

THE ADVERTS

**FORCE  
FED**

T. / 7G.

**BLACK FLAG III**

ROLLINS

Kłeski żywiołowe, pożary, katastrofy

DISORDER

New York Dolls

7 IN CODE LUNCH

CRAMPS

Samoloty, trumny, bezrobocie

GAITHER GRAPHIX

EINSTÜRZENDE NEUBAUTEN

NO:

**5  
MA  
W  
G  
O  
M  
A  
S**

Today's world is now

Punk is here today

If you don't like our way

Fuckin' go away!

# ZYGOMA 5

**PODWOJNA WIZJA  
W HIPNOZIE**

**WIKTOR SKOK  
OBORNICKA 15/4  
91-039 LODZ  
POLAND**

## EDITO

Chuj w dupę fajansom. Spotykaný sié przez kolejny, jak zwykle po drugiej stronie - za male miejsca by podawać jej przesylny, z pewnością byle by dacie na rzekań, trochę chwalcia się etc. Faktem jest to, że na ten numer nie było nie prace, która trwała dość dłuże i dostajesz do swych ręk dość obszerne materiały w takiej wielości faktów, nazw, postaci, dzieł niestrudne o pomysłki i w tym ustrzeżliśmy się na pewne jakichś błędów. Oprócz tego, jak wiadomo - gazety kła miały ta magia drukowanego słowa... Nasze opinie pojawiające się na tych Zama ch nie są naturalnie estetyczne, ewoluują także i niektóre zdania stana się /stały się już "archiwalne" Tempora mutantur et nos mutamur in illis - wiadomo ale punk wciąż musi być as fuck! Jesteśmy piszmem punkowym i mamy ambicje (!) (?) pokazywać - opisywać - oceniać wszystkie co jest związane z tym właśnie, wida iść inaszej pewne kwestie, drażnić różnych durniów i poprawiać rzeczy od! Te n paru artykułów jest prawie... to powtarzanie truizmów, mówienie rzeczy ru ekome oczywistych, jednak oglądając głupich ludzi, czytając kolejne bzdury, e luchając syfizmów dochodzimy do wniosku, że o wielu sprawach trzeba wciąż p isać w ten sposób. ZYGOMA nie jest pismem tylko musyomym (MUSEI) - aby się o tyu przekonać wystarczy przeczytać kilka artykułów "o naszejach". (...) Zamyk ając ten numer wyglądamy następnego, który ma być lepszy, bogatszy, szerszy tenatycznie - jest wiele problemów, o których chcemy traktować właśnie tak. Ds okamy na wszystkie uwagi, krytyki, propozycje, rysunki, listy, piosenki, artykuły, koniksy, materiały etc. Przesyłajcie swoje smieci do redakcji. Następný numer ZYGOMY to fetesina. Rock is dead i trzeba jebać rock'n'roll, oczywiście fuck the systems! Do widzenia

~~Ⓐ~~ ~~☺~~ ~~ⓔ~~ > NO FUN-ZINE < ~~⚡~~ ~~ⓧ~~ ~~Ⓟ~~

THANKS DLA  
TYCH, JdZi:

**Propagandowa  
ortodoksja**

PAWEŁ/CHUDY/LISA DABBS/ANDREA/PRYT/DEAR JESUS-ZINE/MONIKA H/ANKA Z/WOJTAS/JENE/  
IDEAL-ONAN/GRUCHA/ZULUS/MORBID/GIENEK/SYLWESTER/NICK (FORCE FED)/SAPER/FRANKLIN/  
JFFF GAITHER/SEREK/GIENEK/KRZAK/FILLEAU (HHT-ZINE)/PLASTUS/MALGOSIA W/ZIEMOWIT/  
PIOTREK K/TAF (DISORDER)/BARTEK-LYSY/A SEX HAT DANCE-ZINE/REMEK/WARSZAWSKI/BOLEK  
/STEPH/RAUEK (CIACH-ZINE)/ARMIN GRUHN/BASKA/BANAN/JAMOCHŁON-MOLOCH/WIESŁAWA/PAKA  
/AUSCHWITZ-CREW/LAURENCE BOND MILLER/MORBIR-A/MARIANSKI/STASIEK (QQRQ)/ZENON/  
HOMOMILITIA/R.F.U. J-ZINE/MENISTRANT/WYGA/TATANE+MARIE HELENE/SID/KONDOR/ANIA G/  
ANETA-KONSTANCJA/WIDELEC Z BRATEM/HANKA S.LUKASZ/TOMEK (AHIMSA)/KAREEN (ABLAZE-ZI  
NE)/RAFAL/MISIEK/ZEFIR/JOEL (HIPPCORE-ZINE)/ABHORRENCE/CEZARY MARAS/LOLITA/MINA  
/MICHAŁ/SCOTT MUNROE (CHAIRS MISSING-ZINE)/POMPON/MÓZGU/THE CORPSE (R.I.P)/PACYFA  
/ELK-KOLEDZY/KOSTEK/BERNARD/ALDI/KOTEK/MOZART/CALA HARD\*STENCH\*BES OVI\*NA MAXA\*  
PUNK-CORE'OWA ZAŁOGA Z ŁODZI/KOŃ/HOMOCORE-ZINE/+WSZYSCY, KTÓRYCH TU NIE WYMIENIO  
NO.PUNK IS NOT DEAD!

**It's Not Rock 'n' Roll**

THE ADVERTS

# THE ADVERTS

## I don't think I can do it without what I think



The Adverts

GILMORE'S EYES

TV SMITH THE ADVERTS

MUSICAL ANARCHY

W roku śmierci Gary Gilmore'a THROBBING BRISTLE /COUM wydał pocztówkę z jego podobizną i podpisaną "The Gary Gilmore Memorial Society", potem londyński "Boy Shop" ("punk" shop pierdolonego McLarona) wydał to na koszulce i przez to postać młodego zabójcy - przyrodniego brata" Mansona została szeroko spopularyzowana. Był też znany kawałek "Gary Gilmore's Eyes", który stał się "the first punk single on British Top Twenty". "Looking thru..." jest największym przebojem ADVERTS. Tśw lecz poprzedzała go 45 "One Chord Wonder/Quickstep" wydana przez Stiff Rec. 29 kwietnia 1977. Czasz były odpowiednie, chociaż od pierwszych uderzeń punka (w Anglii) minęło prawie półtora roku i debiut REKLAM nie był już tak spektakularny jak pierwsze wystąpienia a 101 ERS, DAMNED czy GEN X.

Mówi wokalista/lider grupy - TV Smith: "Wienawi dzę reklam, ponieważ sprzedają ci one coś czego nie chcesz. Sprzedają cię, ponieważ... Są nieuczciwe. Wszystkie są pierdolonymi kłamstwami. Wszystkie mówią ci co chcą sprzedać bo zapłaczą pieniądze za reklamę... Wszystko to gówno! Mogą pozbawić mnie wszystkie go na czym mi zależy". Obok TV Smitha, w podartej, po spinanej, agrafkami marynarce, oblepionej plakietkami i różnymi znaczkami (wśród których można było dostrzec badge MOTORHEAD), w brudnej koszuli, rozciągniętym krawacie, grupę tworzyli podobnie wyglądający Howard Pickup (gitara), Laurie Driver (perk.) i basistka Gaye. Gaye Advert prezentowała się jak postać z horror-filmu - biała pomalowana twarz, krwawo kamienne usta, podmalowane czarno oczy i kruczoczarne długie, proste włosy. Ta urocza dziewczyna była wielką miłośniczką Iggy'ego Popa, nosiła T-shirt z napisem IGGY w sercu. Na skórze, obok gustownej czaszki, znaczka z Blondie miała naklejkę z jego buzią.

Muzyka tworzona przez ADVERTS to czysty punk rock, grup z "pierwszego uderzenia" - ostry, żywiołowy, rytmiczny, pełen złości i złości, pozbawiony jednak szematyzmu kompozycji niektórych kapel z tego okresu. Obok dobrych prostych i szybkich "Great British Mistake", "On The Roof" czy "Bored Teenagers" (jeden z wielkich kawałków na legendarnej składance ROXY WC2 Live) powstały oryginalne utwory jak "New Boys" czy "Bomb site Boys". Na pytanie o swoje inspiracje muzyczne TV Smith odpowiada "Nie ma potrzeby mówić o inspiracjach, są przeszłością. Lubię... Bowiego, Iggy'ego, Doll's etc. Ważniejszą sprawą jest to kogo nie lubię. Nie lubię YES, ELP... Nie lubię Wielkiego Supergwiazdorstwa - nie możesz być grupą dopóki nie zagrasz codziennie gamy. To właśnie takie podejście zdusiło muzykę.

Wszystko co masz do zrobienia to nauczyć się kilku akordów, spróbować zagrać razem i jeśli masz coś w głowie, wypowiedzieć to. Kogo interesuje czy potrafisz zagrać wszystkie pierdolone nuty? Mnie to nie interesuje, Nikogo to nie interesuje! Doskonały album "crossing The Red Sea With The ADVERTS" wypuszczony na początku 78 przyniósł dużo nowej muzyki z dobrymi tekstami interesującą rozwiązanej instrumentalnie z paroma ciekawymi wokalizami TV. Smitha i porywczym brzmieniem bassu Gaye Advert. Nie był to 1-2-3-4 blam blam blam punk band... Przez cały 78 rok grupa dużo koncertowała w Anglii i na Kontynencie dając ponad 200 koncertów. W 79 roku ADVERTS nagrali drugi album, już dla RCA Rec. Niestety "Cast Of Thousands" nie był już tak dobry jak debiutancka płyta, zmniejszenie tonów i brak nowych pomysłów nie zwiastowały niczego dobrego i ADVERTS zakończyli swoją działalność w końcu 79 roku.

PRAYER

Modl się o siłę  
Twoją główną bronią jest niewiara  
Modl się o siłę  
O siłę, której pożądasz  
Roztopione umysły odlane w formie  
Plugawe ręce wypalające grzech aby go sprzedać  
Biblia mówi, więc żądamy poparcia  
Boże słowo narzucone i kontrolowane  
Zwiastujące symbole powoli obracają się w proch  
Śmierć i bóg w tym samym miejscu  
Ale nie ma to dla mnie znaczenia  
Zatruciem już te czkawiczość  
Nie chcę unierzać ale nie obchodzi mnie  
Miko jest myślic że potem dokądś pojedziemy  
Modlitwa o siłę



LOSS FOR VORUS

Nie mogę znaleźć słów  
Nie ma słów żeby wyjaśnić  
Czego jestem świadkiem  
Wob się pojebało z moim mózgiem  
Można to zobaczyć w moich oczach  
Nigdy nie będę taki sam  
Nigdy, nigdy, nigdy  
nie będę taki sam  
Czas żeby zerwać z tym co pozostało  
i zacząć coś nowego  
Jestem zszewcony udawaniem  
Czuję się jak pusta skorupa  
Wydrążony ze wszystkich emocji  
Zupełnie nic nie czuję  
Musiałem odejść  
Zejść ze swojej drogi  
Szukaliśmy w sobie tego  
czym jesteśmy  
Ale to rozpadło się  
na naszych oczach  
Kilka starych rzeczy  
w nowym przebraniu  
Rozwijał się o braku przemocy  
Nie w pokoju, ufając szóstemu  
przekazaniu, musimy się uwolnić  
Nie będę krzyczał, płakać nie mam nikogo  
Bez wielkich strat, co więc zyskałem?

# REFLECT



CHOICE/WYBÓR  
GÓWNO MNIE OBCHODZI ILE OSÓB GŁOSOWAŁO  
PO PROSTU CHCĘ WIEDZIEĆ KIEDY ZNÓW ZJEM ZDROWĄ JAJKA  
GÓWNO MNIE OBCHODZI ILE DOSTALI MIEJSC  
PO PROSTU CHCĘ WIEDZIEĆ KIEDY ZNÓW BĘDĘ NÓGĘ WYPIĆ WODĘ Z KRANU  
GÓWNO MNIE OBCHODZI KTO JEST W RZĄDZIE  
PO PROSTU CHCĘ WIEDZIEĆ JAK PRZEŻYĆ WOJNĘ ATOMOWĄ  
GÓWNO MNIE OBCHODZI CO KTO WYGRAŁ  
PO PROSTU CHCĘ WIEDZIEĆ JAK DZIAŁA BRON  
GÓWNO MNIE OBCHODZI  
ILE OSÓB GŁOSOWAŁO  
ILE MIEJSC DOSTALI  
KTO JEST W RZĄDZIE  
CO KTO WYGRAŁ  
NIE CHCĘ WIEDZIEĆ

## THE STATE OF FREEDOM

Jeśli chcesz coś wiedzieć o stopniu wolności  
pytaj więźnia, nie państwo  
Cela to cela to cela to  
sześć ścian i jedno stalowe drzwi  
które otwierają się tylko w jedną stronę  
Cela to cela to  
świat tak odległy  
że trudno sobie to wyobrazić  
patrząc z zewnątrz.  
Cela to miejsce gdzie przychodzi  
mówiąc: twój proces odroczone o miesiąc  
mówiąc: tego popołudnia będziesz przeniesiony  
mówiąc: jutro będziesz stracony  
I zamykają drzwi  
zanim ich słowa uciekną na zewnątrz.  
Tramwaje jeżdżą jakdyby nic się nie stało  
syreny wyją na konie przerwy obiadowej  
niecierplivi businessmeni warczą samochodami na światłach  
wydawcy wychwalają wolność  
ministrowie podpisują międzynarodowe traktaty  
jakdyby nic się nie stało  
Podczas gdy ty słyszysz  
że twój proces znów odłożono  
że przeniosą cię do miejsca którego nikt nie zna  
że jutro będziesz martwy  
podczas gdy ty słyszysz  
walenie w drzwi  
Cela to cela to cela to  
sześć ścian i jedno stalowe drzwi  
które otwierają się tylko w jedną stronę  
Jeśli chcesz coś wiedzieć o stopniu wolności  
pytaj więźnia, a nie państwo.

## VIVISECTION

dwa serca jeden szczur  
dwa koty jedna głowa  
wivisekcja to legalne zabijanie  
świnki morskie są takie zachęcające  
w imię postępu ludzkości  
zrobili wysterylizowane białe psakudstwo  
testują napalm na egipskich białych szczurach  
paląc skórę na ich nagich głowach  
dobrze opłacane uczone umyły tak że  
mają władzę nad życiem i śmiercią  
wivisekcja nie jest mi potrzebna  
jest potrzebna ich wojnom popiera ich  
dobre wyniki prób z gazem paralizującym  
to przypomina mi przeszłość  
świnki morskie były kiedyś tydami  
wymyślne tortury opłacał krupp  
teraz zwrócono się ku białym szcynom  
gaz inwazyjny daje wspaniałe rezultaty  
te same stare systemy te same stare swyczące  
bez różnicy żydzi czy króliki  
te same stare czyste białe laboratoria  
potrzebują wpływów żeby się wzmocnić



WOMEN ARE CAPABLE OF

MAKING GREAT ARTISTS

# BLACK FLAG



Początki BLACK FLAG sięgają 77 roku, kiedy w South Bay w kalifornii Gregg Ginn (gitara) i Chuck Dukowski (bass) z zdecydowali się założyć grupę z Dez Cadena (gitara), Brianem Migdol (perk.) i Keithem Morrisem jako wokalistą (później śpiewał w CIRCLE JERKS). Pierwszą ich produkcją była płytka 'Nervous Breakdown' z kawałkami 'Fix Me', 'Wasted'; jej tytuł dobrze oddaje charakter muzyki. W tamtych czasach przewinęło się jeszcze paru innych wokalistów, między nimi i Chavo Pederast, z którym nagrany jest jeszcze drugi EP 'Jealous Again' - cztery kawałki utrzymane w konwencji brytyjskiego punk "drugiej fali" końca lat 70 i początku 80, wśród nich ironiczny 'White Minority', który skazał ich na ataki na domniemany rasizm tej piosenki. W tych czasach powstały również inne znane kawałki - 'American Waste', 'I've Heard It Before' i ich 'Louie Louie', wtedy z mikrofonem był Dez. Te i późniejsze krążki były "self produced" - wytworami SST-Records firmy założonej przez dwóch spiritus mventes grupy, która wydała wszystkie płyty zespołu oraz 1 uduzi z nimi związanych i z dużym powodzeniem istnieje do dziś będąc jedną z najlepszych labels na scenie niezależnej. W lipcu 81 dochodzi do BLACK FLAG Henry Rollins prowadzący dotąd w Waszyngtonie grupę STATE OF ALERT, który był wcześniej dobrym znajomym zespołu. Od tego czasu krystalizuje się skład grupy, przez którą obok Rollinsa i Grega Ginna przewijają się Robo (dr), Dale Nixon (bass), Anthony Martinez (dr). Najbardziej znany skład BLACK FLAG to Henry Rollins (voc), Greg Ginn (guit.), Kira Roessler (bass) (teraz jest w DOS) i Bill Stevenson (dr) (potem kontynuował z DESCENDENTS i ALL). Chuck Biscuit Dukowski choć nie grał już, był wciąż z nimi związany - pisał kawałki i wpływał na nich w inny sposób. pod koniec 81 roku ukazuje się pierwszy pełnowymiarowy LP 'Damaged' przynoszący bardzo dużo świeżego hardcorepunkowego brzmienia. 14 dość krótkich i szybkich, zróżnicowanych, ciekawych, dynamicznych i ostrych kawałków, w których uwidatniły się charakterystyczne dla brzmienia BLACK FLAG cechy jak szalona psychotyczna, wibrująca sprzęgająca gitara i agresywny wokal Henryego. Teksty pełne pesymizmu i beznadziejności, fatalizmu ('Police Story'), nieszczęścia samobójstwa ('Life Of Pain', 'Thirsty And Miserable') czy bardziej prześmiewcze pełne czarnego humoru jak 'TV Party' czy 'Six Pack'. po wydaniu podwójnego składankowego albumu 'Everything Went Black' zawierającego nagrania z lat 78-81 światło dzienne ujrzała druga płyta 'My War' poprzędzona europejskim tour, z którego pochodzi video z berlińskiego klubu SO'36. Na gorącym koncercie wokalista dostaje w głowę puszką. Widać atak furii, wściekły Rollins wywijając długim prętem popielniczkę zaprasza do wyrównania porachunków. Niejednokrotnie wyrażali się źle o publiczności ze Starego Kontynentu, podczas dwóch czy trzech tournees ich muzyka mało trafiała do nieprzwykłych do takiego brzmienia słuchaczy. BLACK FLAG łączyli punkową dynamikę, ekspresję, agresywność z hardcoreową ciężkością i nie ukrywali, że obok RAMONES czy STOOGES inspirowali ich boogie grupy jak LYNHYRD SKYNNYR D czy wreszcie heavy BLACK SABBATH. 'My War' (83) prezentuje nieco inne oblicze kwartetu, utwory mniej konwencjonalne (choć od początku byli wolni od schematów, wolni



ejsze, mocniejsze i cięższe, maksymalne w przekazie, większość tekstów pisana w pierwszej osobie, są przezycione absolutnym subiektywizmem. Specjalny typ indywidualizmu jest w słowach FLAG pesymistycznym obrazem silnych uczuć, mocnych impulsów, wypłutego negatywizmu i beznadziejnej egzystencji - krzyk słabości, małości człowieka walącego głową w mur ('Beat My Head Against The Wall', 'Swinging Man'). Następną płytą był wydany w 84 roku 'Family Man' - zbiór instrumentalnych kawałków i autorskich recytacji wierszy Henry Rollinsa. W tym samym roku powstał również long o tytule 'Slip It In' co oznaczają dokładnie 'władz mi' - miłość jest zawsze bolesna i nieszczęśliwa, seks jest gwałtowny, śmierczący i brudny. Teksty proste i otwarte opisują mroczne oblicza codzienności, pełne wulgarności dewiacji, brutalności; żły, samosąd, nienawiść, uderzenie, czucie, upadek, strach, noc ('Rat's Eyes', 'My Ghetto', 'The Bars'). Wszystkie okładki ich płyt są autorstwa Raymonda Pettibona - zaprzyjaźnionego z bandem twórcy quasi-komiksowych obrazków, pełnych żywych kolorów, przedstawiających ztychłych, złych ludzi, upokarzających sytuacji z cynicznymi komentarzami.

Wszystkie te lata ugruntowały wyjątkową pozycję BLACK FLAG na punkowej scenie Stanów, chociaż byli wciąż tą samą hardcoreową kapelą jeżdżącą furgonetką na koncerty. Wpływali swoją muzyką na wiele innych zespołów, nie tylko w Ameryce. Ich songi dalekie były od zwykłej publicystyki, "sloganów" i moralizowania. W połowie lat 80 wyszła kolejna płyta 'Loose Nut', brzmienie ewoluowało w kierunku form bardziej "rock'n'rollowych" ('Annihilate This Week') ale wciąż nie pozbawionych agresji i wybuchowości; otyczne, okrutne treści piosenek korespondowały z budową ostrych energetycznych kawałków ('Now She's Black', 'Sinking'). W tym czasie ukazał się EP 'The Process Of Weeding Out' (tylko instrumentalna). Ostatnią pozycją w dyskografii FLAG's jest 'In My Head' gdzie stracili dużo ze swojej energii i porostoty na rzecz bardziej złożonego grania, które nie miało siły wcześniejszych produkcji. Ostatecznie rozpadli się w 86 roku. Oprócz wymienionych albumów 'posmiertnie' ukazało się wiele innych m.in. 'Wasted Again', 'Live 84', 'The Four First Years', 'Who's Got The 10?' Zresztą wszystko kończy się kawałkiem o egzystencjalnym tytule "IT IS ALL UP TO YOU".



# BLACK

# BLACK FLAG III

EASTERN FRONT '83

afere 18

# BLACK FLAG



LIFE OF PAIN  
 spojrz co zrobiles ze swoimi ramionami  
 widze ze nie obchodzi cie kogo zraniles  
 rozumiem  
 nigdy nie byles u dziewczyny z sasiedztwa  
 ale teraz jestes gorazy niz przedtem  
 autodestrukcja  
 autodestrukcja  
 zycie jest wielkim cierpieniem  
 ale czy ma znaczenie to czy kogos to obchodzi?  
 czy mamy inne wyjscie?  
 nikt sie do tego nie posuwa nie osmiela sie  
 autodestrukcja  
 autodestrukcja  
 rozumiem twoje problemy  
 nie wiem dluzszego  
 ale nie poradz na to co czuje  
 nie moge przyjac tego co widze  
 autodestrukcja  
 autodestrukcja  
 to jest jedyne wyjscie

### LOOSE NUT

Zagubiony orzech w mojej glowie  
 Zagubiony orzech wstrzasa moja czaszke  
 Placze za dotknieciem czlowieka  
 Albo czegokolwiek co dotarło by do mojej duszy  
 Zagubiony orzech w mojej glowie  
 Grom blyskawicy między moimi nogami  
 Nie moge prawidłowo myslec, mój umysł pomieszany  
 Władzę trzeźwo tylko gdy jestem kierowany  
 Zagubiony orzech, chcę głowę  
 Samotność, ktdrej się boję  
 Zagubiony orzech, ty możesz pomóc  
 Bądź ze mną bym nie zrobił sobie krzywdy  
 Zagubiony orzech, bez blyskawicznych ataków  
 Moja głowa atakuje mnie  
 Zagubiony orzech czeka na zmiany  
 Po prostu czegos co mogłoby mnie w to wsadzic  
 Nie przejmuj się moim szalonym uśmiechem  
 Podaj mi telefon abym wykrecił numer  
 Wrócę za małą chwile  
 Ale najpierw zdobęde pełny uśmiech

DANCING WATERS  
 FRIDAY, JULY 30

adolescents  
 DOA  
 MINUTE

# BLACK FLAG

UPADANIE  
 CHCENIE  
 MYSLNIE  
 UPADK W KAŻDEJ CHWILI

TO BOLI BYĆ SAMEMU  
 KIEDY TO BOLI BYĆ SAMEMU  
 KIEDY NA ZEWNĄTRZ JEST ZIMNO  
 KIEDY WEWNĄTRZ JEST ZIMNO  
 KIEDY TO BOLI BYĆ SAMEMU  
 TO BOLI BYĆ SAMEMU

KIEDY TO CZUJĘ  
 KIEDY JESTEM W DOŁKU I POZA  
 KIEDY TO CZUJĘ  
 KIEDY JESTEM W DOŁKU I POZA

WSZYSTKO WYDARTE  
 WSZYSTKO PODARTE  
 TAK  
 MYŚLĘ ŻE UPADAM  
 I UPADAM W KAŻDEJ CHWILI

UPADAM  
 UPADAM  
 POWSTAJĘ  
 BY ZNOW UPASC  
 ZAPADANIE SIĘ  
 ZAPADANIE SIĘ  
 MYŚLĘ ŻE MOJE SERCE  
 ZAPADA SIĘ

MARTWE POWIETRZE  
 MARTWY TELEFON  
 MARTWA CIŚZA  
 UPADK W KAŻDEJ CHWILI

WYKRECANIE MOICH NĄ  
 NIAZDZENIE MOICH ZĘBÓW  
 PELZANIE PO PODEODZE  
 UPADK W KAŻDEJ CHWILI

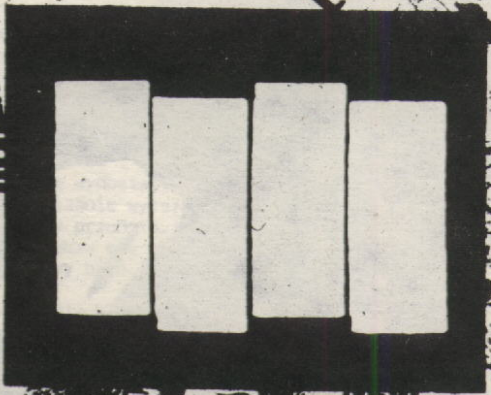
BÓL MOICH ZĘBÓW W PRZYGNĘBIENIU  
 LUSZA UPADA NA LNO MOICH BUŁÓW  
 MYŚLĘ ŻE MOJE ŻYCIE JEST GRĄ WYCZEKIWANIA  
 LEŻĘ W SWOIM GROBIE I CZUJĘ TO SAMO

KIEDY CHCĘ CZEGO CHCĘ  
 KIEDY CHCĘ CZEGO CHCĘ  
 KIEDY TEGO CHCĘ  
 CHCĘ TEGO

KIEDY WSZYSTKO CZEGO POTRZEBUJĘ  
 JEST WSZYSTKIM CZEGO POTRZEBUJĘ  
 KIEDY TEGO POTRZEBUJĘ  
 POTRZEBUJĘ TEGO

UPADK  
 UPADK  
 UPADK  
 UPADK

THIS IS GOOD  
 Wbijam piędci  
 W moją twarz  
 Czuję to  
 To jest dobre  
 To jest dobre  
 To jest dobre  
 To jest dobre  
 Uderzam w sciano  
 Moimi piędci  
 Czuję to  
 To jest dobre  
 To jest dobre  
 To jest dobre  
 To jest dobre  
 Nienawidzę chcieć, ty sprawiasz  
 ze chce  
 Nienawidzę chcieć, ty sprawiasz  
 ze chce ciebie  
 Nienawidzę chcieć, ty sprawiasz  
 ze chce cię zranic.



### I LOVE YOU

WKLADAM MOJĄ PIĘŚĆ MIĘDZY DRZWI  
 DLA CIEBIE ZNIENAWIDZIŁEM SIEBIE  
 KOCHAM CIĘ

PODEJRZENIE WŁADA MOJĄ DUSZĄ  
 MOJ NOŻ JEST OSTRY  
 MOJE MYŚLI ZIMNE  
 KOCHAM CIĘ  
 KOCHAM CIĘ  
 PONIEWAŻ CIĘ KOCHAM

NIE MOGĘ MÓWIC  
 NIE MOGĘ MYSLĘC  
 MOJE UCZUCIA PEŁNA WEWNĄTRZ MNIE  
 KOCHAM CIĘ

WYPRÓBOWAŁEM NOŻ CZUJĘ TĘ WŁADZĘ  
 PATRZĘ W LUSTRO  
 I PRAGNĘ JĄ ZNISZCZYĆ  
 KOCHAM CIĘ

DAJE CI SWOJE ŻYCIE  
 ALE CO ZA TO DOSTAJĘ?  
 NADSZEDŁ CZAS BY TO ODEBRAĆ

KOCHAM CIĘ  
 KOCHAM CIĘ  
 KOCHAM CIĘ  
 KOCHAM CIĘ  
 PONIEWAŻ CIĘ KOCHAM

SLYSZĘ SAMOCHÓD  
 TWOJE KROKI NA ZEWNĄTRZ  
 NOŻ W RĘKU MIŁOŚĆ W SERCU  
 ZŁANY POTEM-OCZEKUJĘ  
 KOCHAM CIĘ

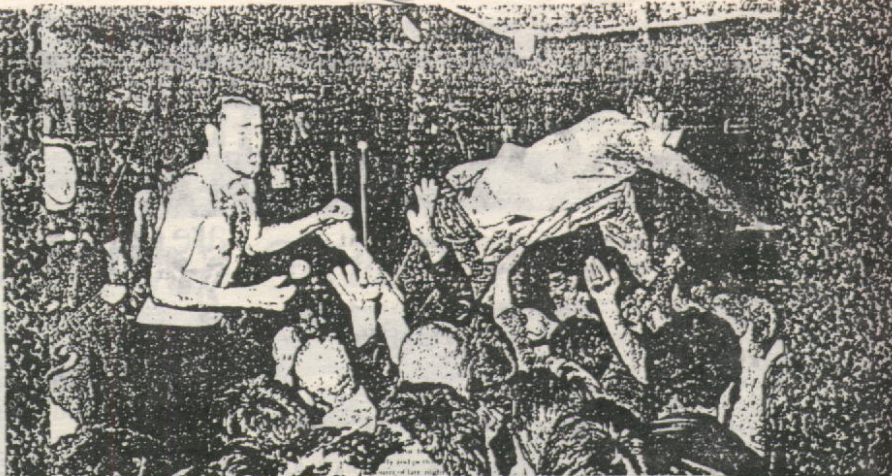
KRZYCZAŁAŚ KRWAWILAS  
 LEŻYSZ NA PODEODZE  
 ALE, TERAZ JUŻ WIEM  
 JUŻ NIGDY WIĘCEJ MNIE NIE OMIŃCISZ

KOCHAM CIĘ  
 KOCHAM CIĘ  
 KOCHAM CIĘ  
 KOCHAM CIĘ  
 PONIEWAŻ CIĘ KOCHAM

AUG 21  
 1983  
 11PM

BI

NOTHING LEFT INSIDE  
 PUSTKA  
 PUSTKA  
 WENĄTRZ JUŻ TYLKO PUSTKA  
 NIŁOŚĆ NIŁOŚĆ  
 WENĄTRZ JUŻ TYLKO PUSTKA  
 BÓL W MOIM SENCU  
 BÓL NANI MOJE SERCE  
 WENĄTRZ JUŻ TYLKO PUSTKA  
 KŁAMSTWA  
 TWOJE KŁAMSTWA  
 WENĄTRZ JUŻ TYLKO PUSTKA  
 ZHUDOWAŁEM TO  
 ZNISZCZYŁEM TO  
 WENĄTRZ JUŻ TYLKO PUSTKA  
 PRZECIEK  
 ZDRZEWIAŁ MNIE DO CIA  
 WENĄTRZ JUŻ TYLKO PUSTKA  
 SAMOTNY SAMOTNY SAMOTNY  
 SAMOTNY SAMOTNY CIEPOPIEC  
 WENĄTRZ JUŻ TYLKO PUSTKA  
 CHCĘ CIĘ ZOBACZYĆ  
 CHCĘ CIĘ ZOBACZYĆ  
 CHCĘ CIĘ ZOBACZYĆ  
 WENĄTRZ JUŻ TYLKO PUSTKA  
 WENĄTRZ JUŻ TYLKO PUSTKA



# BLACK FLAG

# ROLLINS

Po rozwiązaniu BLACK FLAG zniechęcił się, ale jak dziś wspomina trwało to tylko kilka dni. "Kiedy BLACK FLAG rozpadł się chciałem być w jakiejś innej grupie, ale nie chciałem do jakiejś grupy "z nazwą" - chciałem dać sobie trochę swobody". Jak mówi, zawsze robił muzykę "tak słuchałem płyt i interesowałem się zespołami jak tylko mogę się gnąć pamięcią. Zawsze chciałem być w jakiejś grupie od kiedy miałem coś około 5 lat. Muzyka jest najważniejszą rzeczą w moim życiu. Tak. To wszystko o czym myślę: muzyka, muzyka, muzyka cały czas; muzyka i kobiety są dwiema sprawami, które cenię w życiu, absolutnie, to jedna z racji, które sprawiają, że jestem szczęśliwy żyjąc kiedy gram i kiedy całuję."

Pierwszą solową płytą był nagrany w '86 album *Hot Animal Machine*, który przyniósł muzykę dużo prostszą, straight ahead; agresywniejszą od późnych flagowskich materiałów. Granie jest tu bardziej fizyczne, instynktowne. Brutalne tony, głos bluzgający energią, gwałtowny i porywczy, jednak agresywnym kawałkom towarzyszą też rock'n'rollowe piosenki jak *Crazy Lover* - "teksty mają naturalnie takie samo znaczenie jak muzyka. Chyba rozumiesz, że nie składają się tylko z jakichś "Baby, Baby, Baby...". Nieraz może jest i tak, ale zawsze jest to bardzo intelektualne "Baby, Baby, Baby...".

Teksty na tej i późniejszych płytach ROLLINS BAND są egzemplifikacją postawy Henryego Rollinsa pełnego egoizmu, obsesji na punkcie własnej osoby. Silnego, twardego faceta - mężczyzny BIG HARD MAN. Tak jak niegdys ten przekaz jest arcy, totalnie indywidualny, subiektywny. Rollins nie opisuje rzeczywistości, nie ocenia jej, nie mówi o innych ludziach. On wyraża siebie, śpiewa o sobie, uprzedza co zrobi, opowiada jak widzi swoją osobę w tym, co czuje gdy... TO ON.

Pierwszemu LP towarzyszyła mocna epka zatytułowana *Henrietta Collins and The Wickedling Childmatters*, na której obok kawałków jak *Drive by Shooting* czy covera *WIRE Ex-Lion Tamer* znajdują się takie jak *Hey Henrietta* czy utwór *Men Are Pigs*, w którym on dość dokładnie opisuje coś strasznego dla przeciętnego macho-dupka - otóż podczas normalnego in-out, gdy kobieta bierze "go" w usta rollins niejako namawia ją by mu "go" obciąła, włożyła do koperty i wysłała pod jego adres. "Ponieważ mężczyźni są opacznie wychowani. Przynajmniej w moim kraju są wychowywani jak prawdziwe przydupasy i to nie jest naprawdę ich wina i o to właśnie chodzi. Ja tłumaczę kobietom - to nie jest wyłącznie wina koleśki, że oni otrzymują takie gówno od swoich tatusiów, ich piłkarskiego sposobu myślenia, wszystkich swoich nauczycieli, wszystkich swoich kolegów. I kiedy masz 18 lat to jest już wszystko wyrosnięte w twojej głowie i ty nie potrafisz inaczej o tym pomyśleć. To jest część twojego wzrastania i jest faktem, że masa facetów jest naprawdę dupkami w stosunku do kobiet. I to nie jest wyłącznie ich wina. To jest coś co powinniśmy pokonywać ale ja nie wiem mówić gdzie został popełniony błąd

d - to dokonuje się w młodym wieku. I o to właśnie chodzi, ja o tym mówiłem w tym kawałku i takie jest moje poczucie humoru, właśnie odciąłem to i to będzie ich dylemat."

Później ukazał się LP *Life Time*, to płyta gdzie słychać dużo ze stylu dobrego BLACK FLAG - proste, szybkie, ostre kawałki, w których brzmienie gitary różni się od Ginna, zresztą jest to pierwszy long sygnowany ROLLINS BAND, zespół, który obok Rollinsa tworzą Chris Haskett i dwóch ludzi z zespołu GONE: Andrew Weiss i Sim Cain. W czasie jednego z oszałamiających gigów nagrany został podwójny LP *Turned On*. Oprócz bardzo wielu występów (Rollins jest tytanem pracy, koncertuje superczęsto) stała częścią jego działalności i są spokojne performances - pokazy mówione, odczyty, "pogadanki", podczas których Henry opowiada historie, wspomina, dośmiewa, rozprawia na różne tematy, wygłasza swoje słowne





tyrady, wyraża swój stosunek do wielu rzeczy, odpowiada na pytania, pokazuje siebie. W tego typu aktywnościach towarzyszą mu niejednokrotnie jego przyjaciele np. Lidia Lunch czy Ian Mackaye (Kumpel Hanka jeszcze z okresu punkowego SO A, kiedy Ian grał jeszcze w TEEN IDLES, lider FUGAZI jest także producentem LIFE TIME LP) Efektem takiej działalności jest mądrotwo nagrań i LP "Big Ugly Mouth".

Po kolejnym długogrającym dokonaniu pt "Do It" światło ujrzała płyta "Hard Volume". Obok wrzaskliwych, ostrych są też takie wyszeptane, wyjęzyczne, melodeklamowane kawałki jak Love Song. W Turned Inside Out słychać dużo ciężkiego, wręcz industrialnego hałasu, sam Rollins nazwał to big ugly y soul music albo industrial strength blues. To jest przesieknięte jak wszystkie produkcje Rollinsa energicznym impulesem, zwierzęcą gwałtownością pełną krwi i mięsa. Prawdziwą, pełną prostych słów najpełniej opisujących uczucia.

Ten potężny, wielki, potatutowany (hasła SEARCH DESTROY, I WANNA BE INSANE; RAW POWER, znaki NEUBAUTEN, MISFITS, czaszki, węże, pająki etc) jest także autorem wielu książek, w niektórych widać wpływ znanego amerykańskiego pisarza Charlesa Bukowskiego; niektóre tytuły: Polio Flesh, 1000 Ways To Die, End To End, Art To Choke Hearts, Hallucination Of Grandeurs, Pissing In The Gene Pool.

"Dobry koncert dla mnie to pewna rzecz gdzie naprawdę ja... gdzie pulsuję wybucham wraz z muzyką i gdzie osiągam możliwość wzburzenia całego gówna we mnie, co wyrzuca mnie naprzód. A dobra książka to dla mnie wtedy gdy wyrwam mo cny przekaz z mojej głowy na papier. Oto misja zakończona sukcesem.

- Kim stałbyś się gdybyś nie był w żadnym zespole?

- ...Prawdopodobnie zginąłbym, prawdopodobnie zakatrupion y, zabity. Zanim założyłem BLACK FLAG byłem w bardzo agres ywnym ciągu... Wychodziłem... historie z bandami... wiesz... bicie ludzi a bronią... wiele walk - jeżeli szukasz gówn a tego rodzaju znajdziesz je łatwo... Zawsze jest ktoś w p obliżu kto może ci wystarczająco nakłaskać i komu ty także m ożesz. Stoczyłbym się więc i kopanoby mnie w dupę kretyna.

Oto wybrane wyjątki wielu wywiadów, m.in. dla HELLOHAPP Y TAXPAYERS, AARDVARK, CHAIRS MISSING, MAXIMUM R'N'R, CRIS IS POINT, TOOFAR z ostatnich dwóch lat.

- Gram ciężko, to jest fizycznie cholernie ciężka robota.

To jest co mi się właśnie podoba i w ten sposób żyję. To cholernie męczące grać w ten sposób i to wymaga dyscypli ny. Przynajmniej ja tak sądzę. Jestem absolutnie zdyscypl inowany. Jestem w ten sposób wychowany.

- Nie pijesz?

- Od czasu do czasu jakieś piwo bo po prostu mi smakuje al e uczucie upojenia alkoholowego jest mi nieznanne.

- Czy jesteś dokładny?

- Tak, tak właśnie żyję. Czasem coś zabiera mi czasu niż oczekiwałem ale wówczas ja pracuję n ad tym. To właśnie wszystko co robię to praca to wszystko co mnie pochłania, ja zawsze praco wałem nad czymś jak zespół, pisanie i to są je dyne ważne rzeczy dla mnie. Nie robię sobie wa kacji, nie chodzę na przyjęcia. Nie spotykam s ię wiele z ludźmi - nie jestem bardzo towarzys ki. Jestem po prostu pochłonięty pracą. Nie je stem typem społecznym, spędzam większość czasu ze sobą.

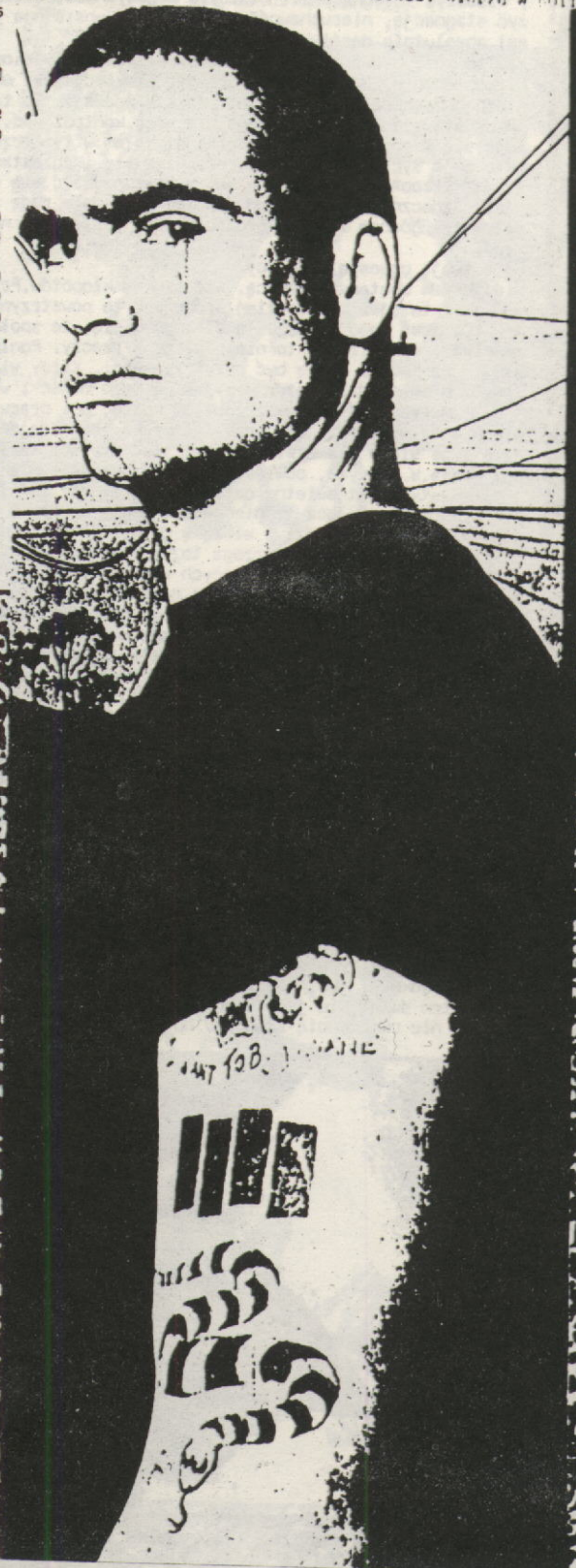
Kiedy słyszę muzykę zawsze czuję się tak sam o i to jest powód, dla którego robię to wszyst ko. To jest powód, dla którego piszę książki i nagrywam płyty. Nie jestem artystą. Nie jestem piosenkarzem - nie mam talentu. Włącz płytę, p osłuchaj mojego głosu. Jestem pierwszy do przy znania tego. Ludzie mówią "Nie jesteś zbyt utalentowany" a ja im na to "Tak, wiem". Ja w ładnie to robię. Ja właśnie próbuję wydostać na zewnątrz to co mam w środku. Ja właśnie wyraża m siebie samego. Jestem tym, który przedstawia , zawsze przedstawiam i jestem ciekaw czy robi ć to dobrze, czy grałem dobrze, czy było to do bre.

Kiedy gram jest mi przyjemniej niż kiedy nie gram. Muzyka zwraca na mnie uwagę publiczności i ona pochłania mnie.

Ty każdego dnia masz do czynienia z sobą sam ym, z tym własnym fullofshitness. Ja muszę rob ić to tak jak każdy, może bardziej. I to jest self-confrontation. Zmaganie się z sobą samym to jest to w czym głęboko siedzę. To jest powód , dla którego piszę coś co nie ma społecznego oddziaływania. Nie piszę piosenek o zrywaniu z dziewczynami raczej pracuję nad moją pracą. Ni e myślę by kiedykolwiek nastąpiło aby moja pub liczność była wielka. Nie ma zbyt wielu osób c hcących słuchać tego co mam do powiedzenia. Mo ja muzyka mówi o sile a mało osób jest zaintere sowanych siłą. Są ludzie i jest Rollins, dwa od mienne poziomy życia. Jestem zmuszony powiedzi eć że dla ludzi, których spotykam jestem formą twardego życia. Oto problem: występuję wszystk ie wieczory i daję 200% siebie samego, rozmawi am z kimkolwiek kto chce ze mną rozmawiać...

Jak próbujesz pozostać silnym?

- nie próbuję pozostać silnym. Jestem silny. I t o dlatego, że mam 100% wiary totalnej, niepodz ielnej, nieustannej w SIEBIE. Wiem kim jestem. Wiem dokąd idę. Nie polykam gówna pochodzącego od kogokolwiek. To wszystko co można powiedzieć. Nie wątpię w siebie. Nie mam zaufania do niczego czykolwiekby było. Jestem ponad zaufaniem, je stem ponad przekonaniem. Jestem Rollins. Jestem tutaj na tej planecie na te parę nachodzących i at... wiem co mnie dotyczy, dlatego nikt nie będ zie mi tego mówił. Nie miałem innego wyboru całej mojej życia, jedynie być silnym. Jeśli nie rozwini ął bym się kiedy byłem młody moi rodzice zapewne zniszczyli by mnie. Jeśli nie uczyłbym się sam w szkole, byłbym świątce głupi. Jeśli ufałbym ludz iom, że są moimi przyjaciółmi nie byłbym niudziem. Nie wierzę w przyjaciół, nie mam przyjaciół. Nie k ocham nikogo. Nie wierzę w miłość. Wierzę w Roll



ins a, to jest w co wierzę, bo jest to jedyna rzecz, której jestem pewien. Jestem pewien... tego.

- Niektórzy odbierają twoją muzykę jako destrukcyjną... Destrakcyjną, tak... powinienem się zgodzić. Kiedyś miałem destrukcyjną w negatywny sposób. Myślę, że ona jest destrukcyjna w dobry sposób; to roznosi rzeczy, które są przed tobą i popycha cię w inne miejsca aby ... aby zmieniać, aby iść naprzód. ty musisz iść. Rużyć (się) fizycznie. Są rzeczy na twojej drodze. Trzeba burzyć mury, przekraczać ich pozostałości, kopać stare pudła, atakować ludzi i rzeczy aby awansować i ... to dlatego na moich plecach są słowa SEARCH & DE STRUY. Dlatego tak, moja muzyka jest destrukcyjna aby niszczyć zniechęcenie, niszczyć negatywność, niszczyć stagnację, nieruchawość. Tak, w tym sensie ona jest absolutnie destrukcyjna.

- Czy to może być agresja skierowana przeciwko ludziom? Niekoniecznie. Nie nauczam agresji. Niekiedy jest ona niezbędna. Ludzie nie powinni bać się agresji. To tak jakby stawała się czymś czego nie mogą kontrolować. Czują się w porządku z moją agresją, byłem w tym przez całe moje życie. Hmmm... aby poruszać się i pozostać żywym, trzeba BYĆ destruktoorem. Musisz nauczyć się niszczyć znaczną część samego siebie, dać sobie radę z całym tym gównem i w ten sposób możesz postępować naprzód.

- Co z twoją obsesją przemocy?

Nie jestem opętany przemocą. Nie szukam kłopotów. Przemoc jest tutaj i im bardziej próbujesz to powstrzymać, tym jest tego więcej. To dlatego myślę, że społeczeństwo i cywilizacje to niebezpieczne rzeczy. Ponieważ ludzie muszą być przytrzymywani. Każdy wie o co chodzi. Każdy wie jak do tego dojść i w Ameryce jeśli dajesz ludziom pracę, oni pracują, ale nie ma wystarczająco pracy. Ameryka jest krajem gdzie żyje się w kłamstwie, to nie jest miejsce takie jena myślą. W Ameryce, powiesz wszystko jesy właśnie fajne, wszystko jest świetne cały czas. Przyjeżdż tu! To jest rzecz powodująca że nienawidzę tego, ponieważ wszyscy wiedzą o co chodzi i widzą w czym rzecz i każdy odwraca wzrok. Każdy dostrzega to, możesz temu pomóc. Widzisz tych 30-40 ludzi śpiących w parku zimą czy innych w metrze, czy chłopaków bez nóg w wózkach inwalidzkich. Wietnam-weteranów zebranych o pieniądze i ludzi przechodzących prosto bo ty zawsze możesz iść do domu i nastawić telewizor na teatr telewizyjny czy MTV i wszyscy są szczęśliwi, wszystkie dziewczyny są piękne. Mniejszości przegrywają każdego dnia i nikt o tym nie wie, poprostu dlatego że nie ma tego w wiadomościach i nikt się nie orientuje. O tym traktuje małe artykuły na stronie, którą właśnie przerzuciłeś, to nie jest realne... wiesz. I to nie porusza ich istnieć. Wiesz, w USA, tam na miejscu nie było żadnej wojny. W ięć jeśli dziewczynka w Wietnamie rosnąc widzi swoją matkę i ojca dostających kulę w głowę, swoje miasteczko spalone... Cholera, tego nigdy nie było tam gdzie żyję! Nie miałem z tym nigdy styczności. Ktoś taki ma chyba inne zdanie o ludzkich wartościach po zobaczeniu takiego spektaklu. OK? Skąd przychodzi to Kraj Miodu i wszyscy mówią ci, że wszystko jest w porządku... kiedy ty wiesz NIE! To nieprawda, to nie jest w porządku. I tym, którzy się podnoszą, którzy mówią, że ten świat nie jest dobry odpowiada się "zamknij mordę" nie chcemy cię słuchać. No puść BOH JOVI!



Zobacz to jest dlaczego ja mogę być względnie widziany w stosunku do tego, dlatego że nie żyję w tym świecie, nie żyję w świecie telewizji, MTV./Och, Rollins także był nieraz w MTV... / I masa ludzi ukrywa także swoje uczucia, ukrywają co czują, ludzie stają się bardzo źli, mówię to niedobrze staną się zлыми. Jeśli oni robią tę magiczną rzecz by być poza tym. To znaczy gdy stają przed tym, krzyczą, wyją, uciekają od tego i idą do psychoanalityka, i biją swoje dzieci, i biją swoje żony, i potem strzelają sobie w łeb... Sure! to łatwiejsze być słabym. To łatwiejsze uwierzyć w nieważne jakie gówno i... o osiągnąć pozycję i iść pracować. Ja afirmuję myślenie dla samego siebie i działania. Wszystkie moje prace pobudzają do działania. Ludzie nie chcą, hmmm, działania agresywnego i zasadniczego i wystarcza im samo oglądanie. To dlatego chodzę oglądać mecze piłki...

- Ich wina?

- To dlatego, że uwierzyli swoim nauczycielom, uwierzyli swoim rodzicom, telewizji... uwierzyli w Wielki Sen, zamiaszt się go pozbyć, odwrócić się od niego. Weź ludzi, którzy ewoluują w powszechnym kierunku i którym wytyczono linię do podążania... W głębi siebie mówią "to mnie nie dotyczy". Ale chuj! oczekując będą iść i żyć z kłamstwami na zawsze. Społeczeństwo jest zbudowane przez ludzi z prawa. Jeśli grasz ich grą na pewno jest to dla ciebie łatwe.

- Co czyni ludzi słabymi?

- Co czyni ludzi słabymi ostatnimi czasy? Choroba społeczeństwa, ta dolegliwość, ta choroba /pokazując biurowe wieżowce, autostradę/, oto co czyni ludzi słabymi, okropna maszynka... okropny wampir, w którym żyjemy. Co czyni ludzi słabymi-telewizja, Madonna, Bon Jovi, Jezus Chrystus. Oto co czyni słabymi ludzi, cała ta masa gówna. Afektowny uśmiech bojaźliwej moralności chrześcijańskiej. OK. Od kiedy wynaleźli kredyty, karty czekowe, banki, od kiedy religia była wynaleziona to wtedy rozpoczęło się oszustwo i wtedy ludzie zaczęli kontrolować jedni drugich, rozpoczęli manipulację masami. Oto kiedy wielkie oszustwo się rozpoczęło. Kiedy sprawy stały się mniej zasadnicze, mniej dzikie, staliśmy się cywilizowani i udomowieni, to przychodzi stąd. Widzisz, w tamtych czasach słabi nie przeżywali! W tym społeczeństwie słabi nie tylko przetrzymują, to oni kierują tym kurewskim spektaklem! Oni nie rozumieją nigdy dlaczego te buildings są tutaj, dlaczego mleko jest na stole. Nie dojdą nigdy do tego by wiedzieć rzeczy w swojej istocie. I myślą, że to jest to co czyni ich słabymi. Nie mieli nigdy wystarczająco doświadczenia i to praktycznie ich zabiła. To uczyniłoby ich silnymi... Na przykład ten gruby urzędnik, kongresman, międko, miły i biały, który pracuje w apartamentach z tarasem, który poszedł na uniwersytet, dostał dyplom i którego paznokcie są zawsze czyste... On żyje w świecie wystawnego, dobrego samochodu, chic hoteli, sprawna białym czerpanym papierze, na swojej pięknej posiadłości - kurwa, co on wie o sile?

- Co próbujesz przekazywać?

Próbuję się denerwować, eksprymować się, właśnie nie ma mi przekazu tylko "oto moja prawda, MOJA prawda. Jeśli jest także twoja OK". Ale wiesz, że nie dają ludziom tego co lubią. Wiesz, ja mówię to co myślę a ty zachowujesz swoją przekłętą opinię dla siebie, to tak właśnie powinno być. Ja tworzę swoje idee dla siebie i ty tworzysz swoje dla siebie. Jedyne co sugeruję to... tamty punkt widzenia, o którym możesz powiedzieć "lubię to" albo "to jest gówno"; "idę za tym" albo "jestem zgodny z jedną częścią reszta to gówno". itd...



HOT ANIMAL MACHINE  
 PATKZĄC W GŁĘB  
 CO JA WIDZĘ  
 WIDZĘ GŁĘBIĘ GAPIĄCĄ SIĘ NA MNIE  
 MUSISZ BYĆ CZĘŚĆ ZWIERZĘ CZĘŚĆ MASZYNA  
 JEŚLI DOBRZE ROZEJRZYSZ SIĘ WOKÓŁ  
 ZROZUMIESZ CO MAM NA MYŚLI  
 NIE CHCĘ ZABIERAĆ/NIE CHCĘ ROZBIJĄC  
 WIDZĘ NIENAWIŚĆ I STRACH W ICH OCZACH  
 ONI NIE CHCĄ SPOKOJNIE ODPOCZYWAĆ KIEDY INNI UMIERAJĄ  
 MUSISZ BYĆ CZĘŚĆ ZWIERZĘ CZĘŚĆ MASZYNA  
 JEŻELI DOBRZE ROZEJRZYSZ SIĘ WOKÓŁ  
 ZROZUMIESZ CO MAM NA MYŚLI

SIEDZĄC ZAMKNIĘTY W CIEMNYM WIEZIENIU  
 POPADAJĄC W SZALEŃSTWO  
 LICZĘ DO DZIESIĘCIU, BIAŁE GŁĘBOKI ODDECH  
 PRÓBUJĘ SIĘ USPOKOIĆ  
 MUSISZ BYĆ CZĘŚĆ ZWIERZĘ CZĘŚĆ MASZYNA  
 JEŚLI DOBRZE ROZEJRZYSZ SIĘ WOKÓŁ  
 ZROZUMIESZ CO MAM NA MYŚLI

KRATY W OKNIE  
 ZAMKI W DRZWIACH  
 DRAGI W SZAFCE  
 PISTOLETY W SZUFLADZIE  
 MUSISZ BYĆ CZĘŚĆ ZWIERZĘ CZĘŚĆ MASZYNA  
 JEŚLI DOBRZE ROZEJRZYSZ SIĘ WOKÓŁ  
 ZROZUMIESZ

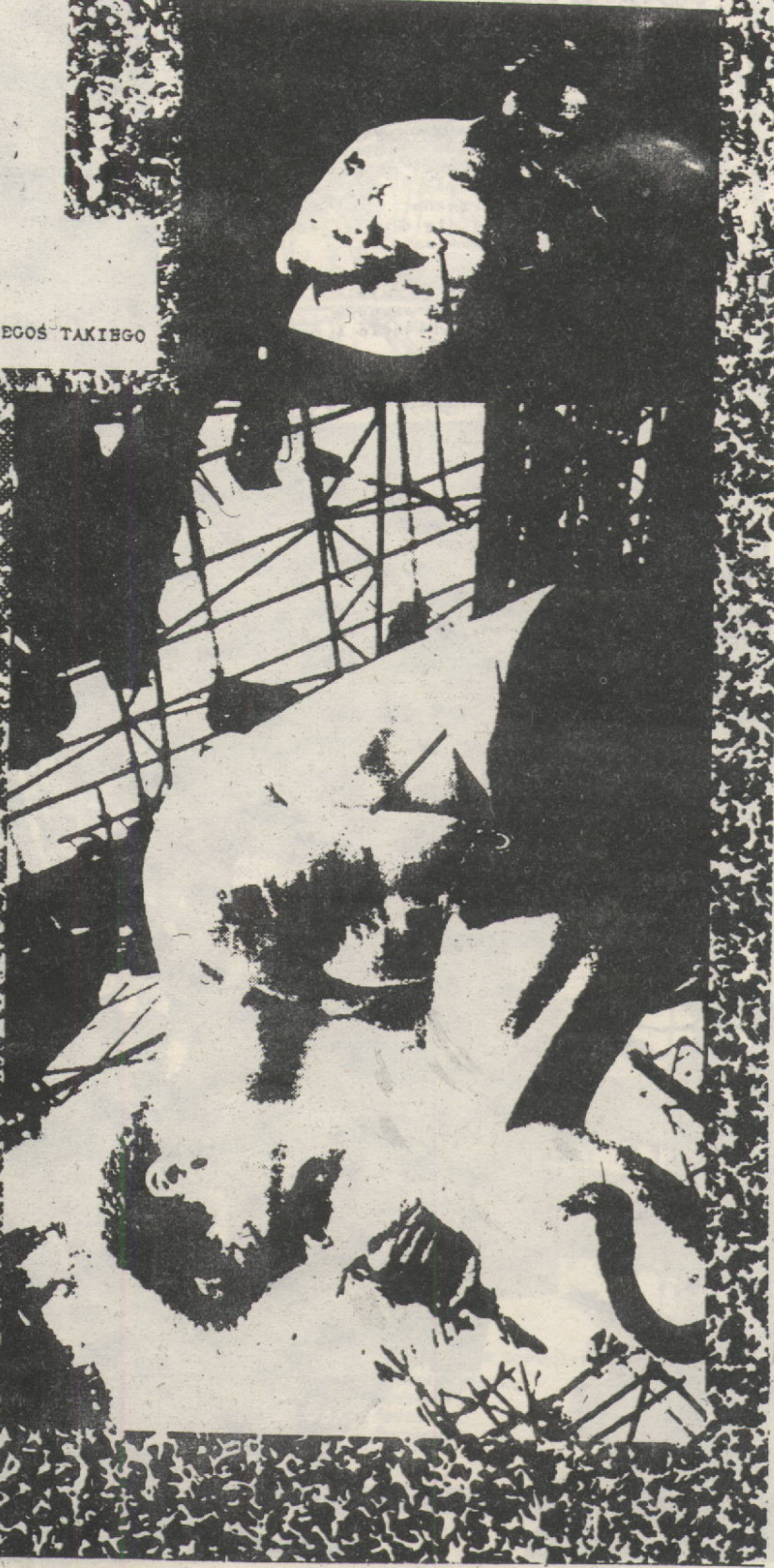
CO MAM NA MYŚLI  
 HOT ANIMAL MACHINE II  
 WYBIEGŁEM PROSTO W KOLOROWE ŚWIATAŁA  
 ZOBACZYŁEM JAK TAŃCZĄ PAJACE W GARNITURACH  
 NIE MOGŁEM ZNALEZĆ WŁAŚCIWYCH SŁÓW  
 NIE MOGŁEM ZNALEZĆ NIEODPOWIEDNICH SŁÓW  
 PO PROSTU CHCIAŁEM KOPAĆ  
 PATRZYLI NA MNIE JAKBY NIGDY W ŻYCIU NIE WIDZIELI CZEGOŚ TAKIEGO  
 CHCIAŁEM WERCHNĄĆ TO W ICH  
 OŚLINIONE GARDEŁA  
 WRÓCIŁEM DO CELI I UDUPIŁEM SIĘ  
 SOBĄ

JA  
 ZUZYWAM CAŁĄ SVOJĄ SAŃOTNOŚĆ  
 I CZY TY NIE WIESZ  
 CHYBA DOBRZE JEST WIEDZIEĆ  
 ZE BEZ WĄPIENIA  
 JESTEM  
 TYM CZYM  
 JESTEM  
 CHODZI O MNIE CZEGO  
 WRACAM DO MOJEJ DZUNGLI  
 WRACAM DO MOJEJ CELI  
 GOTOWY JAK SKAZANIEC  
 NA SKOK W OBCE  
 BOJOWE ŚWIATŁO  
 JESTEM CZŁOWIEKIEM WYSTRZELONYM  
 Z BĘBENKA REVOLWERU  
 INSTRUKCJE:

ZACHOWAĆ SPOKÓJ, PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO ZNISZCZENIA  
 W MOICH ŚNACH ONI WSZYSCY GINĄ  
 ANIHILACJA  
 EKSTERMINACJA  
 SPOPILENIE  
 W MOICH ŚNACH ONI WSZYSCY GINĄ  
 EKSTRIMUJĘ OD ŚRODKA  
 NIKT NIE SŁYSZY KRZYKÓW  
 NIKT NIE MA KLUCZY DO MOICH ŚNÓW  
 OPRÓCZ MNIE  
 ZABÓJCA MOICH ŚNÓW  
 TĘPI BEZ LITOŚCI  
 BEZ WYROKU  
 JA JESTEM MORDERCĄ MOICH ŚNÓW  
 JA JESTEM NISZCZYCIELEM MOICH MARZEŃ  
 JA JESTEM RUDZĄ ZŁERAJĄCĄ MOJĄ WOLĘ  
 JESTEM SVOIM NAJGORSZYM WROGIEM  
 JESTEM SVOIM NAJLEPSZYM PRZYJACIELEM  
 JESTEM SVOIM KONCEM  
 CZĘŚCIĄ ZWIERZĘCIEM  
 CZĘŚCIĄ MASZYNA  
 ZACHOWAĆ SPOKÓJ  
 PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO ZNISZCZENIA

LOVE SONG  
 CHCE CIĘ  
 NIENAWIDZĘ CIĘ  
 DOTKNIJ MNIE RĘKOMA  
 DOTKNIJ MNIE USTAMI  
 DOTKNIJ MNIE  
 UCZYŃ MNIE PRAWDZIWYM  
 NIE CHCĘ CIĘ BO CIĘ NIENAWIDZĘ  
 NIENAWIDZĘ CIĘ BO CIĘ PRAGNĘ

- Łatwo się wściekasz?  
 - Czy z łatwością się wściekam? cały czas. To pewne, ZAWSZE.  
 Staję się. Nie jestem martwy! Racja, że nie jestem trupem,  
 że są rzeczy, które mnie poruszają i czynią mnie GRRR!! Ca  
 ły czas. To dobre, to jest... to dobre być ludzkim wulkanem.  
 Tak... Energia, nie mógłbym zawsze jej powstrzymać... mu  
 zyka pozwala mi włożyć swoją energię w coś pozytywnego OK?  
 Teraz mam tą energię, mogą zrobić do dwu tomików rocznie,  
 3 płyty, 150 występów. Zwyczajnie mogą robić to co jest do  
 brą rzeczą.  
 Nie jestem nigdy zmęczony granie... tak, jak nigdy nie  
 mam dosyć pisanie kawałków czy robienia przekłetej prdoy a  
 lbo... pisanie na swojej maszynie. Tym nigdy się nie męczę.  
 To co mnie męczy to ludzie, mam dosyć skłaniania mnie do c  
 zegos. Mam dość ludzi, którzy próbują zrobić mi coś złego.  
 Oto co mnie męczy. Jestem wyczerpany istnieniami ludzkimi  
 a propos tworzenia - to mnie mne osłabia, to daje mi siłę.  
 Co skłania cię do kontynuowania?  
 SUROWA SIŁA!



HENRY ROLLINS  
 P.O. BOX 2461  
 REDONDO BEACH  
 CALIFORNIA 90278.USA

### SEXY AND CHRISTIAN

Zakochuje się w Debbie Boone  
 Mam nadzieję wkrótce ją spotkać  
 Ona wygląda tak niewinnie i cholernie dobrze  
 Byłbym wierny, tak, byłbym  
 Święty Schmoley tak gorący i święty  
 Palec lizany jak dobre guacamole  
 Czy ktoś ma numer jej telefonu  
 Życie bez Debbie jest zupełnie puste

Chrześcijańska i sexy jej wiara i ufność  
 Chrześcijańska i sexy odrodzona chud  
 Chrześcijańska i sexy co za miotyka  
 Chrześcijańska i sexy mój mały aniołeczek

Dziecinco, dziecinco rozjaśniasz moje życie  
 Dziecinco, dziecinco czy chcesz być moją żoną  
 Chcę być więcej niż fanem  
 Chcę być twoim mężczyzną i jedynym opiekunem  
 Nie ważne jak zła jest pogoda  
 Stworzymy kościół i będziemy się modlić  
 Naobłabi przyjaciela Jima i Tammy Bakera  
 Zadowolonego mężulka i matkę goapodyni

Chrześcijańska i sexy stałe miejsce w płatnej tv  
 Chrześcijańska i sexy najczęściejliwi chrześcijanie  
 Jacy kiedykolwiek będą

Chrześcijańska i sexy opłacony rachunek dziewiczy  
 Chrześcijańska i sexy biała niż buty tatuśka

Jezus szepczący do naszych uszu  
 Powtarzający wiadomość abyśmy wszyscy słyszeli  
 Jeśli kiedyś zbledzimy lub zgubimy się  
 Pamiętajmy że nasz pan umarł na krzyżu  
 Z siłą którą możemy pokonać  
 Te pełzające myśli o grzechu  
 I jeśli będziemy modlić się długie godziny  
 Nasze będzie wieczne zbawienie

Będziemy musieli wytrzymać kazania innych religii  
 Ale nasze dusze będą jasne i czyste  
 Nycie z nią byłoby zupełną rozkoszą  
 Tylko trzymać się za ręce, piąć i całować  
 Zaślepiani dzień w dzień  
 Wierz wszystko jest okny  
 Czy ktoś zna numer jej telefonu  
 Życie bez Debbie jest zupełnie puste

# KRWISTA

# MILLIO DAMN CHRIS

This blood's for you  
 To wszystko opowiada o Jezusie Chrystusie, modlitwach  
 i czytaniu dobrej księgi  
 postępowaniu jak gdyby nazywali siebie chrześcijanami  
 i w jakiś sposób nimi byli  
 Ale ci ludzie są tak potężni  
 krew jest na ich rękach  
 i postępują jakby nie rozumieli  
 tak bardzo ślepi, tak hipokrytyczni  
 nie chcą wcale użyć swoich umysłów.  
 Boże, czy mnie słuchasz?  
 Spójrz, to jasne  
 wszystkich tych morderstw dokonano w twoim imieniu  
 czy nie czujesz się trochę winny?  
 Czy nie chcesz zobaczyć  
 tych wszystkich ludzi walczących dla Boga,  
 zabijających w imię pokoju,  
 ilu ludzi gryzie teraz ziemię  
 jak wielu zostawiło ślady umarłi?

Ojciec, syn, duch święty  
 Dziewica Maria, Matka Boża  
 Czy to nie zastanawiające?  
 Nasz ojciec w niebie  
 święty przez swe imię  
 czy to ~~jest~~ jest tylko gra?

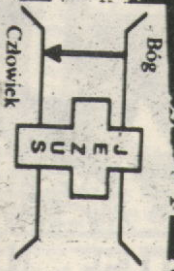
Chcę powiedzieć, że ta krew jest dla ciebie,  
 dla was wszystkich.  
 Ta krew naprawdę jest dla ciebie  
 ciebie i ciebie i ciebie i ciebie  
 mówię do was wszystkich cokolwiek  
 moglibyście zrobić.

Jezus, on właśnie pije krew z kielicha  
 mówi, ale ma też trochę krwi dla was

Pan Jezus, Ojciec, Duch święty  
 Czy to nie ciekawa rzecz?  
 Dziewica Maria, Matka Boża, czy to  
 jest Boży Plan, czy to bajka?  
 Tracę poczucie czy słyszysz moja  
 modlitwa, nie widzę znaku



# PLOTKA



# NS OF TIAN S

Bóg przetrzął pomost nad tą przepaścią, która dzieli nas od Niego, przez posłanie swego Syna, Jezusa Chrystusa, aby

**KONIEC**

MIERZĄC ŻE TO SE KIEDYŚ ZMIENI

A GDY SIKAKEM CZUJEM SIĘ BRUDNY

A GDY WIDZIAŁA TO JEZ PAKAŁA

MAŁA GDY NIE WIDZIAŁA MNIĘ

TY YLEEE DOBROCI SOBIE ROBIŁIŚMY

JESTEM ZA PUNK ROCKA EMILII

WIKADAKEM, LISTKI DO KIESZENI

KOCHAM CIĘ KOCHAM CIĘ

ME PODOBIŁA RYSOWAŁA

PRZEPARZA ZA TĘ ZŁĄ

DO CZEGO SPONIKO?

SMUTNYŁ KROMIKS MARCINA HERMASZ ENSKIE GONIA

KOCHA MNIĘ KOCHA MNIĘ

KOCHALIŚMY SIĘ KOCHALIŚMY SIĘ

AZ KTÓREGO DNIA

JAKOŚ SOBIE ŻYJEMY

WIEŚ, PRZEJĄŁEM NA TĘ DO CIEGICH CINKA

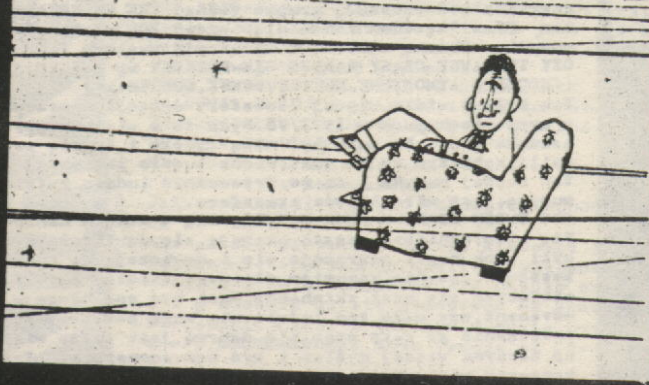
TO EXTRA MARIKIN

WIE MAW SPRAWY

CIĘ BUZIC

ITEMAS ITEMAS CI SIĘ DO CIEGOR PRZY ZNAK

# NO FUTURE



# Chumbawamba

ADVERSITY  
30 LAT TROO BANEKU GÓWNA  
MUZYKI, PIENIEDZY, PRZEBOJU ZA PRZEBOJEM  
UBNIECIOU, KLAMSTW, TRANSAKCI, ŚCIZAN  
TO 30 LAT ROCK 'N' HOLLA

ZMIENILI JEJÓ IMIĄ RAZ CZY DWA  
UBRALI INACZĘJ, PODNIEŚLI CENĘ  
ZBUNTUJ SIĘ! PRZECIWKO KOMPANIOM  
(INTERES KWITNIE KIEDY UCZCIWOŚĆ UPADA)  
KONTRAKTY KONTRA-OSZUSTWOM!

ŚPIEWANA REWOLUCJA, POCZEKAJ AŻ SIĘ ZACZNIE  
RZUT OKA NA DANK, SPOJNZENIE NA LISTY PRZEBOJÓW  
REBELIA SPONSOROWANA PRZEZ RZĄD: KUP TO!  
JESZCZE JEDEN PRODUKT BY UTRZYMAĆ NAS W SPOKÓJU...



# DEAD KENNEDYS

Anarchy For Sale **DEAD KENNEDYS**  
Ludzie! postępujcie właściwie  
Anarchia na sprzedaż  
T-shirts tylko po 10\$  
Znaczkę tylko 3.50  
Zwędziłem projekt, nigdy nie pytałem grupy  
Nigdy też ich nie słyszałem.

Kupujcie kupujcie A w kółeczku  
Jak hula hoops, to nowe gotowe szalerstwo  
Jeźdźce jedna fanaberia do zaliczenia  
Weźcie swoją Anarchię Na Sprzedaż  
Anarchię Na Sprzedaż  
Anarchię Na Sprzedaż

Barany jednoczcie się!  
Macie wspaniałe buciki i ówki  
Na pewno zbuntujecie się we właściwy sposób  
Zbuntujecie się tak samo jak my  
Bez strachu o równość, którą tworzymy.

Hey, ty!  
Ściągnij te flyerki z mojej ściany  
Nie chcę pacyfistycznego gówna w moim butiku.  
Nikogo to nie obchodzi co to wszystko znaczy  
Nasza Anarchia Jest Na Sprzedaż  
Anarchia Na Sprzedaż  
Anarchia Na Sprzedaż

Nasze miasto wchłania  
Reguły naszej sceny  
Żeby pasować musisz się wkupić  
Dlatego sprzedajemy ci kółczaste bransolety...

Chodźcie, zobaczcie wspaniałą walkę  
To jest Anarchia Na Sprzedaż  
Anarchia Na Sprzedaż  
Anarchia Na Sprzedaż



BLUURGH!!!

DLACZEGO PRZEPROWADZIŁES BIE Z UK DO NORWEGII? JAKIE SĄ RÓŻNICE MIĘDZY ŻYCIEM W ANGLII I NORWEGII? KTÓRY Z TYCH KM AJÓW JEST DLA CIEBIE LEPSZY?

W Norwegii nie ma takiego dużego braku mieszkań. Ale w Anglii łatwiej jest tworzyć grupę ponieważ jest o wiele więcej miejsc do grania koncertów i odległości między miastami są mniejsze. Także łatwiej i taniej jest wydać własną płytę w Anglii. Zawsze jest wielu ludzi, którzy chcą pomóc i ułatwiają współpracę w niezależnych wytwórniach jak Revolver Records i Southern Studios. Oni robią wiele by pomóc niezależnym hardcore i alternatywnym muzykom. Ale bardziej podoba mi się w Norwegii.

CO ZROBISZ GDY DISORDER SIĘ SKOŃCZY?  
Sfermuje nową grupę i nazwę ją "DISORDER".  
WYJASNIJ JAK INTERPRETUJESZ WASZE HASŁO "NOISE NOT MUSIC".  
Be chce tworzyć hałas, nie muzykę.

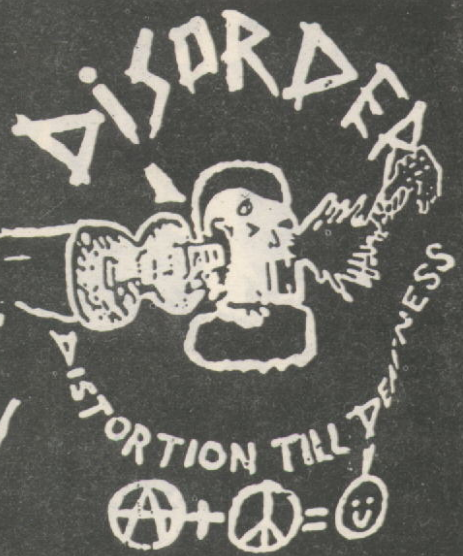
JAK POWINNA TWÓIM ZDANIEM WYGLĄDAĆ JEDNOŚĆ MIĘDZY GRUPĄ A SCENĄ I PUBLICZNOŚCIĄ?

Grupa nie powinna płacić ludziom za bicie publiczności - jeśli ona wykazuje się wielką entuzjazm. Ludziom powinno być wesoło akakad ze sceny i wykrykiwać backing vocals kiedy tylko chcą.

CO ROBISZ CODZIENNIE POZA GRANICAMI W GIEPIE?

4 razy w tygodniu mam próby z DISORDER i T.H.C (gram na bębniach. Razem z graniem koncertów i nagraniami w studio zajmuję ten sam czas. Prowadzę także wytwórnię płytową Disorder Records i dystrybucję płyt Blitz Hits. Pracuję też w BLITZ, który jest zespołem zaskatowanym młodym dziełem w Oslo.

betonem i drutem



# NOISE NOT MUSIC

AAAARGH!

CZY JEST KOMERCJALIZM DLA CIEBIE? KIEDY TO SIĘ ZACZYNA? CZY JEST TWOIM ZDANIEM JAKĄS GRANICA MIĘDZY PRODUKCJAMI KOMERCJALNYMI I NIEZALEŻNYMI?

Komercjalizm to tak jak THE CLASH, który sprzedaje się Levi's Jeans, który jest międzynarodową kompanią zysku. Także sprzedawanie płyt w sklepach jest komercyjne. DISORDER też sprzedaje płyty w sklepie ale nie jesteśmy tak komercyjni jak CLASH. Komercjalizmem jest też kiedy grupa odchodzi od podziemnego grania hardcore i idzie do dużej firmy i płytowej by grać pop music.

JAKI TYT ANARCHII JEST CI NAJBLIŻSZY?  
ANARCHIA POKÓJ I WOLNOŚĆ, i nie są duże prace.  
ZAWSZE BYLIŚCIE GRUPĄ PUNK, CO MYSLISZ O LUDZIACH MOWIĄCYCH "PUNK IS DEAD"?

Nie obchodzi mnie co oni jebani myślą. Bo dla mnie punk nie umarł. Te media umarła.

JAK WSPOMINASZ TRASĘ W POLSCE? CO PODOBAŁO LUB NIEPODOBAŁO CI SIĘ W POLSCE?

Nie podoba mi się, że policyjcy jadą jak maniacy, bardzo niebezpiecznie. Mieliśmy wypadek i było wielkie śmiecie, że przeżyliśmy. Ale bardzo smakowało mi jedzenie i podobała mi się atmosfera na koncertach, zwłaszcza w Oświęcimiu, Łodzi i Warszawie, gdzie była wspaniała publiczność. Zawsze było dużo trupów od Chrystusa jest w Polsce.

CZY CHCIAŁBYŚ POWIEDZIEĆ COŚ JENGOZIE?

Nie. wychodzę właśnie do S.H.A.R.P Skinheads baru Harry's Hangar w Oslo: Bye Bye. Do zobaczenia w kwietniu 1992. Kiedyś kupujcie nasz nowy EP "More Noise" (illegally fuckin punk records). Nowy LP będzie "Masters of The Glueiverse" (na 50 Disorder Records 1992)

URRRGHHHHHHH!!!

COMPLETE DISORDER "7EP 81  
DISTORTION TILL DEAFNESS "7EP 81  
PENSION "12 EP 82  
MENTAL DISORDER "7 EP 83  
THE SINGLES COLLECTION "12 EP 84  
UNDER THE SCALPLE BLADE LP 84  
GI FAIN I NASJONALITETEN DIN (LIVE) LP 85  
ONE DAY SON ALL THIS BE YOURS (SPLIT LP Z KAFKA PROCESS) 86  
VOLUNT WORLD LP 89

AAAARGH!!!

DISORDER  
BLITZ GINGS LOKALE  
INGOSMUSEI BLITZ  
PLESTEDET 30 C  
0-10 1 NORGE



„Zadyma! Punk! Zadyma!”



NOISE NOT MUSIC

AAAAAAAAAAAAAAAAARRRRGH!!!

# DISORDER

FUCK YOUR NATIONALITY  
BREAKDOWN ALL THE WALLS  
BARRIERS AND BOUNDARIES  
ARE THE CAUSE OF ALL WARS!

DOPE NOT POPE  
Powieście papieża na sznurze  
Ukradnijcie jego pieniądze  
Kupcie jakieś narkotyki  
Ugotujcie go i zróbcie z niego zupę  
Będziemy mogli mieć nowe nadzieje  
To gwiazdkowy prezent papież na sznurze YEAH  
Zrób to dziś

# SIK



GODS ARE BORN IN THE USA  
Bogowie urodzili się w USA  
Grają HARDCORE-przynajmniej tak mówią  
Jeśli się sprzedają, mimo wszystko módlmy się  
Bo bogowie urodzili się w USA  
By uchronić świat "Płać nam nie im"  
Scena jest przesiąknięta businessmenami  
By uchronić świat płac nam nie im  
Nazwij się HARDCORE m biznesmenie  
Bogowie urodzili się w USA  
Teras grają speed-metal-przynajmniej tak mówią  
Oni się sprzedali ale mimo wszystko płac  
By obejrzeć swych bogów z USA  
Bogowie urodzili się w USA  
Oni jeżdżą na deskorolkach-przynajmniej tak mówią  
Jeśli chcesz grać  
Będziesz musiał płacić  
By być takim jak twój bóg z USA

EVERY EIGHT SECONDS CO KAŻDE OSIEM S  
Hubby jest w domu  
Ma nową kasete  
Dał za nią zastaw  
Jest na niej gwałt na uczennicy  
Zaszkóci stary  
Zgaś światło  
Dzisiaj w nocy  
Będziesz jego sługą  
Co każde 8 sekund  
Zagraj swoją fantazję  
Przeżyj swój sen  
Wiesz że on lubi  
Kiedy krzyczysz  
Istnieje cienka granica  
między fikcją i faktem  
Cienka granica  
między myślą i czynem  
Więc następnym razem  
kiedy będziesz oglądał tę taśmę  
Pamiętaj, co każde 8 sekund  
jest gwiazdona kobieta

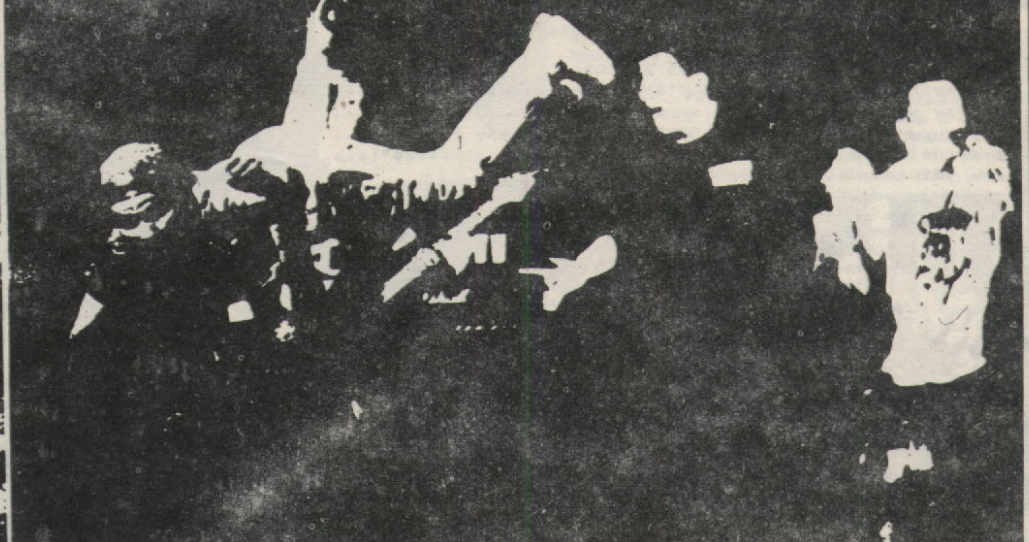
## MORE NOIZE

TAKE WHAT YOU NEED BIERZ CO POTRZEBUJESZ  
Weź czego potrzebujesz, daj co możesz  
Ludzie myślą, że my nie możemy wyżyć  
ale jest na to jeden sposób.  
Niektórzy głupi skurwiele chcą tylko brać  
I pierdolać to co dla innych-pną się tylko w górę  
Weź czego potrzebujesz teraz  
Chodźmy do sklepów i weźmy czego nam trzeba  
Kurwa jesteśmy głodni i chcemy czegoś do jedzenia  
Teraz weź czego potrzebujesz

"OUT OF ORDER"  
YOU/YOU'RE OUT OF ORDER  
YOU/YOU'RE FUCKED UP  
YOU/YOU'RE OUT OF ORDER  
YOU/YOU'RE MESSIED UP  
OUT OF ORDER  
IT'S THE WAY TO BE  
OUT OF ORDER  
JUST LIKE ME  
OUT OF ORDER  
YOU DON'T KNOW WHAT TO DO  
OUT OF ORDER  
IT'S UP TO YOU

## love and flowers;

WUNDER WAVE 15 ŁÓDŹ



PIC. ROBERT LASKA



POWIESIĘ SIĘ



# THE CRAMPS



robią istotnie co mogą: w poczekalniach kinowych na Zachodzie stoją nieraz workowe manekiny, szkielety, leżą trumny i inne rekwizyty mające wzbudzić strach. W niektórych kinach pielęgnarki, w zawodowym stroju, rozdają czekającym specjalny „koktail na odwagę”. Euforia sztucznie wywołanego strachu zatacza tam nieprawdopodobne kręgi. Np. Boris Karloff, specjalista od makabry, otrzymuje długie listy od dzieci, najczęściej od dziewczynek, w których autorzy zwracają się do potwora Frankenstein'a z wyrazami współczucia: litują się nad tą postacią z powodu złego jej traktowania w filmie.

**THE MOOD IS MADNESS WHEN THE LUE BEETLE MIXES IT WITH THE MADMEN!**

Cała wielka legenda THE CRAMPS rozpoczyna się w 1965 roku, kiedy Lux Interior (po łacinie Światło wewnętrzne) znajduje jakąś zagubioną autostradą w Sacramento, w Kalifornii, nie spotykając stojącą Poison Ivy Rorschach (kobieta, która ma nazwa kolczastych ostów porastających poia, z której trudno gojącej się oparzenia, Poison Ivy, jest z zielonej, komiksowej bohaterki z sixties, która tańczyła się szminką zawierającą hipnotyzujący narkotyk, który ob ewładniał każdego z kim się całowała). Od tego czasu Lux i Ivy nie rozstają się już, razem jadą do rodzinnego miasta Lux'a Cleveland w Ohio by uwolnić się ostatecznie od wcześniejszego "acid and plastic" życia, kończąc się ery Woodnika. Słuchali mądstwa old-rock'n'rollowych płyt z szalonej kolekcji Lux'a. Uwielbiali stary, dziki rockabilly - autentyczny, okropny, nie ogorzali z rasizmu i g łupoty brudnego Południa, przesiąknięty bałtystycznym og niem rajz i piekła, cuchnący seksem i zwioleniem. W połowie lat 70-tych przyszło coś, co można nazwać niemądrym słowem "soeed" - "Oczuliśmy podbić świat - mówi Ivy - mniej więcej w tym czasie zobaczyliśmy magazyny ze zdjęciami z CBGB, pomyśleliśmy - przeprowadzimy się do Nowego Yorku - to jest to!" Zadebiutowali w NY jesienią 76, kiedy dołączyli do nich basista Bryan Gregory i Miriam Lin a za perkusją. Parę koncertów w miejscach jak Max's Kansas City czy CBGB dało im reputację maniaków opętanych punkowym kultem destrukcji psychicznej. To był czas kończących się NEW YORK DOLLS i eksplozji grup jak RAMONES, TELEVISION, RICHARD HELL+THE VOIDIDS, DEAD BOYS, BLONDIE i PATTI SMITH, ale jakże inni byli THE CRAMPS... Sfera ich penetracji była jasna od początku i pozostaje niezmiennie na po dziś dzień. Amerykańska kultura w najbardziej naturalnej, pierwotnej formie - POP. Cloaca Maxima massgłupstwa - zwyczajny melanż wszystkiego co najwspanialsze w powojennych USA - kino, komiks, horror, science-fiction, pornofilmy, szybkie samochody w pastelowych kolorach, tradycyjne miarowe fotografie pin-up girls, sex, sex, sex, nie tyloplastikowe kwiaty, trash, junk, szmira i kibz. Kości, lukier, polistyren i krew, destylowanie Amerykańskiego Esnu do granic możliwości - osiągnięcia jego prawdziwej esencji - gore filmy Russa Meyera - Blood Feast, Fester Presents Kill Kill i teksty Jerry Lee Lewisa, piękny John Lee Hooker, Howlin' Wolf, rozkoszny Little Richard, James Brown, odoo, zombies, szaleni DJ'e, wszystkie posesje fifties i ekscytujący Elvis-Pelvis etcetcetc. CRAMPS stworzyli swoje pole swój własny mikrokosmos, swoje universum z tymi ideami, wartościami, które już od dawna skazane były na zapomnienie i śmierć na śmietniku pup, masskultury Nowego Świata, molocha ogarniętego wszechmocnym kultem nowości. W połowie lat siedemdziesiątych prawdziwi punkowcy porzucili głupie i naiwne złydy nowoczesności by zanurzyć się w pełni późnych lat czterdziestych, całych pięćdziesiątych i brudnych sixties... Repertuar CRAMPS jest pełen nowych wersji, parafraz, wariacji, covers kawałków z tamtych czasów - są mistrzami w znajdowaniu prawdziwych pereł w pętnych wodach, na których nikt przed nimi nie śmiał się rozbić. "Blue Moon Baby" i "Georgia Lee Brown" na

# THE CRAMPS



Smell of female

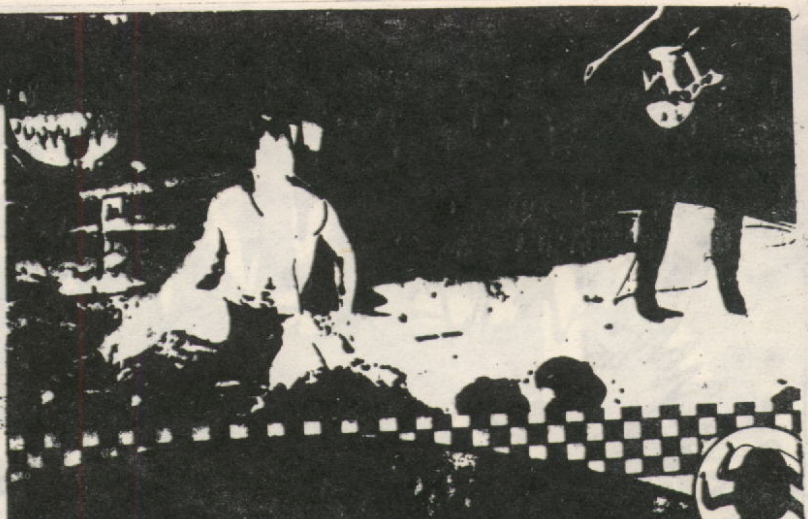
EP "Can Your Pussy Do The Dog" to dobre przykłady na to jak można znaleźć wielką piosenkę, posiąść ją, zrobić z niej coś swojego i dokonać jej reżurekcji. Dzięki CRAMPSom (między innymi jednak) odkryto na nowo cały garage punk 60's, psycho, rocka-hilly-billy i wiele innych kwiatów thrash. Lux: "Myślę, że ludzie powinni zawsze próbować poznawać to co działo się kiedyś. Nie zgadzam się wcale z teorią, która mówi, że aby budować przyszłość trzeba niszczyć przeszłość. Myślę, że bez przeszłości, po prostu nie można mieć przyszłości. Jedynym sposobem by nie powtórzyć błędów przeszłości jest znać ją. Byłoby kłopotliwym mówić ludziom 'Hey, oto my wymyśliliśmy to wszystko'. Jedną z przyczyn, dla których ta grupa istnieje jest właśnie to, że nasi fani mieli ochotę poznać te wszystkie genialne kawałki, intensywne i prawdziwe, które zostały poniekąd pogrzebane na zawsze. To szczególnie dotyczy rymujące dla Standu, gdzie Amerykanie przypominają igrzyska, którzy wstydzą się własnej kultury". Ivy: "Ważne jest, by mieć otwarte uszy, umieć znaleźć dobrą piosenkę, zobaczyć czy coś wychodzi. Potem cała reszta nie ma znaczenia. Kiedy robimy nasze reprise, próbuję znaleźć co jest najlepszego na tej płycie, to co mnie porusza, tę rzecz, która wydaje mi się ekscytująca... I próbuję pracować wychodząc od tego". W taki sposób powstało właśnie wiele oryginalnych porcji na przykład "Red Headed Woman", "Domino" Roy Orbisona czy "Lovesome Town" Rickiego Nelsona. Pierwszy singiel The Way I Walk/Surfin' Bird ukazał się w ich własnej wytwórni pod numerem 666, następny ze wspomnianym już "Domino" i przebojowym "Human Fly" z refrenem:

"Tak, jestem Człowiekiem Muchą  
Mówię MU-CHA  
Mówię bzz bzz bzz

Jest tak bo jestem Człowiekiem Muchą  
Mam 96 łez i 96 oczu..."

ujrzał światło dzienne pod numerem 668, do dziś maniakalnie kolekcjonerzy poszukują poprzedniego, który miał zawierać kawałek "Mad Daddy"; Lux: "To był sławny disc-jockey, który bossował w regionie Cleveland kiedy byłem dzieckiem. Miał swój radio-show, w którym puszczał te najbardziej odrzucone płyty, przychodził czasami pokazywać horror-filmy, ubierał się w najbardziej bezsensowne ubrania. Rodzice szokowali się i nienawidzili tego ale wszyscy smarkacze adorowali to. Myślę, że nawet historycznie to on użył po raz pierwszy słowa rock'n'roll by zdefiniować tę muzykę. Kiedy przyszły lata sześćdziesiąte nie było już miejsca dla tak porąbanego kolesia, skończył strzelając sobie w łeb." W tym czasie oprócz działalności w Nowym Yorku i występów w całych Stanach dali niezapomniany koncert w państwowej klinice psychiatrycznej NAPA w Kalifornii, na video z tego gigu widać jak ich "muzyka" wchodzi w symbiozę z trzystuosobową "chorą" publicznością. Widzowie bardziej zdziwili niż gdziekolwiek, z bardziej prostymi, niewymuszonymi reakcjami - z prawdziwym pogodem! Ukazują się pierwsza duża płyta CRAMPS "Greatest Hits" zawierająca pierwsze single i nagrania z ich wytwórni Vengeance. Na pierwszym Miriam Linn przychodzi chłodny, małomówny Nick Knox (ubrany na czarno, w czarnych okularach, bardzo przypomina Roya Orbisona) i pozostaje w zespole do dziś. Odchodzi definitywnie Bryan Gregory - dość kontrowersyjna postać, CRAMPS i dziś wypowiadają się na temat jego osoby. Po rozstaniu z Bryanem przez grupę przetoczyła się cała plejada gitarzystów, między innymi Kid Congo Powers (potem zasilił GUN CLUB), Tough Hazard, Ike Knox, Dick Mort...

Kontynuacją szalonej drogi był album "Songs The Lord Taught Us". Aby zrealizować materiał na tę wspaniałą płytę THE CRAMPS wyjechali do Memphis (Tennessee), królestwa legendarnego Sama Phillipsa (disc-jockeja i producenta 50's), serca amerykańskiej muzyki - Sun Studios gdzie nagrywali BB King, Howling Wolf, Carly Perkins, gdzie powstały przesławne "Sun Sessions" Elvisa Presleya. Tam właśnie CRAMPS zrobili swój pierwszy LP, przy dużej pomocy znanego Alexa Chiltona. Od samego początku uznawani byli za ewenement, pewne odchylenie; ci, którzy szeroko pojmują punk zaakceptowali ich od razu ale wciąż zadziwiali wielu... Lux: "Rockabilly był gatunkiem muzyki jakiego od dłuższego czasu nikt nie chciał grać. Sądzę, że to co wymyśliliśmy było na długi czas nowatorskie... Wielu ludzi, którzy nas lubią stwierdza, że robimy parodię czegoś. My nigdy nie robiliśmy żadnej parodii". Garbage Man: "Hey Punk! Do you want to hear the real junk? / If you can't hear you can't dig nothing / Do you want the real thing / Or are you just talking?"



# AMORPHIC

## The ELEMENT MAN



się nawet, że dla całkowitego...  
spokojenia trzeba było stworzyć...  
tworzy „młodzieżowe” jedna z...  
dycji nosi hasło „Jestem młody...  
Frankenstein”.

# ATTACK OF THE WINGED RAIDERS!

## A TEENAGE MONSTER "AAAAARRR"



Ich rockabilly był jednak inny od tego naiwnego, ładnego z czasów Gene Vincenta. "THE CRAMPS are maybe fun but they are not funny" - szorstki, cyniczny, czarny, wręcz chory bez niepotrzebnych o porów pokazywał wszystko, co rąpiło tepe umysły. W 1980 roku CRAMPS przenoszą się z NY do Los Angeles, zamieszkują w East Hollywood, dzielnicę chicanos gdzie i dziś można znaleźć jaszczke resztek i starych atelier filmowych złotych lat Hollywood - kino jest drugą wielką pasją Luxa i Ivy, che ap cinema lat pięćdziesiątych, obłe horrorry, głupie obrazki fantastyczne, czarne kryminały. Tani celuloid filmów, o których wszyscy już zapomnieli, klasyfikując je jako exploitation movies. "Rzeczy, które cenimy, które mają dla nas znaczenie, dla większości ludzi są śmieciami". Ich dom pełen jest starych winyli, kolekcji trupich komiksów, roczników męskich czasopism 50's i 60's, tonał muzeum bibelotów z tych czasów, swoją dziwnością przypominające tematykę ich utworów. Zresztą - "Jesteśmy tymi samymi ludźmi na scenie i po za nią. To znaczy totalnie oddanymi rock'n'rollowi. 1. Nie sądzę by był inny sposób by to wylumaczyć. Nie jesteśmy studentami odgrywającym i komedię. Żyjemy naprawdę w innym świecie". To, co tworzą jest przepojone seksem, ale potraktowane zupełnie inaczej niż u tych, których dewizą jest debilne hasło "sex and drugs and rock'n'roll" /Ian Dury OK!/. CRAMPS nie są seksistowską grupą, traktują wiadome sprawy w dość specyficzny sposób mieszając ludyczność ze strachem, burleską z horrorem. Bez zbędnych przemilczeń-Ivy jest królową tandetnego przepychu pozując na stripteaserkę na okładkach płyt - to pyszne i śmieszne zarazem. "Nie myślę, że to seksistowskie - to al armujące. Wielę kobiet zgodzi się ze mną.- mówi Ivy - jestem ekshibicjonistką ale robię to dla siebie. Raduję mnie robienie tego..." Są różne sp osoby by pokazać wizualnie swoją osobowość

Kocham swój wygląd, uwielbiam kobiety, kupujemy mndstw starych pin-up czasopism z lat 50tych. Wtedy istniała kultura, której brak teraz; stripteaserek i showgirls, kt dre mogły żyć właśnie z tego. Dla mnie jest to jak być boginią, robić co się chce. Myślę, że świat byłby zupeł nie wolny dla kobiet gdyby robiły to co chcą. Wolność n ie oznacza, że musisz naśladować mężczyzn, którzy mogą t ez być pełni gówna". "Lured by beauty, destroyed by sex". Staramy się pisać piosenki ponadczasowe - o mężczyznach kobietach i innych takich rzeczach, ich wzajemnych stos unkach, które będą takie same za 30 lat. Myślę, że jest to przyczyna dlaczego tak bardzo kochamy wszystkie star e rzeczy".

Po wydaniu "Psychedelic Jungle" CRAMPS byli przez p onad 3 lata-od 81 do 84 sparaliżowani uciążliwym proces em z record company IRS i jej tepogłowym bossem Milesem Copelancem (menagerem POLICE) kikutującym się zasadą "no ousiness - no show". Ta długa procedura uniemożliwiła im wydawanie płyt. W tym czasie ukazało się mndstwo bo tlegów (ok.16) z zapisami ich koncertów. Jedynym oficj alnym wydawnictwem z tego okresu jest "Smell of Female" '83 - niezła rejestracja występu ze wspaniałymi kawałka mi jak "Faster Pussycat" czy "You Got Good Taste". W 84 roku CRAMPS odpłacił się wielkim tour obejmującym oprócz USA całą Europę, Australię i Nową Zelandię. Oszałamiają ce koncerty, ekscentryczne i szalony podniecające Perwersyjna, rudowłosa, trująca Poison Ivy o rozdrażnio nym obliczu, skąpo odziana w skórzane kostiumy, wąskie spodnie, w wysokich botach. Jej dynamiczna gitara wydaj ąca pewien rodzaj pulsującego rockabilly-doodlingu, zab ijącej riffów połączonej z wieloma splashing efekt ami, współgra z prostymi rytmemi perkusji Nicka i bassu Ike'a (wtedy). Na tym tle Lux Interior tworzy ekscesywny pokaz godny straszliwych historii o wampirach i wilkoł akach (I was a Teenage Werewolf) - dziki jaskiniowiec po razony elektrycznością obnaża się i prawie nagi skacze i tarza się po scenie, biega z potłuczonym tulipanem wś ciekłe wyjąć, skrzecząc, bełkocząc, skowycząc i zawoła ąc do mikrofonu piękne piosenki "I cut your head off and put on my TV set I use your eyeballs for dials on my TV set".

Wtedy objawił się nowy album z wielce znaczącym tyt ułem "A Date With Elvis", na okładce którego Ivy wyglą d a jak czarownica z jakiegoś filmu Russa Meyera - piorun ujący mix seksu, humoru, szaleństwa i tradycji. Ta genia lna płyta dedykowana Ricky Nelsonowi zawiera oszałamiaj ącą wersję "Can Your Pussys Do the Dog", znaczący numer zatytułowany "What's Inside the Girl", jedenaście kawał ków bardziej pasujących do strip-pubu niż do jakiegos super poważnego rocka. Na środku płyty wytłoczono pocie sne zdanko - "Elvis was murdered". Ta wielka płyta i t o światowe tournee, występowali nawet w Las Vegas, osta tecznie przypieczętowało ogromną sławę THE CRAMPS a tak że wywołało prawdziwą erupcję młodych zafascynowanych n imi grup psychibilly w całej Europie (wspomnieć można o METEORS, P.O.X., KING KURT, MILK SHAKES). Po paru lata ch nieobecności CRAMPS powrócili w pełnej glorii na po czątku tego roku przypominając się doskonałą płytą "Sta y Sick" i bombowym 45 "Bikini Girls With Machine Guns". Grupę Luxa, Ivy i Nicka zasilili tym razem brunetka o uro czej ksywce Candy Del Mar. Tytuł płyty można wysnuć pros

to z sakramentalnego zdania z horroru z lat 60tych "Ghoulardi" - "Stay - sick - thru blue" i to co je st charakterystyczne - wspaniałe kawałki jak "God Damn Rock n Roll" czy niedwuznaczne "Journey to a Center of a Girl" i "Daisys Up Your Butterfly" moż na umieścić obok starych "Zombie Dance" czy "Surfi n' Bird" - wszystko niezmiennie od lat. "Myślę, że sprawa określenia, umieszczenia THE CRAMPS to zaw sze był stopień w sferze rock'n'rolla. Możesz to nazwać sferą Little Richarda, sferą, gdzie kłamstwo mówi prawdę i tacy jak myślę my jesteśmy" mówi Lux Okładka porównywalna z tą z "A Date..." tak samo s ophisticated przedstawiona Ivy topless, o tak, oni są tak piciowi jak zawsze. Nowa pozycja zatytułowa na "All Women Are Bad" daje jak zwykle podstawę do bzdurnych dyskusji o mizoginii ale Ivy mówi "Myślę że jest coś specjalnego w naszych tytułach, co prz yciąga ludzi i myślą o czym to jest. Ale znaczeni e... Nie jest seksem powiedzieć, że kobiety mogą być oszałamiające dla mężczyzn. Albo, że kobiety s ą złe, nie zupełnie złe, ale złe jak Godzilla. Nieb ezpieczne, straszne, włacze, drapieżne, zgubne - to rzeczy, które mogą być prawdą i to nie jest wca le tak". Zresztą "Rock n roll is here to stay; roc k'n'roll won't go away; rock'n'roll is a lifestyle, a fast, raw, sexy way of life". Może być bardzo dy skusyjnym czy to tworzą dziś jest jeszcze tak b ardo szmatławie jak w latach 70 ale to temat na in ą rozmówkę bo dla nich ważne jest to, że "rock'n roll is not a profession it is an obsession".

Kiss my ass deadly  
VICKY JUMP 1990

SHOWCASE presents  
**SPECTATOR**

Zakład się np instalacje elektryczne powodujące drżenie hoteli w momen tach najbardziej emocjonujących, rozpyła się specjalne zapachy na sali Technika wychodzi - jeśli można tak rzec - ze skóry, żeby wesprzeć fil my tzw "suspense" - filmy strachu. 100 milionów dolarów rocznie daje tego rodzaju produkcja kinematograficzna. Równa się to w Ameryce spo tyściu nudy toaletowej - zauważył jeden z krytykó



Wściekle nietoperze atakują

nowym LP; LOOK MOM NO HEAD EARTH-

OUT



# Punta sul punk



Prasa muzyczna istniała "od zawsze" i oficjalnie, zależne pisma muzyczne nie są według mnie czymś z czym należy walczyć. Te kolejna strona pop kultury, główna propaganda, wyraz masgustów, następane oblicze wielkiego przemysłu, businessu jakim jest "od zawsze" rock. Te normalne, że takie gazety z wielu różnorodnych form, stylów, kultur, idei muzycznych tworzą jednorodną, mdłą, główną papkę nazywaną "rock" czy "rock'n'roll" jak kto woli. Na całym świecie istnieją setki czy tysiące tytułów kierujących się podobnymi zasadami, których nie trzeba chyba wyjaśniać/ć, którzy choć trochę zajrzeli pod podszewkę tego wszystkiego, wiedzą jak wielka jest ta eszukaneria szuja, zresztą ci zaangażowani w "te" wcale temu nie zaprzeczają. /ten rynek cnały czas zmienia się, ewoluje (MODA!), unowocześnia swoje upodobania...

Angielskie magazyny jak NEW MUSICAL EXPRESS, SOUNDS i wiele innych dość szybko zauważyły finansową efektywność punk AD 75, 76, 77, to one w znaczącej mierze przyczyniły się do komercjalizacji wielu wartościowych kapel z Ameryki i Królestwa. Wcześniejse epery i zwykły strach przed "szczeniackimi, nieokleśnianymi dzikusami pełnymi siłoci i synizmu" ustąpiły zwykłej dla gryzów pierków sądy newsoci i sensacji, sprawie dobrego interesu, w którym najbardziej wykorzystanymi, manipulowanymi i pszkodowanymi byli młodzi ludzie z zespołów, którego ofiarami były grupy, ich publiczność-ci sąsiedzi. Jak zawsze udało się obsypać fawerami niedoświadczonych muzyków, wzmocnić im, że są "artystami", wykreować z nich gwiazdy, skłócić ich między sobą, oddzielić ich od "prestaekiej" publiczności i co najważniejsze usalenić ich sukcesie od ich grymasnych dupków nazywanych krytykami muzycznymi, którzy nie mieli pojęcia o rzeczach, o których starali się pisać.

Dzisiaj po wszystkich przeobrażeniach, mutacjach etc lat po rewolucji pożyty lat siedemdziesiątych profesjonalna prasa traktuje wszystkich prawie równo i dość tolerancyjnie/z normalnymi konsekwencjami. W zachodnich okresach aktualnie możemy znaleźć EINSTURZENDE, NOFANSNO, BEATNIGS czy bardzo modne ostatnie grupy z SUB-POP obok GUNS ROSES, BON JOVI czy innych "rockowych artystów". Te same tendencje zachodzą również w krajowej "muzykarskiej" galerii i kaszanki. (Wszystko oczywiście w krajowej-małej fermie). Polskie gazety muzyczne są po prostu frajerskie i tandetne, błędą wydaje się ich nowoczesność i profesjonalizm. /Jakże śmieszny jest koleś pocący się nad zdaniami pełnymi wymuszonego luzastwa i seksistowskich wstawek/Polscy "specje" od rocka "pozostawali oportunistyczni, ślepi i głusi na większość pozytywnych wartości muzyki ostatniego dziesięciolecia. CURE, SIOUXSIE czy nawet JOY DIVISION (bez wspomnienia o całej masie innych) szerzej byli tu przedstawiani dopiero w drugiej połowie dekady (zresztą przez takich deptsów jak Beksiński czy innych nonsensownych pseudonawiedzzeńców) To chyba statowi "nowofalowcy" z NON STOPU mogli propagować arcyprawdziwą tezę o niepodważalnym wpływie Jima Ho Morrisona na Iana Curtisa (och co za debilizm, starczy...)

Ta sama pereja zarzutów nie jest skierowana tylko przeciwko starym gazetowym przykom rodzajowi wyżej wymienionych, dotyczy też również nowych tytułów i typów wypisujących w nich poraż kolejny np. że "punk is dead". Demersili w śródry wyshowani przez polskie radio i tępa praksa, niewiedzący co naprawdę dzieje się na niezależnych scenach tu i tam/ po prostu prowincjonalne z całym swoim zasiankowym bagażem kompleksów i ograniczeń nie wiedzą co to jest a lbo zwyczajnie nie mają dostępu... ) Oteż między krajowa i zachodnia propaganda muzyczna istnieje pewna, wielo znacząca różnica-to poziom kompetencji. Tam dany temat zajmuje się aktualnie odpowiedni człowiek, orientujący się w sferze, którą opisuje. Często w przypadku znajomej muzyki bywa tak, że jest to ktoś pisać kiedyś w fanzinesach (to nie tylko tam-zajrzyj do koleżerowego ROCK'N'ROLLA) teraz idący na lep pisanek i skawy nazwiska szanowanego tyustym drukiem w szerokonaktadowej prasie.



VIOLENCE IN POP CULTURE

## Nowy terror



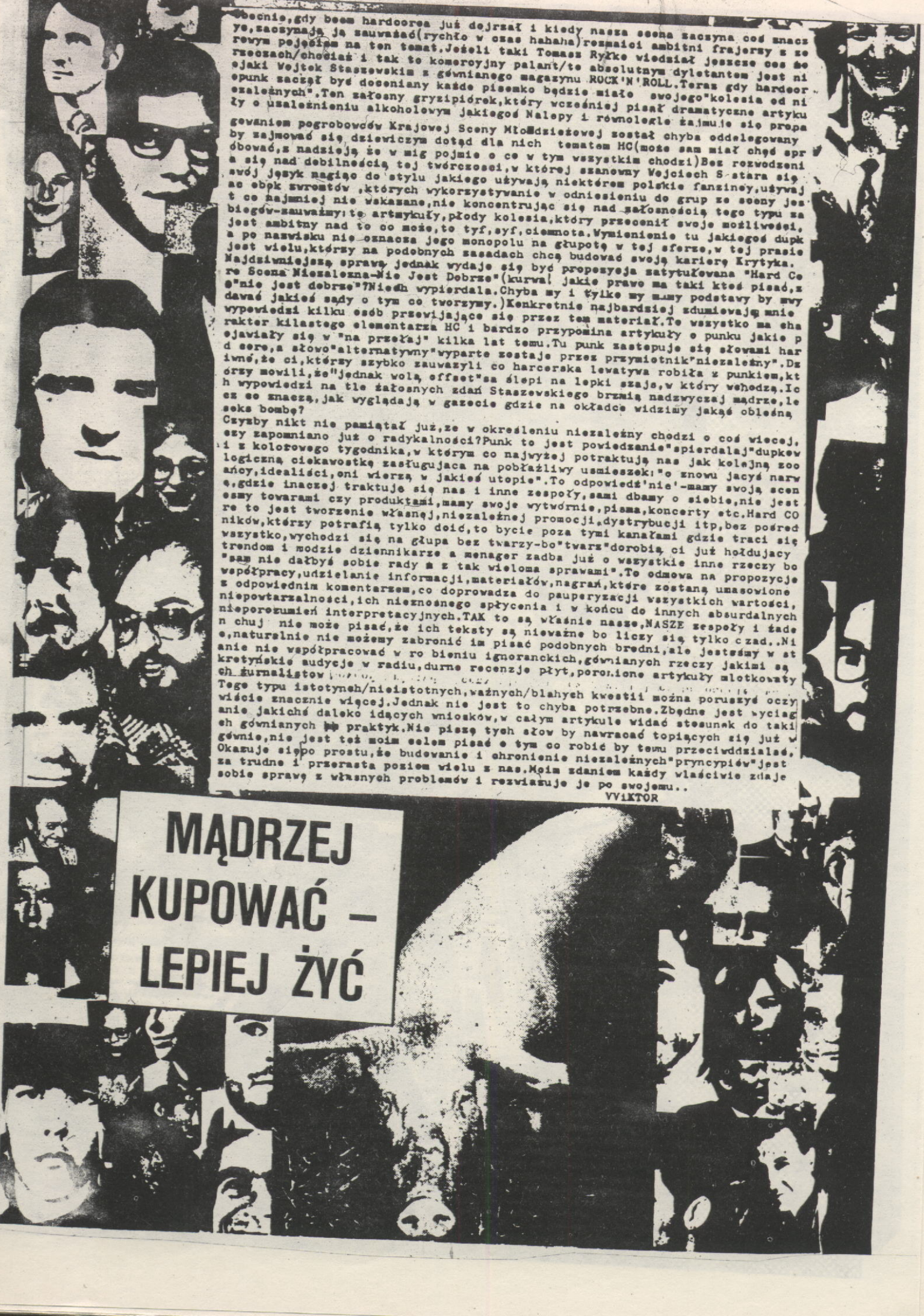
...ecnie, gdy beam hardcorea już dejrzał i kiedy nasza scena zaczyna coś znacze, zaczyna ją zauważać (rychło w czasie habania) rozmaici ambitni frajersy z rezeach/choć i tak to komercyjny palant/te absolutnym dyletantem jest ni ejaki Wojtek Staszewskim z gównianego magazynu ROCK 'N' ROLL. Teraz gdy hardcore opunk zaczął być doceniany każde piśmko będzie miało swojego "koleśia ed ni ezależnych". Ten załosny gryzidierek, który wcześniej pisał dramatyczne artyku ty o usależnieniu alkoholowym jakiegos Nalepy i równoległe zajmule się propa gowaniem pogrobowców Krajowej Sceny Młodzieżowej został chyba oddelegowany by zajmować się dziewiczym dotąd dla nich tematem HC (może sam miał chęć spr óbować, z nadzieją że w mig pojmie o ce w tym wszystkim chodzi) Bez rozwodzeni a się nad debilnością tej twórczości, w której szanowny Wojciech S. stara się swój język nagiąć do stylu jakiego używają, niektórzy polskie fanziny, używaj ac ebk swrotów, których wykorzystywanie w odniesieniu do grup ze sceny jest t ce najmniej nie wskazane, nie koncentrując się nad sążnością tego typu za biegów-sauważmy: te artykuły, piody koleśia, który przeocnił swoje możliwości, jest ambitny nad to co może, to tyf, syf, ciemnota. Wymienienie tu jakiegos dupk a po nazwisku nie oznacza jego monopolu na głupotę w tej sferze, w tej prasie jest wielu, którzy na podobnych zasadach chcą budować swoją karierę Krytyka. Najdłuższą sprawą jednak wydaje się być propozycja sатыtułowana "Hard Ce re Scena Niezależna-Nie Jest Dobrze" (kurwa! jakie prawe ma taki ktoś pisać, z e "nie jest dobrze" Niedołb wypierdala. Chyba my i tykie my mamy podstawy by zwy dawać jakieś sady o tym co tworzymy.) Konkretnie najbardziej zdumiewając mnie wypowiedzi kilku osób przewijające się przez ten materiał. Te wszystko ma cha rakter kilastego elementarza HC i bardzo przypomina artykuły o punku jakie p ojawiały się w "na przełaj" kilka lat temu. Tu punk zastępuje się słowami har d core, a słowo "alternatywny" wyparte zostaje przez przymiotnik "niezależny". Dz iwno, że ci, którzy szybko zauważyli co harcerska lewatywa robiła z punkiem, kt drzy mówili, że "jednak wolą offset" sa ślepi na lepki szajs, w który wchodzi. Ic h wypowiedzi na tle załosnych zdań Staszewskiego brzmią nadzwyczaj mądrze, le cz se znaczą, jak wyglądają w gazecie gdzie na okładce widziany jakos oblesna, seksa bombę?

Czyby nikt nie pamiętał już, że w określeniu niezależny chodzi o coś więcej, czy zapomniano już o radykalności? Punk to jest powiedziane "spierdalać" dupkow i z kolorowego tygodnika, w którym co najwyżej potraktują nas jak kolejną zoo logiczną ciekawostkę zasługująca na pobłażliwy uśmiezek: "o znowu jacyś narw ancy, idealisci, oni wierzą w jakieś utopie". To odpowiedź "nie"-mamy swoją scen e, gdzie inaczej traktuje się nas i inne zespoły, sami dbamy o siebie, nie jest esmy towarami czy produktami, mamy swoje wytwórnie, pisma, koncerty etc. Hard CO re to jest tworzenie własnej, niezależnej promocji, dystrybucji itp, bez posred ników, którzy potrafią tylko doić, to bycie pozatymi kanałami gdzie traci się wszystko, wychodzi się na głupa bez twarzy-bo "twarz" dorobią ci już hołdujący trendom i modzie dziennikarze a menager zadba już o wszystkie inne rzeczy bo "sam nie dałbyś sobie rady a z tak wieloma sprawami". Te odmowa na propozycje współpracy, udzielanie informacji, materiałów, nagrań, które zostaną usasowione z odpowiednim komentarzem, co doprowadza do pauperyzacji wszystkich wartości, niepowtarzalności, ich nieznośnego spłylenia i w końcu do innych absurdalnych nieporozumień interpretacyjnych. TAK to są właśnie nasze, NASZE zespoły i żade n chuj nie może pisać, że ich teksty są nieważne bo liczy się tylko czad. Ni e, naturalnie nie możemy zabronić im pisać podobnych bredni, ale jesteśmy w at anie nie współpracować w ro bieniu ignoranckich, gównianych rzeczy jakimi są kretynskie audycje w radiu, durne recenzje płyt, poronione artykuły mlotkowaty ch "kulturalistów".

Tęgo typu istotnych/nieistotnych, ważnych/blahych kwestii można poruszyć oczy wiście znacznie więcej. Jednak nie jest to chyba potrzebne. Zbędne jest wycią ganie jakichś daleko idących wniosków, w całym artykule widać stosunek do taki eh gównianych praktyk. Nie piszę tych słów by nawracać topiących się już w gównie, nie jest też moim celem pisać o tym co robić by temu przeciwdziałać. Okazuje się prosto, że budowanie i chronienie niezależnych "pryncypów" jest za trudne i przerasta poziom wielu z nas. Moim zdaniem każdy właściwie zdaje sobie sprawę z własnych problemów i rozwiązuje je po swojemu...

VVIKTOR

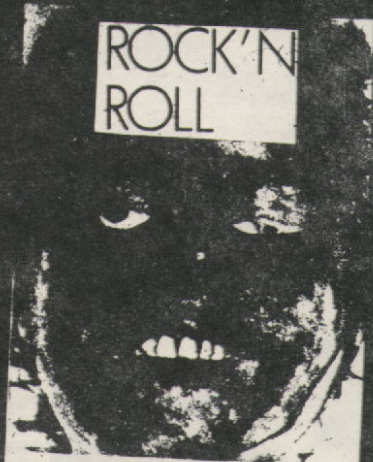
**MĄDRZEJ  
KUPOWAĆ -  
LEPIEJ ŻYĆ**



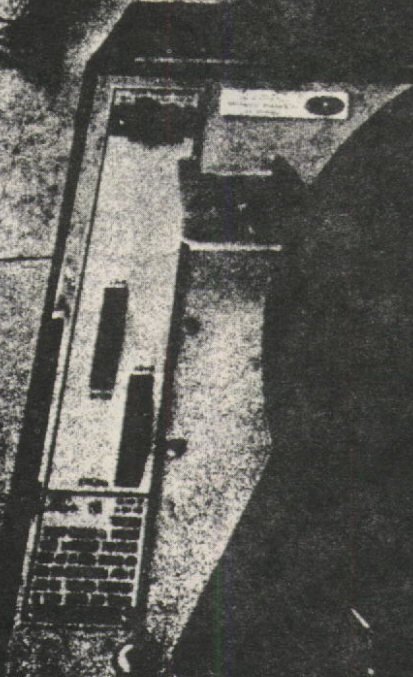
# PRZEGŁAD SZAFELCU PROS



ROCK'N  
ROLL



Odcięta głowa znaleziona na wysypisku śmieci w Raciborsu.



# Zines Fuck Rock.

RECENZJE: W-Walina, G-Gleba, Wiktor

**AARDVARK** no 7, 3, 9  
Bardzo bogate trzy numery niemieckie go AARDVARK przynoszą w masie wszelkiego materiału (sprawozdania, artykuły o wytwornych płytach, recenzje dem o-tam, kasety, płyty, reklamówki etc etc) SPACEMEN 3, FIREHOSE, HYPNOTICS, SOUL, A SYLUN, DEPOLIANTS, SINA, PSYCHIC TV, NEG AZIONE, KILLDOZER, MUDHONEY itd. Ładne, satysfakcjonujące nie rozumiejąc po niemiecku. Wale to-eine gute arbeit.  
**ALFRED BRADFORD, MAXIMILIANSTR 2b 4400 MUNSTER Deutschland**

**ARMAGEDDON** no 10  
Meksykański zine z AGNOSTIC FRONT, INMUR MAN CONDITIONS, artykuły, recenzje, niegłupia treść, raczej śmieciowo-OK.  
**JESUS JIMENEZ MTZ, APDO 37-481, 06603, MEXICO DF, MEXICO**

**APOLITIK** no 2  
Między okładkami znajdziesz wywiady (VAL HALLA, INKIZYCJA, KARA SMIERCI) i recenzje, trochę nastawionych poezji. OK i wcale, że będą następne numery...  
**MACIEJA MOROZ, SŁOWACKIEGO 28a/15 ELK**

**AULAZE** 5, 0, 7  
A to wysmienita rzecz, zdrowa, miła i podjada jąca, do przeczytania/obejrzenia: RAPEMAN, NOM LANSBO, MULLINS, DINOSAUR JR, AC TEMPLE, STANS, VIRILOSE, Ten zachwycający zine prowadzi ci eścymna, Karen prezentuje też trochę "dzieci zynaki" grup jak UT, LUSH, THROWING MUSES, do każdego zeszytu dołączona flexa z ładną muzyką/hałasem. FOR THE DEATH OF MALE ROCK.  
**17 WETHERBY, LEEDS LS4 2JH, UK**

**COLOURBLIND** no 3  
Konceptualny SHARP-koncept, dużo dobrych, zaangażowanych artykułów. BUSTERS, SICK OF IT ALL, AGNOSTIC FRONT, wywiady, proce paje itd... SKOINK OK!  
**PO BOX 38036, OTTAWA ONTARIO, K2C 3J7, CAN**

**DUPA** no 2  
Przed wszystkim wywiady (VERMIL ASSAULT, PANGLOSS, CIVILISED SOCIETY) artykuły z o KATUS" i takie tam pierdoły" jak na przykład coś o kompromitacji ten zine-reklamówka jakiegos chujogłowego frajerki który reklamuje się z koszulkami ok receiver...  
**NIECHO JURKOWIN, SŁASKA 16/II/44-735, JASTRZEBIL III, POL**

**FERMENT** no 1  
Coż pisać o zine tworzonym przez jednego z bliskich kolegów? Najbardziej mi się podobał mi się materiał o H. FRESY a także ciekawe epitaforium dla NAPALM DEATH oprócz tego panowie z ABHOMENCE i FOB, pare ostrych artykułów poruszających paradoksalnych spraw. Nie brak też akcentów stench i homocero'owych- i to jest ekstrakt twoja otwartosc, boitek...  
**WOJTEK KRACZYK, VICI 68m22, 91-157 LODZ**

**FLABBY** no 1  
Ta kontynuacja dotychczasowego CURZINE'a jest niestety tylko trochę mniej smieszna. Głównie politowania jest zgłoszenie rzeczy, które nigdy nie będą się do tego nadawały... Na szczęście większość materiałów dotyczy "rzeczy OK", "rzeczy bee" jest natomiast za to jakieś trop z jakiejś kotłowej kieszonkowej-mielonowej (młyny moli" jeśli podobni mi się muzyka jakiejś grupy to jej członkowie mogą być ta sztykami, pusztami itp i mi to w ogóle nie przeszkadza". No i wszystko jest nie knie, i czyni HC z metalem (i nie poprzez taniem tylko przy muzyce...) to daje i dobre efekty, tem czad i mówię, że ortodo ksi są śmieszni...  
**WOJCIECH KUŚPIK/CHROBREGO 12/SIEMIANOWICE St. 41-100, POL**

**CHAIRS MISSING LONDON IS-ML**  
Pismo Scotta Munroe nie jest tylko i la fandy FIRE-w tym numerze o YU LA TENGO i BUFFALO TON, pełno ciekawych zdjęć, recenzji etc. Nie jest to: zine-zine: tylko prywatna publikacja, trochę kartek poświęconych muzyce- i tam. SCOTT MUNROE/PO BOX 375/141411 ELD/CT 06470-0177/USA

**DEAR JESUS** No 36137  
To zine'y są punk bo fuck\*-NAUSEA, SQUAT OR ROT, Milky Cristal etc etc. To naprawdę super  
**PO BOX 114 SCOOPER STATION/NY 10276/USA**

**DEAR JESUS**

#37 \$2

MIKE BULLSHIT  
SETH TO SCAMAL  
REUNIFICATION  
MARK RYAN  
MRR

HELLONAPPYTANPAYERS no 8

HELLONAPPYTANPAYERS no 8  
Jeden z najlepszych, to vralment super. Piękny bełkotliwy język, żyjące, żygające, irych-grafiki, mnóstwo recenzji, artykułów, tony zdjęć, obrazków ostrodożonych wywiadów z Henrykiem ROLLINSEM, STEVE ALBINEM, IKUF MORI (DNA), NAKED RAYGUN, celluloid, muzyka; a; piewajaco, wymiotujaco. TAAK.  
**FILLEAU, CHAMPALOUX, BP 261, TJOUIZ, BORDEAUX CEDEX, FRANCE.**

**ARLAK!**



**FRATERNITE** no 3  
Jeden z najlepszych samizdatów spod znaku @. Dużo mniej lub bardziej konkretnych materiałów, w których jakby trochę mniej politykierskiego bełkotu znanego z innych krajowych publikacji anarchistycznych. Barto zwrócić uwagę na CLASS WAR info i artykuł "Franz Kafka i anarchizm".  
**J.K. TYMINSKI, AL. KEB. PAZOZIERNIKOWE 97/19 01-424 WARSZAWA**

**FLIPSIDE** no 71  
Jest uważany za drugi obok MRK najważniejszy magazyn w USA, ten numer tego prestiżowego zine przynosi oprócz normalnych rzeczy jak listy, korespondencje, reklamy, recenzje, zdjęcia, obrazki, wiersze, wywiady z KILLING JOKE, ACUTSLED, BOING AGAINST, GLICYNE MAX, SKINNY PUPPY, X. Ładno ciekawo. Hi hi POB 363, WHITTIER, CA 90608, USA

**IPPY PERS**

IRVY ROLLINS

NETTE BERR  
de Foudre  
Celluloid  
EVE ALBANI  
IKUE MORI  
DES YEUX  
DOCORE  
Au Paradis

35Fr



**A'SEX'HAT DANCE** no 10  
Mily, mały psycho zine, którego dewiza jest hasło "LAGIARISM is one of the best forms of CREATIVITY" Interesujące strony (wszystko wyciąte skądś) pełno o magii, septigramów, MICHAEL JACKSON, SONIC YOOF, ILD NUGGENT etc etc etc i 170 COMMON EDGE ROAD, BLACKPOOL, FY 4 5 AZ UK  
**BFCJ** no 3  
**BOLLOCKS FROM UNCLE JEFFREY** to sympatyczny zine z Anglii. Trzeci numer przynosi ładną wywiad z BEATNIGS FIREHOSE, LEMONHEADS sporo recenzji nagranych, płyt, książek. V porządku.  
**21 HOUGHTON ROAD, ST IVLS, CAMBS. PE 17 4RQ ENGLAND**

**GARAE** no 346  
Ciekawe artykuły o latynoskich dzieciakach, SKAFANDER, UOM, BAMBIX, INSIDE OUT recenzje, sprawozdania, komiksy. Spotkanie w Wilna, PolskieRadio. i. c. o. n. i. c.  
**PO BOX 142, 71-131 SZCZECIN 6 POLA No 2**

**INNY KOMIX**  
Czytadzielski stron z mowiacymi obrazkami, w większości znane numery Pały. Przejazdka, koleśki z anarchistycznych gazet, trochę przedruków. To wszystko składa się na doskonały magazyn niezależnego komiksów. PO BOX 07, 81-806, SUPOT 6

**BRIGADA SUBVERSIVA** no 4  
Podoba mi się ten prosty, momentami "fuckolaki" ("jakby stwierdziło paru dupków) zine. Oprócz muzyki (tu pare wywiadów z latynoskimi kapelami, problemy sceny) trochę innych rzeczy: El Pa pa-hije do puta, energia atomowa, media, trochę o sloganach, ale nie po angielsku przynajmniej.  
**MICAMMO PRIMO, APDO, POSTAL 13-441, CP 03501, MEXICO DF, MEXICO**

**Super komiks-mag, pełno jaj, obśladości i ekstra grymasów. Nic do dodania.**  
**21 RDL JAROUSZ, 94 ILO ARCULLIL, FRANCE**  
**LENENIA** No 3  
W starym stylu... ASSASSINS OF GOD, APATIA, KIEP, a także dużo różnej muzyki, teksty ALICE DONUT, ARPAUD, trochę o innym surrealizmie, LITBA etc. Trochę bełkotliwy sposób poszerzania horyzontów "niezrobionej złośliwości"

**JERSEY DEAT** No 4  
Pismo Jimm Teata. ROLLINS, THE FIE NDZ etc, pełno nowości, aktualności, a więcej materiału o sesjach, płytach, trendach, modach. Ok 1. 418 URLU  
**ORY AVE./VEHEAVALN/NJ 070887/USA**

**BAKALARU** no 3  
Mily francuski zine pełen rzeczyciekawych. THUGS, CADAVRES, OTH, artykuły o SCAL Pans kochanych, rysunki, komisy etc, dużo o...  
**RIBUCAU NICOLAS/21 ALLEE G... 95570 BOURGNEUF/FRANCE**

**GREENCORE** no 4  
INDIRECT, ASSASSINS OF GOD, AHIMSA, PANI KTRIMIELGEL, oprócz nich inne zielone widzenie spraw, normalne rubryki, pak s...  
**POTONIEL 21/13, 09-639, POLSKA**

**MULTIURA NELY** no 2  
Głównie, a najbardziej przyjemny jest artykuł o dziesięciach z YASTIE GIRLS, dobre momenty z DUA i 7 SECUNDUS plus DUMM (złoda, ze tak mate), ACTIVE MINDS, APATIA, wiele innych, różnych rzeczy, glanc.

# zines cont.

**KONEXION ROCK** no 2  
Rock w tytule? Dłuzsza zaleta jest różnorodność prezentowanej muzyki obok SIOUXSII-U COG, FLITOX, HELMAYLUS, motyki z SUICIDAL TENDENCIES, ale są także znajome z YEASTIE GIRLZ co czyni z tego nieco przeciętnego z plusem zine'u (momentami syficzny styl, pierdolenie się z zespołami typu THE MISION) wydawnictwo mogące zainteresować. LUIS ESPINOZA, LOS VAJAYOS 25J, ZARATE 3r a zona, LIMA 36, PERU

**HOMOCORE** no 7  
Właściwie to jest normalny punk zine z waznymi normalnymi składnikami i-artykuły (ciekawe artykuły) reportaż, korespondencje, recenzje, sprawozdania etc. Zine dla alternatywnych gays traktując większość spraw przez ten pryzmat, interesujący wywiad z B.S. BIRROUGHSIEM, POPSTITUTES i mnóstwo innych różności. OK OK OK WORLD POWERS 5Y STEMS, BOX 777JI, SAN FRANCISCO, CA 94107, USA



**V KOLUMNA** no 2  
Dobra rzecz, ale syfoprawa graficzna, podobna mi się dużo ciekawych artykułów, słownych listów, NAUSEA, od demokracji, się ciekawicie, BIRDY, GANGEBA, JARU ONO recenzje, a porządku, DARIUSZ TRACYN, MIECZISŁAWA Iwa 110/41-700/RODA SLASKA

**LITKA** no 2  
Ten punk zine można nazwać poetycko artystycznym i to bez przesady i ironii. DANISZ ECKERT, BORSUCZA 5/98, 30-408, KRAKÓW

**LES INVASSIERS** no 7  
Kolejny pięć zine, pełen różnorodności, in JESUS I.Z. NO, TAPONEM FAL, JACQUES, OF CAUGHES A KINGS i mnóstwo innych, a także extra rzeczki. ANOBI C LAYEL/FRUE CARNILAL MORMAINE/30000 N IENS/BRUCE

**MENCIANDISE** no 1  
MINU OMAN, MICHOSI, ANHISA, VLRBAL, ASSMILT, AMI i inne ciekawe historie - min w tytoli z Venice (tych od SUICIDAL) recenzje, reklamy, rysunki, przeliczanie psokielany, będzie chyba lepszy... MUBMI WGRZYM, SEBENCZASKI 60 77/39, 23-200, KRASNÓW

**MILIRIE** no 1  
Zine z Brna. Graficznie przypomina QORYQ. Niezłe wywiady z FURCI FELD, UNGE - on czeka ale trochę można z poznać. Oprócz tego APATIA, RABIG ASI, zdjęcia, recenzje, aktualne ogłoszenia o koncertach. MARTIN VALASA, BULOJANISOVA 38, 612-00, BRNO, CZECHOSŁOWACJA C

**NOTHING BUT RECORD REVIEWS**  
c/OSLIDBOARD WOULD ENT, 75 BLECKER ST NEW YORK, NY 10012, USA

**OPTION** no 1  
Kolejny numer tego ciekawego pisma poświęconego "music alternatives" przynosi ciekawe materiały o IUGAZI, IMPULS MUSES, artykuły o niezależności scenie dance i mnóstwo innych rzeczy. OPTIC już dawno stracił swój charakter - teraz na okładce ma być już kreskowy kudyła to dobre pismo.

**OPTION** no 42  
Tutaj natomiast artykuły o NIKOVA SILVIO ISH, CHARLESIE HAYWARD i wszystkie normalne rzeczy: kupa recenzji, artykuły, listy, ogłoszenia, reklama etc. WESTWOOD BLVD 2/LA. CA 90064 USA

**PANTA MIHI**  
Dziś, zaangażowany, niegłupi zine pełen SIEN'KED, CONFUSION, VALMALLA, BAD MELLIC ION, UNY OF TERROR, wywiad z BIAFRA, TRUT T.L. Adres Uszatego.

**PROSIACŁK** no 2  
Bardzo ładny comix-zine, wszystko pięknie, UK, ale gapi trochę za grzeczne... CO się zresztą czeplac-Prosiaczkę są poczciwie, w porządku. KUZYSZTOP OBYDYK, RUTKOWSKIEGO 21/10, 40-820 KATOWICE

**PASAZER** no 3  
Był już chyba kiedyś zine o tej nazwie... w tym numerze ALIANS, JUANNA MASA URLSKU, SCHIZNA i trochę o rapku plus t o co wszędzie-recenzje, artykuły etc... do rzeczy. JERZY MARAJ/SWILTOSLAWY 7/2 2/79-200/DLUGIC

**PARITYLAN** no 5  
RUSTOCK VANPIRES, KOIR, SLAPSHOT, recenzje, artykuły, korespondencja z Hamburga jak z Pzryj aciożki, etc, ciekawy ale są lepsze... G.KAZUR O, PO BOX 187, 87-100 TORUN, POL

**PROFANE EXISTENCE**  
REVOLUTIONARY OF THE YEAR  
**BART SIMPSON**  
NOW COMING TO YOU EACH MONTH

INSIDE OF... POLISH - MIEROSIN - EXIT D...  
FROM THE... NEWS - GIG DIRECTORY - ITALIAN...  
ANAR... REVOLUTIONARY BIRTH CONTROL - HAMBURG...  
S... OPINION... GERMANS - LETTERS - REVIEWS

**PROFANE EXISTENCE** no 7  
Forma przypomina MAX'R-Kolumny, listy, sprawozdania, korespondencje, wywiady - tutaj z OI POLLLOI, NEUROSIS, trochę recenzji. Jest zdecydowanie bardziej anarhistycznie, zaangażowany. I OK, PO BOX, 3722 MINNEAPOLIS, MN 55408, USA

**PROFANE EXISTENCE** no 9  
Oprócz statycznych pozycji numer całko więcej poświęcony wojnie i zetace. QORYQ no 10/17

Ala przynudzenie, Bardzo potrzebny zine, mimo jego Z.O.U. charakteru, daleko jeszcze do "MR'NR" Europejskiej "schodniej" szkodą. Najciekawsze są wywiady, raporty ze wschodu, artykuł Makena. Reszta taka jak zawsze, jak zwykle czekam na następny numer, PO BOX 45, 02-792, WARSZAWA QUATSCHOZ

Podoba mi się, choć podtytuł "sztuka, działy twórcze" może odstraszać... SKATING, MILITANT MOTHERS, SUB POP, wyjatki z ciekawych wywiadów z ciekawymi kapekami, newsy, recenzje, teksty, etc. Czytelne, GZEGZGHZ DYSKO, WIDOK 43/29, 62-300, KALISZ

**RAISING HELL** no 23  
Obszerne bogate info o różnych sferach niezależnej, zaangażowanej działalności, wywiady, recenzje, listy, zdjęcia, rysunki. BOX 32/52 CALL LANE/LRDS, WEST YORKS/LS 1 6UT/ENGLAND



**STALKER** no 0  
Ten "Magazin für die verbotenen zonen" przynosi ze sobą dużo niezależnych słów poświęconych wizualnej kulturze - kino, wideo, tv, kilka form literackich, grafika, trochę obsceniczności, insekt-hornkopetcetcetc. GLASHOTTEN STR 85, 20008 MÜNCHEN 30, DEUTSCHL

**SOY NOT "01"**  
Powiedz mi co jesz a powiem ci... A jak jesz? To jest panna książka kulminarną z wszelkiego rodzaju przepisaniami na zarcie i picie/alkohole też/Tabela, w itamin, artykuły o pozytywnym żywieniu. Glanc. To wszystko, przygotowane przez alogę HIPPY COME. BOX 195, MESA, AZ85211, USA

**SQUAL OR NOT** no 2+7  
To jest singel z gazetką. Płytka jest kompilacja nowo, jorkskich kapel jak JESUS CHRISTUS, IN SINGLAGE, YUPPICIDE, MALACHI KRUNCH, APOSTATES. Dwa pierwsze punkty są najmocniejsze (ciekawy wmiot, trochę przypominający NAUSEA). Wydatkiwo pokrocie prezentuje zespoły, przedstawia historię squattingu w US, poświęcone jest też antyrasizmowi i antynazistowskiemu walce. PO BOX 20012, TOMPKINS SQ ST, NY, NY 10009

**RIPPING THRASH** no 3  
Przećięty ale przyzwony, zawiera (na re wywiady, które mogą zaciękawic-MIASAPEAL, FILTINY CHRISTIANS, NEGAGIOME, EXIT CONDITION, DECADENCE WITHIN etc. Mam małe pytanie - co za frajer wystąpił im' ptyte MOSKWI? Recenzje miała entuzjastyczna, siła niewiedzy (i głupoty) jest wielka...

STEVE, 25 ELMS RD, STAPENHILL, BURTON O N TRENT, STAFFS, DE 15 9AQ, ENGLAND

**SMUG** no 0  
Szeroko widzacy magazyn traktujący o muzyce, filmie, komiksie, literaturze i innych mediach. PAPER PROPHETS, ROLLINS, kulturalny raport z Pragi, historia SPIROU i wiele, więcej RUPERT HELM, HAKTRICKERSTR 16/1, 1190, WIEN, AUSTRIA

**STRANGER** no 1  
STRANGER to gazeta, która łączy wiele dobrych rzeczy. Widac, że dla ludzi piszących w S. punk is still alive - zarówno w muzyce jak i w nodejściu do życia. Skate, ekologia, N OBLANSKI, KILLDOZER, PUSSY GALORE etc. W 15 VAN SAUN DR, TRANTON, NJ 08628 USA

**TYLKO RAZ**  
Mamy zine poświęcony przede wszystkim prezentacji grafiki, graffiti, oprócz tego artykuły (opowiadania), rysunki, komiks. W Dn kontynuacji. Gdzie adres?

**SECOND FRONT**  
W porównaniu do poprzedniego issue wiele postępowo, o wiele ciekawiej, bogatym poza wywiadami z TROTTEL, redaktorem F5 HREET FIVE, raportami z Anady, Francji, Meksyku, Czechosłowacji, dużo innych rzeczy, MAKEK SITKO, PARYZANTOW 35, 16-100, KOLBUSZOWA

**SCREAM** no 1  
Najbardziej zainteresowały mnie interwju z EXTREME NOIZE TERROR i CARO ASS oprócz tego APATIA, GATHOCLASID recenzje, cytaty, sprawozdania. Niezłe, sądzę, że następny numer będzie lepszy. PAVEL RZOSKA, DYMIZJONUJ 15B/3, 80-102, GIANSK, POL

**VIOLENCE/CHEN FINI** DE T01 no 7/02  
Dost obszerne i ciekawy split zine, wiele muzyki, z in LES THUGS, HQ, VORTEX, MC 4, citizen fish, SAMIAM, raportik z polak i, pełno reviews i wszystkiego co jest potrzebne w zine, komix, dobra grafika, d rigi zine, nastawiony wyraźnie na prezentację czystego widzenia punka i nakał anti nazi, anti racis, BRIGADIS, MANO NIG HA, wywiad z głina itd!

BP 332/42015/ST eTIENNE/CEDEX 2/FRANCE  
IY HUE HONGSIPPE MOH.AU/75015/PARIS/FR  
W MOUCH UCZACH NO1  
Do całej ciekawej zawartości pisemka: CIURDABAMBIA, BUDZYNSKI, artykuły o niepłuciu, wegetarianizm, ARTISTS FOR ANIMALS, grupa ATMAN etc, przedyta by się lepsza, staranniejsza grafika, SLABEK P ANUS/PO BOX 21/41-123

**ZENOX MACHINE** no 1  
LUDALNO1, oprócz tego JUCE McKENLEY EXPERIENC, DOOM i GEMIC, 1da uroczniczenia punk-quiz i niewiele więcej. DINGS HOUSE, OXFORD STREET, ST. PHILLIPS, B52 OGU BRISTOL ENGLAND



SITO & LILLIT No 21  
 Zine poświęcony młodym na kontynencie i komunikacja przez darmowe ogłoszenia, zjadczą recenzje, etc. CHRISTINE/PO BOX 2007/PRINCE ST/STN NYC 10009/USA  
 N. DEISI no 3  
 Interesujący zine-gałązowany i 44 inw GLAZIERIS, MC 4, IJUDZOS etc. do...  
 PO BOX 244/SUNSHINE/SURBURY/NTS 910  
 ENGLAND



# Audio

**CAT RAPES DOG'S GODS GUNS & GASOLINE**  
Średnio, zresztą oni nigdy nie byli artyści, podobnie jak poprzednio są tu dobrzy i zła momenty. Przeciwnie beat-techno-music nie jestem zachwycony.

**BURN AGAINST 'EULOGY' YERMIFORN**  
Krótki singiel dołączony do BEAR JESUS zine, te dwa kawałki są wspomnianym dopelnieniem tej gazetki, dobry powerfull core, bez szybkości można osiągnąć niezłą moc i energię. Praca poświęcona poświęceniu religijnego fanatyzmu.

**BAD BRAINS 'THE YOUTH ARE GETTING RESTLESS' CAROLINE**  
Współczesny Brains, bardzo czadowy ciętki, ekspresyjny. Dużo tego głupawy i coraz bardziej komercyjny. Płyta jest dobra, zespół nie.

**THE BREEDERS 'POD' LAD**  
Woskianem tej płyty jeszcze raz i to co zrobiono krótko tych starych funi podoba mi się coraz bardziej. Jest też kilka z ostatnich nagrania technicznie lepszych - grup, nie, to nie zabija - kodyzmem, jest i trochę chill... each

**B'52'S 'DANCE THIS SHISS AROUND' SINE LP**  
Po sukcesie płyty 'Cosmic Thing' ich co mi najbardziej przypadło do kompiacyjnej albumu pełnym nitych piosenek z ich najwspanialszych kraków - tytułowy kawałek z ich przeważają płyty mały dekadent do czego jestta muzyka - let's dance around of the B-52's.

**ACTIVE MINDS 'CAPITALISM IS A DISEASE AND MONEY AN ADDICTIVE DRUG' LOONY TUNES**  
Kto styżał? rzeźny i. Pwie jak wygląda ich w gronie, słuchamy i czujemy. Nie jest to z re...

**ANTI CINEX 'ABSOLUT' LPCBR**  
Oni zawsze przypominali DISCHARGE, ostatnia płyta mimo, że potwierdza to nieśmiertelne inspiracje. Jest inna - cięższa, wolniejsza, bardziej hard niż fast ale bez dużego metalizowania. Dobre.

**BABES IN TOYLAND 'TO MOTHER' MINI LP TWIN TONE**  
Druga płyta tych dziewczym jest znacznie lepsza od pierwszej - jest krótsza i nie nudzi. Ustrza, agresywna muzyka i teksty o nieudanej, niżej miłości. A ostatni kawałek, taka gitara wa ballada bardzo przypomina jakiś utwór BAU HAUSU czy też TONES ON TAIL.

**ALIEN SEX FIEND 'CURSE' LP PLAGUE**  
Ostatni Alien to symfonia i wiele. Ogólnie prosta i brzmienie znane z ich poprzednich płyt - ulogę wzbogaceniu jest bardziej złożone, wiele elementów house-acid miesza się z typowym Horror-disco-punk. Dawniej już nie co nużyli? Too Much Acid? i ten są czymś świeżym. Glanc.

## BAD RELIGION



**AZJA 10000% (100%) KWP compil**  
Składanka kapel, przede wszystkim z południowo-wschodniej Azji, chociaż jest też nagranie z Chin. Dobre, dużo rozpiętość gatunkowa - od skapunk, poprzez gronie i in BOLTER z Hong Kongu, ballad z Tajwanu do HCthrash z Japonii, Ciokawa.

**CZERWONA CHOROGIEWKA 'NĘDZNY LUDZKI OCHEAP' CHAOS REC.**  
Czerwona Chorogiewka ewoluuje (he he...) i gra teraz grand core'a. Muzyka ta wykonywana przez CZ.CH przypomina NAPALM DEATH z Koziej Naki. Strona B tośmy-live koncert, jest, p d ziw(k) o. Lepiej nagrana niż strona A - studio. Ach, co do tekstów to są one lekkie politycy zujące, egzystencjalno-nihilistycznie, tekadu nku(?)... a dwa z nich to kawałki z reperuaru T.S. Eliota.

**ATTITUDE 'THE GOOD, THE BAD, THE OBNOXIOUS'**  
Przeciwnie, nawet niżej, nie uratują ich nawet standardy, chyba nie będą już nigdy mieli tego polotu co ADJUSTMENT.

## BAD RELIGION 'AGAINST THE GRAIN' EPITAPH

**AMNIA 'LEGENDA' WIFON STEKRO LP**  
Po kilku latach ciszy i pewnego brzdzenia AMNIA kontynuuje (a może po wraca?) z czadem. Na płycie brak trochę tonalnej, brzmieniowej totalności znanej z koncertów. Ale materiał zawarty w tych ramach jest tak różnorodny i zharmonizowany, że porównanie do wcześniejszych kawałków na płycie są właśnie takie, wole gdy inne grupy korzystają ze spuścizny DISCHARGE (utwór "Nie ja" za bardzo kłóci się z "Cries of Help" czy "Meanwhile") ale to nic. Chociaż są też momenty, które drażnią i wydaje się, że gdyby zabrakło ich na płycie nie byłoby to wcale gorsze. Najlepsze są płyta w sklepie.

Kolejna ich płyta, różniąc się od poprzednich tym, że ma ładniejszą okładkę, niewiele więcej.

**CHRIS & CQSEY 'PAGAN TANG' PLAY IT AGAIN SAM LP**  
Dawni członkowie TG są już nieobecni, ale nie znajdziesz tu wiele z "aniel skiego disco" z poprzednich albumów. O prócz paru całkiem ładnych momentów w wielu kompozycjach widać zwykle zużycie, monotonię. Trudno się przyzwyczaić do tak niskiego poziomu.

**ASSASSINS OF GOD 'BLACK TONGUE SPEAKS' LP 'BONZEN'**  
Znowu mamy zaskakującą mieszankę rocka, HC, rock'n'rollowej ballady (czy w jednym kawałku) country i death-metalu. Dodatkowo nie spodziewana są fragmenty tekstu w języku niemieckim, co jest na wkładce. Ta płyta jest tak samo dobra jak debiut Amki "The Jupiter Ox Revealed" i miejmy nadzieję, że AOC pociągnie dalej w tym doskonałym stylu.

**BLITZLIVENITZ II BLITZ LP**  
Kompilacja nagrań grup związanych z klubem BLITZ w Oslo i grających w nim w 90r. nazwy SO MUCH HATE, DI, SVARTFRANTID, SNUFF, WITHIN RANGE, RMM, mówią same za siebie.

**CHUMBAWAMBA 'SLAP' AGIT PROP LP**  
Oni są chyba zmęczeni. Nowa płyta Chumbaus jest bardziej radośna. W tak charakterystycznych dotąd wokalach brak dramatyizmu, dużo elementów wprost z czarnej muzyki tanecznej. Łączy się z zaangażowanym przekazem. Ale to nie jest już ta sama energia, ekspresja. Da się słuchać, nawet tańczyć, ale bez zachwyty.

**ACCUSED NOWY LP**  
Tak jak zawsze, dynamicznie, brzęcząco, na szczęście nie brak im poczucia humoru, ta płyta to nic nowego a i nie jest wcale gorsza od poprzednich. Kawałek-core wna.

**BUTTHOLE SURFERS 'PIUGHED' ROUGH TRADE**  
Muzyka na tej płycie jest dobra, choć w porównaniu z Locust Abortion Technicians czy Hairway to Steven' mniej tu odjazdów, szaleństwa i dzikości a więcej nastroju i spokoju przedstawionych w sposób charakterystyczny i łatwy do rozpoznania. Płyta jak o całość Jes jest jednak słaba. Na... kawałków, cztery to różne wersje balladowego 'Lonesome Bulldog', jeden to cover jakiejś starej piosenki a przedostatni ma tak rozbudowaną solówkę, że całość sprawia wrażenie, jakby grupie zabrakło muzyki i wydziesiąta skromny materiał żeby nagrać LP. Płyta jest więc raczej przeciętna.

**CHAOS UK nowy materiał na płycie SPEED, którą wyda SLAP UP**  
CHAOS nie jest już tak megawymiatający jak kiedyś. Ich styl aktualnie ewoluuje ku bardziej tonalnemu, melodyjniejszemu punk. To jest super-tak jak zawsze.

**APTEKA 'BI O NOISE' AKSTON**  
OK wszystko było by dobrze, świetnie, owocnie... ale to mogło być parę lat temu.

**BUTTHOLE SURFERS 'WIDOWERMAKER' LP TOUCH & GO**  
Krótka płyta z czterema kawałkami. Pierwszy wnoszą dość przygnębiający ponury nastrój, drugi to taki zwykły, żadna piosenka, trzeci - napierdalanka instrumentalno-wokalna przypominająca pierwszą płytę BS. Ostatni kawałek 'Helicopter' to typowe dla "Butthole" ryzyki, zawołania głosem i gitarą, okraszzone elektronicznym brudem imitującym właśnie helikopter. Ogólnie - całkiem miłe.

**GLOCK DVA 'TRANSITIONAL VOICE' INTERFISCH**  
Nie wiedziałem, że oni jeszcze istnieją, nagrywają takie płyty. Takie, że jest to pulsujące, transowe, hipnotyczne, renetycy, ihe, elektroniczne czyli takie jak mnóstwo innych dzisiejszych grupów - po CABAR i Tora... do przyłącza.

**AMNIA 'SŁONCE ŚWIECI DLA WSZYSTKICH'**  
Kasetowy debiut AMNIA trochę rozczarowuje. Ogólnie kompozycje są ok - trochę funkujący jazzcore, spokojny i nie pozbawiony energii jednak. Nagrania brzożo zaskakująco - wyczyszczenie i które zrobiło ja stordkim i bezpłciowym. ydaje mi się, że wokalistka - tak - negin ujęła swoje wokalizy osiągnęła efekt zupełnie odwrotny od zamierzonego. To jest za długie - nudy nieścisły.

**BIELIZNA 'VIARA NADZIEJA MIŁOŚĆ I INWIGILACJA'**  
Twórczość dawnej BIELIZNY GONIMA jest interesująca jedynie ze względu na teksty, które były od początku czymś oryginalnym i zawierały użyty ładunek młodzieżowego humoru. Poprzednia płyta była właśnie taka: słowa - dobre, muzyka syf, ale drugi kawałek zespołu, oprócz tego, że muzyka jest tu wręcz ciurowa nie przynosi nic, a teksty nie są już tak celne jak wcześniej.

**THE CRAMPS 'STAY SICK' ENIGMA**  
CRAMPS nie nagrywają złych płyt. Ostatnia pozycja z ich dyskografii nie odbiega daleko od poprzednich - ten sam dudniący psycho-punk-billy. Tutaj w niej pobrzękiwania (uncle) i głos w kamprów, lepsza jakos nagranie etc, ale te kawałki można było nagrać też kilkanaście lat temu.

**ATAVISTIC 'WISHING POINT'**  
Mnie się to nie podobna... Płyta ta jest bardziej urozmaicona niż poprzednie - natomiast, ATAVISTIC użył więcej efektów, by zroznieć i zawrócić nie tylko ma chwibiony efekt, ale i trafia.

**COCTEAU TWINS 'HEAVEN OR LAS VEGAS' MAD**  
Wielkie nic.

**CARCASS 'DANCING THE INSALUBRIOUS S' PARACHUTE**  
Ta płyta, CARCASS zniżył się do rzędu grup grających muzykę w gatunku zwanym death metal. Tak jak poprzednio NAPALM DEATH, odwrócił się do szeregu późniejszych metalowych kapeł bez większego znaczenia. To właśnie ten los wywołanych grów z Barach.

DARZIC 'LUCIFER' DEF JAY

DEB-LIT 'WOND' CLIPPER

JEBELL i nie chesz grać to nie stumieł

**CORROSION OF CONFORMITY'S SIX SONGS WITH NIKL SINGINGU 1985' PRODUCT**  
Reedycja kawałków z początkowego okresu COC znanych już z "Eye For An Eye". Nie uległy czasowi, są wciąż bardzo dobre. A to grupa... oni chyba w ogóle, nie tylko problem czasu.

**DEVIATED INSTINCT 'CULTURAL BREATH' PEAC EVILLE**  
Oczywiście bardziej podobna, niż się ich nie poprzednia płyta ale Gutturaj to niekiedy pozycja mimo, że więcej tu defektów chyba ta grupa...

**DEAD CAN DANCE 'AION' '4AD**  
Nie pamiętam już tej płyty.

**D.O.A. 'MURDER' LP RESTLESS**  
Zachciało się facatom przypomnieć o sobie, zebrali się do kupy i nagrali płytę. No i co? - Kiepsko. Nudny, jednostajnie zachrypnięty vocal Joe'go Keithley'a, monotonne gitary o bzz-bzz-bzz... kawałki bardzo podobne do siebie. Ułożone wg zasad y-gitara-text(chrypka)-refren(chórem twardej głosu)-text itd aż do końca. Czyli jałowy amerykański rock.

**DEZERTER 'WSZYSTKI PRZECIWKO WSZYSTKIM' LP**  
Ludzie z DEZERTERA jak zwykle mają bardzo dużo różnych pomysłów, lepszych lub gorzyszych ale nie bardzo pasujących do siebie. W sumie chyba nie dokładnie wiedzą o chęć robić od kiedy przestali być grupą, zdecydowanie zaliczają do punkowych. Mimo licznych błędów ta płyta jest o wiele lepsza od poprzedniej. Nie ma tu przeciętnej "wciąż chociaż ty mnie kochaj...". Jest za to mieszanka różnych stylów tekstowych i muzycznych, od hard-rocka po rap. Może nas tępną płytą będzie lepsza.

**DE PRESS' J POTOCKI 'DNA**  
Choć muzyka na tej taśmie nie jest niczym nowym to mamy tu raczej interesującą mieszankę stylów: od punk i new wave przez estrę rock, aż do lekkiego acid i pop przypominającego późny HOLY TOY. Są tu kawałki lepsze i gorzej, szybkie i wolne, agresywne i nastojowe i jak to z zespołu od muzyki Andrzeja Źbinka-muznik natknął się na pewne zbyt bezoporne, mało oryginalne, wręcz niepotrzebne cytowane rozwiązania aranżacyjne i brzmieniowe, wszystko to oczywiście ozdobiłona dużą dawką góralskiego folkloru. Mimo to taśma jest całkiem dobra (można sobie przypomnieć trzy kawałki "Oj o cie kocham") a jej dodatkowa zaleta są teksty-stylizowane lub oryginalne ludo we. Warto wspomnieć o okładce. Otdz: ech...

**THE EX 'DEAD FISH' EX-REC**  
Dobry mini lp z muzyką w stylu ostatnich dokonani Holendrów. Teksty zresztą kawałków komentują sytuację w niezależnej muzyce, pletnią gwólt na naturze. Do tego defaktozna mata Ekografica, ładny antyrockowy plakat. Miła rzecz. EX, PO BOX 14 598, 1001 LB AMSTERDAM, HOLLAND

**THE EX & TON COIRA 'SCRABBLING AT THE ROCK' REC-REC**  
The Ex staje się coraz bardziej folkowy. Zapowiedź tego mieliśmy chociażby na starych już płytkach "The Spanish Revolution". Tym razem Exów interesuje muzyka bałkańska a przede wszystkim węgierska. Płyta ta jest wprost prześlachtą nastrojowości cygańskich kapel, jakas stępa wa tęsknota, porwojąca, agresywna ludowa siła, dziwna, organiczna pulsacja. Wszystkie te nastroje powstały przez skonstruowanie wirtuozowskiej gry na skrzypcach Toma Cory'ego (znanego m.in. ze Skeleton Crew) i prątego przytywistycznego stylu The Ex. Wielu kawałkach Ex tworzy tylko tło dla skrzypiec i wokalu (czasem nawet w miły sposób nie pasujące do nich), a innych gra po swojemu: bardzo rytmicznie, transowo z rozbudowaną perkusją, w recz afrykańską. Płyta bardzo dobra i nie to dla wszystkich, W.

**EXHIBITED 'THE MASSACRE'**  
Chyżby dalej za trendami, niedziadziadzie battle, zebrali kumpli i zagraли czarna płytę gdzie muzyka jest dziesięć razy a teksty nie pozostają w tyle (Don't Pay The POLL TAX) Wzrostko OK? Boże się, że goście z Joro cina noszący na plecach nuzę, wiele białej kapeli bez wiedzy za tym men...

**EINSTURZENDE NEUBAUTEN 'STRATEGIES AGAINST ARCHITECTURE II'**  
To taka kontynuacja "Strategien" - krótkka składankowa historia EINSTURZENDE od 84 do 90 roku. Wgrania z koncertów tak dobre jak studyjne. Dźwięki dwie płyty ale nie są.

**ENT/FILTHICK 'IN IT FOR LIFE' split SINK BLOW**  
Ekstrem-normalny ekstra wymiot, tekasty, ale nie nowego, po prostu to co wcześniej, lepszy chyba jednak od "Holocaust in...". LP. Zaukozy? mnie FILTHICK dobre, zróżnicowane granie w stylu tych grup. D ubry split dobrych zespołów.

**FALSE PROPHETS 'INVISIBLE PEOPLE' KOKURELL**  
Spokojniejsze, miłsze, cieplejsze oblicze tej grupy nie jest gorsze, elementy jewish folku, muzyki kabaretowej nie są ciekawostką, wzbogaca ją dobrze zaangażowany i dobry przekaz. V porządku.

**FRONT 242 'MYRRANY (FOR YOU) PLAY IT AGAIN' SAN**  
Nic nowego, a i tą muzyką, do której można było się już przyzwyczaić odbiera się już nieco inaczej - tutaj zespołów i takiej muzyki jest mnóstwo. Kolejna płyta, nie płacił sobie gra.

**FORCE FED 'ELOUNDA SLEEP' LP SYCOPHANT**  
Drugi long nie jest już tak powalający jak Claustrophobia, ale wciąż jest to dobre za granicy, szybki składany, mocny, ostry hardcore, tutaj może poszawony tak fenomenalnym momentów jak na debiutanckiej płycie ale wciąż jest to dobre.

**FUGAZI 'STEADY DIET OF NOTHING' BISCHORD**  
Pierwsza płyta FUGAZI, która mi się podoba, wprawdzie jak zwykle nie w całości ale na pewno bardziej niż wszystkie poprzednie. Dział gra tak mnóstwo zespołów wystarczy włączyć telewizor, ale ten band jest lepszy od nich. Polecam ten long wszystkim, kiedym nie przypomniał do gęsta ich wcześniej, że nagrania.

**GRINDCRUSH 'THE ULTIMATE BARACHE'**  
Podwójny album z grupami związanymi kiedyś i teraz (lub teraz) z BARACHE rock. Aktualnie już komercyjną wytwórnią pełną metalowego chłamu i współpracujących na masę z "majors" ani "Pierwsza płyta to reedycja pierwszego albumu pod podobnym tytułem, drugi też sygnowany jest "Total Grind" i tak obok grup jak CARCASS, INTENSE DEGREE znajdujemy HERESY, SORE T HROAT, UNSEEN TERROR oprócz tego grind-beatowy NIGHTY FORCE, czy GUDLESH i SURET TOOTH do tego masa blaszanego heavy i gówna. Tak właśnie wygląda dział to przedsięwzięcie.

**GBH 'FROM HERE TO REALITY' ROUGH JUSTICE**  
Nie poznamyżem że to oni, chyba tylko wokul. Grają modny czad... zmetalizowanych hardcore, energiczny, czadowy, urozmaicony rock'n'roll. Starcy z GBH? Nie. Lepsze niż ostatnie ich dokonania.

**GREATEST HITS 'A BENEFIT FOR THE TRAF ALGAM SQUARE DIFFERENCE CAMPAIGN' PEASANT REVOLT**  
Krótka składanka m.in. z THE EX, CHUMBA AWAMBA-pieniążkę z niej są przeznaczona na opłatę grzywny dla ukaranych za letnią Anti-PolItax demonstracją w Londynie.



**HARD ON'S 'DULL VINYL SOLUTION'**  
Przemysłowy styl HARD-ONS. Ładne połączenie hardcore, hardrock i przede wszystkim rock'n'rolla. Lekkie, przyjemne do nucięcia.

**HERESY/MEATFLY split NIKI NIC NIE WIE**  
TU piękna płyta. Nagrania HERESY i MEATFLY to duży kocioł (to chodzi) to sprawa, że poraż kolejny zarzącam tę płytę. MICHAŁ HABABURA, PO BOX 224, 01-900 BYTOM, POL.

**HOLY GUNS 'LIVE IN BIELSKO BYALA' MORRISON**  
bardzo naprany koncert, chociaż nie odczuwa się pełnej świadomości muzyki tej kapeli, która widać do dobrej. Oprócz ich dobrego grania czołowy SUCIDE & BIRTHDAY PARTY.

**INSTED 'WHAT WE BELIEVE' LP EPITAPH**  
Typowy post-core pełen energii, doradź ności. Zachowane wszystkie warunki-czysty, prosty image, pozytywny przekaz, skierowany wprost do SE-core, przy pominięciu wreszcie innej grupy tego nurtu.

**INSIDE OUT 'SHE LOST HER HEAD' NEANTIM**  
Nie jest to takie jak koncert, a pewnych momentach to zwykły pop, ale to o le z tego... najprzeróżniejsza kawałki to czadu włącznie. Możliwe...

**INTENSE DEGREE 'RELEASED' SOUND POLLUTION**  
Wydaje się, że mogli lepiej zrealizować te nagrania, wolałbym ich inną produkcję, styl DEGREE zachowany celna tekasty, może być. 17 WOOD STR MANSFIELD, NOTTINGHAM, NG18 1JG, ENG.

**IGGY POP 'BRICK BY BRICK'**  
Normalna amerykańska muzyka rockowa, jeżeli Instinct był jeszcze "ostre" to tu The Ig jest stanowczo zbyt słodki. Działek Iggy znów się zestarzał... ale płyta nadal jest do słuchania (po blach ułah dla wszystkiego będzie już lep sze).

**INKWIZYCJA 'NA WŁASNE PODOBIENSTWO' DEMO LP NIKI NIC NIE WIE**

Tak czy inaczej podobają mi się bardzo obydwa pozycje. Demo jest surowe i ma swoje braki, ma tydzie realizatorów i roche przedobrzli i rozmaite triki i oznywają sprawę, ale to wszystko nie bu to wszystko jest jedną z najlepszych rzeczy ostatnio.

**DARIUSZ ECKERT, BORSUCZA 5/48, 30-408, BR AKÓW.**

**JINGS DE LONCH 'UNDERDOG' ARISTA**  
Totalnie komercyjny wydawca... i muzyka, która ławiruje od totalnych momentów aż po granicę kiczu solowkowych popów. Mieszane uczucia, ale myślę, że bez tego głosu tych tekstów ta muzyka była by nieczym.

**JANE'S ADDICTION 'RITUAL DE LO HABITUAL' WARNERS**  
Jako grubowa płyta jest trochę za... Dla mnie byłby to dobrym krokiem zapowiadającym trochę dłuższą drogę. Podoba mi się choć wolałbym wcześniej. UK... ale nie do końca, zresztą muzyka kończy się jakby i słuchacz miał umrzeć-proszę posłuchać.

**JELLO BIAFRA with NONEANSO 'THE SKY IS FALLING AND I WANT MY MOMMY' ALTERNATIVE TENTACLES**  
Po doskonałym albumie z DOA kolejna i inne wrażenia-bardziej "minkowala". Niektórzy mówią, że ta płyta jest o wycem sporów "wielkich rzeczy": Biafry i MNM. Wydaje się jednak, że wszystko jest poirakowane, są kawałki jak stary DK ale w pewnym momencie Jello mówi "a teraz pojązujemy" i wychodzi z tego "Bruce's Diary". Bardzo dobra rzecz. Takie płyty dowodzą, że muzyka punk na się dobrze.

**LARD 'THE LAST TEMPTATION OF REID' ALTERNATIVE TENTACLES**  
Jello kontynuacja, tym razem z kolestami z MINISTRY. Po dobrej pierwszej "Power of Lard" drugi lp jest za jebisty, to zabójstwo dla fajnansów, ogromna energia, nerwowość i psychotyczne monotonne, długie kawałki, przy których niektórzy nie wytrzymują... Komentarz do tej płyty można zawrzeć w takich samych słowach jak w poprzedniej recenzji...

**MANIC EARS 'THE HISTORICAL YEARS 86-90'**  
Składankowy album pełen CAHOS UK, ENT, SURE THROAT, CONCRETE SOX, CIVILISED SOCIETY, HIRCORD, to i inne grupy pokazują, że jest to coś.

**MEAT BEAT MANIFESTO 'VERSION CALOKI' PLAT IT AGAIN SAM**

Tytuł wskazuje na charakter tej płyty która składa się z samych remiksów starszych kawałków, tym wplątane są różne uzupełnie już stare fragmenty super rzeczy typu sexadrugs Babylon-BONNY M. Muzyka tańcząca (nie tylko tańcząca) Można przy tym odrabiać lekcję

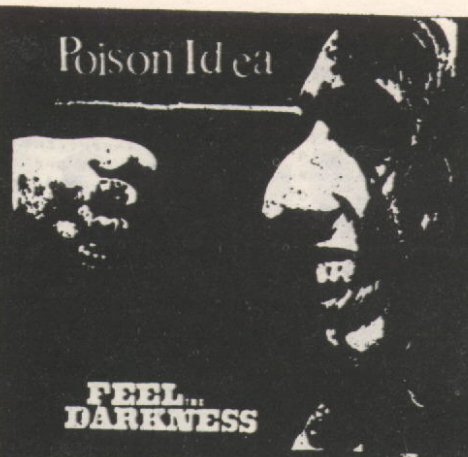
**NIRVANA 'NEVERMIND' Geffen**  
Wporównaniu do poprzedniej płyty duży spadek, ich muzyka stała się łagodniejsza, łatwiejsza, przystępna. "Bleach" nie zapuścił wzbudzić takiej drogi, już niedługo zaczyna przynudzać...

Handwritten notes and signatures in the right margin, including names like "NIKIMOD/CUNTRROLL" and "LITTLE".

**NINA HAGEN "STREET"**  
Och to nie jest najlepsze... oprócz kil-  
ku pozytywnych chwil w stylu NINA, nies-  
tety większość materiału to kiesz już w  
innym rodzaju. Nie dla mnie, Beat, dance  
loor style music w wydaniu Niny Hagen  
byłoby super ale ta płytka nie jest taka

**L7 "WELL THE MAGIC'SUB POP MINI LP"**  
Za-ja-bis-to. Sub-pop, ale tym razem  
trochę inny niż MUMOCKY czy TAD. Naj-  
prostszą rock'n'rollową prostotą  
porównaj rytm, drapieżność i coś  
co sprawia, że kawałki wchodzą do g-  
łowy i nie chcą z niej wyjść przez  
dwa dni. Te cztery punkowy mogą wkr-  
dzieć z dobytej znaczny fogzłos. V

**JESUS LIKED YOU!**  
Kwestyony Jesus... niekiedy, niektóre  
słyszysz jakby PAKTALe opo-  
daje się bardzo wspaniałe, est-  
etycznie, w porze.



**NAKED CITY 'TORTURE GARDEN' EARACHE LP**  
Uszałamiające. Sadomasochistyczny gr-  
core, tworzony przez zespół złożony m-  
in. z FREDA FRITHA, JOHNA ZORNA, WAYNE MU-  
RWITZA. Te nazwiska przy takiej muzyce  
... to zaszkoduje znających ich inne pr-  
odukcje. Tutaj to jest totalny, energet-  
yczny spid, którego kompozycja przypom-  
ina błyskawiczną wdrórkę po szalonym  
domu, gdzie w każdym pokoju gra się in-  
ną muzyką: country, swing, jazz, punk, free  
jazz etc etc wszystko w odrzutym tem-  
pie z atomowym wykopem, extra.

**LIFE BUT HOW TO LIVE IT? DAY BY DAY**  
**KONKURELL**  
Jak nadej gust to za rockowo, drugie  
płyta tej zdolnej norweskiej grupy  
trafia do mnie z dużymi oporami. J-  
ak zresztą i poprzednia, na koncercie  
... są, jak wyśla, lepsza - a zresztą to  
powiniem pisać ktoś kto ich lubi.

**LOOP 'A GILDED STERNITY'**  
W porównaniu do innych nagrań to te dwa  
max są takie sobie - brak tej ciężkości  
i uderzenia w tych delicyjnych kompozyc-  
jach. Byli lepsi kiedyś.

**PEEL IN DARKNESS**

**NAUSEA 'EXTINCTION' RECENT MEANTIME REC.**  
Tak wygląda dziś punk - ekapryśny, totalny, e-  
nergiczny, maksymalny. Ta nowojorska grupa zn-  
ajduje się pod wyraźnym wpływem brytyjskich  
kapel jak DISCHARGE czy AMBIX ale nie jest  
to nasladownictwo - to wymiata. Ideowy czad,  
zręcznicowana muzyka - od szybkich, wręcz grind-  
owych momentów do roots, płyta wieńczy quasi-  
industrialne finitio, Godne polecenia.

**LOU REED & JOHN CALB 'SONGS FOR DRELLA'**  
Piosenki dla Andyego, miatyby przypomina-  
ć stary VELVET ale ambitna rock star  
Reed i jego rywal z VELVET po "pogodzen-  
iu się" stworzyli coś co mierzi lukrowa-  
nością, słodkoscia. Hommage dla "tatusia"  
trytuje.

**PSYCHIC TV 'TOWARDS THEM, INFINITE BEAT'**  
PTV ładnieje z dzieła na dzieło...  
tu próżno szukać obłędności i plu-  
gawości, z wczesnego okresu, jest to  
o błądki, humanitarny, śpiewny, ro-  
lodyjny beat z momentami, w których  
ch tancie jest jedynym wyjątkiem b-  
y nie poczuc się zdegustowanym...



**LARYNX ZILLION'S NOVELTY SHOP 'SOUTHPAWS**  
**UNITE 'FARFETCHED**  
Rodzimi "scenowcy" określiliby to Jednym,  
"Jebnięci, i to chyba zdrowo. Wieśniacka,  
ignorancja. Trudno jest to jednoznacznie  
określić, ale daleko "czegod" jak "elektron-  
iczny industrial" czy "awangarda" hi hi. Da-  
leko idące jest umieszczanie tego obok  
innych propozycji czepiaczych z dorobku  
BEEFHEART (jednak coś z tego) nieco jazz-  
u, operowy wokal, rozbudowane instrumenta-  
rium + tuba, ładny, bogaty kawałek wyszedł.  
PO BOX 7045, ANN ARBOR, MI 48107, USA

**PRIMUM 'SAILING ON THE SEAS OF CHEESE' COLU**  
**MBIA**  
Podobno wczesniejsza płyta PRIMUSA jest lep-  
sza. Jeżeli to prawda to chyba po prostu ob-  
e zwładnia. Tu możemy usłyszeć zespół, szalejąc-  
ych muzyków ze swirującymi basistą na czele,  
tworzący opartażo szybką muzyką (czasami wo-  
lną) rozbudowaną i niepomahowaną. Szkoda, że j-  
est to grupa niebardzo już undergroundowa. V

**NAUSEA 'CYBERGOD' singel ALLIED**  
Dwa kawałki, one są piękne, punk po prostu.

**PANIKTREIBRIEGEL / FUCKHEAD**  
Splitkasetta dwóch grup z Austrii, ktr-  
re gościliśmy jakiś czas temu. Dobra,  
interesująca rzecz. Pierwsza grupa to  
HC z wpływami brainowymi, jingowymi,  
rockowymi. PUCKHEAD to mocna muzyczna  
e grupa - hardcore'owe coś jakby...  
Austria to nie prowincja.

**PIXIES 'TROMPE LE MONDE' 4AD**  
Naprawdę trochę mnie zmylili tą poprzednią  
płyta, która była totalnym "knotem". Tu jest z-  
nacznie lepsza, będzie z tego trochę dobrze br-  
ików, oprócz nich jest też trochę dobrze br-  
zmiających, krótkich kawałków trochę różniąc-  
ch się od wcześniejszych. Tu chyba jeszcze  
nie koniec.

**NICO 'HANGING GARDENS' RESTLESS**  
Ostatnia płyta NICO zawiera materiał  
z ostatniej sesji przed jej śmiercią  
w 88 i remix rzutkiego singla "Venus"  
nową wersją "Waiting For The Man" Śruc-  
ha się tego zupełnie inaczej niż przed  
ed trzema laty innych jej płyt, nowoc-  
zesne aranżacje, trochę bardziej "pup-  
nia są w stanie pozbawić tej muzyki,  
tego głosu - czaru, który tak charakter-  
ystyczny dla wszystkich NICO. Jej ut-  
worów, powoduje, że nie wolno o tym m-  
wić nie złego.

**OILY BLOODMAN 'RADIO SONG'**  
Krótka płytka z dwoma (szybkim i wol-  
nym) kawałkami, które niendparcie kojar-  
za się z JANE'S ADDICTION.ładna, umer-  
ykańska muzyka rockowa.  
**TATTOOED CORPSE 'FUN GIRL'**  
Ojwo, pierwszy kawałek przypomina st-  
ary "SKREWDRIVER", drugi MISFITS, dobry  
punkrock z prowincji (ale amerykański  
ej) **gdzie to zawsze**

**PAŹDZIERNIK "MAŁA RZECZ A CIĘSZY"**  
Nie słyszałem ich nigdy wcześniej, ta k-  
asetta to dość skromna prezentacja, nie  
to co usłyszałem jest dosyć przekonaw-  
jące, dobre. Wokalista mógłby bardziej w-  
rozmaicić swoją rolę w tym wszystkim. N-  
ieźle, ale to mogło być lepiej wydane.  
**KRZYSZTOF MIRANOWSKI, DOLGOROWA 25/1a, 82**  
**-100, NOŁY DW. GDAŃSKI, PW**

**NICK CAVE 'THE GOOD SON' MUTE**  
Ostatnia płyta CAVE'a to kolejny krok w  
stronę twórczości, która mogłaby zaakcep-  
tować ci którzy nigdy nie prześlknęliby  
BIRTHDAY PARTY. Jednakże i tak miłośnicy  
Cohena nie będą tego lubili. To soul, to  
blues, to nawet jest nowa fala...

**BURIED IN 69**  
Przemity hardcorepunk z damskim woka-  
lem, dynamiczny, czadowy, chce posłucha-  
ć więcej.)  
**NERVOUS 'CHRISTIANS' SINK'**  
Dwusinglowy set z nagrańmi duetu z  
Łożnego z koleśi z WIPERS i WEHRMAC-  
HT przywołuje na myśl różne noisy ty-  
pu LIVE SKULL czy UT.  
Te cztery ciekawe produkcje singlowe  
pochodzą z AUDIO ADDICT REC. PO BOX  
8513, PORTLAND, OR 97207, USA

**PITCH SHIFTER "INDUSTRIAL" DEAF**  
Tylko okładka wygląda jak marna podro-  
bka GODFLESH bo muzyka choć daje się us-  
tawić obok dokonaj wspomnianej grupy je-  
st ciekawa, oryginalna. To jeden nurt. ale  
tytułowe określenie raczej tu nie pasuje.

**OI POLLOI 'OUTRAGED BY THE ATOMIC MENACE**  
**B'WOW RECORDS**  
Najlepsze kawałki z płyt "Resist The AT-  
omic Menace; Outraged; Unlimited Genocid-  
e" etc wydane na dużej płycie, która jest  
benefitem dla organizacji antyfaszys-  
towskich; walczących o prawa więźniów  
ekologicznych itd.

**POISON IDEA 'PEEL THE DARKNESS' AMERICAN LEATHER**  
Glanc. Pure punk, bardzo treściwy, szybki, mocny, w-  
ypierd chłami zabija. Porządnie płyty nie by-  
ły złe ale nieco rzadziej monotonny, tutaj są ak-  
stro. Ale to nie są ostatni punkowcy!

**PATHOLOGICAL COMPILATION EARACHE**  
Ten składak nie jest wcale tak ohydny jak  
imitują ponysłodawcy. Zwykle nagrania GOD-  
FLESH, CARCASS, GOD, oraz... COIL, z mniej zna-  
nych niegoraz STRETCH HEADS czy TERMINAL  
CHEESECAKE. Nie powstał.



**POISON IDEA 'PLASTIC BOMB' DISCONTENT 'AM**  
**ERICAN LEATHER**  
W tytułowym kawałku brzmią chwila mi ja-  
k JUDAS PRIEST (inna wersja niż na LP) r-  
ezsta utworów to miły r'n'r. Discontent  
-uobry wypierdol, OK grubasy OK.

**PRONG 'PROVE YOU WRONG' EPIC**  
Frasz, frasz, sok cieknie z głośnika, łomot,  
wymiatają zdrowo i składnie, dobry "pokręco-  
ny" czad jak należy i... nic z tego nie wym-  
ika, nawet cover STRANGLERS nie zbawia teg-  
o wszystkiego. Tradycjonalistyczna płyta s-  
utunku thrash, a może "new thrash" ha ha. No  
i proszę kłękad.

**OD JUTRA "SAMI DLA SIEBIE" QQQHYQ TAPES**  
Jedna z niewielu pozycji krajowych, kt-  
óre można bez obaw nazwać "przywzwoite"  
Normalny MC, mimo paru zastrzeżeń, możn-  
a tak to określić i polecić.

**PSYCHIC TV 'THREE BARKS BELL' TOP**  
Dwuczęściowy zapis koncertu z Be-  
rlńskiego klubu LOET z kwietnia  
89 jest dowodem, że PTV jest wciąż  
z dobrze żywy. Dużo acid-beatu, w-  
podkładach mnóstwo starych motyw-  
ów, dwa standardy VU, nowy kawałek  
Satan Is A Bishop Ov Rome; wyszła  
o zaprezentowane w sposób, że b-  
ardzo wiele z żywej, wistalnej ad-  
mastery koncertu przychodził wpro-  
st... Chyba najlepszą ich rzecz o-  
statnio...

**RAMONES 'ALL THE STUFF (NAD MORE) VOL. I - S**  
**IRE**  
No co, podwójny album z pierwszymi dwi-  
ma longhymi płytami plus trochę bonusów  
(dwa z pierwszego demo) i dwa live, supe-  
r, jak zawsze.

**ROLLINS BAND 'TURNED ON'**  
Znakomite fragmenty koncertów z 89  
z Austrii. Od "Lonely Black & White"  
Do "I'm Turned Inside Out" aż do "Cr-  
azy Lover" i tak dalej... Wciąż w do-  
brzej formie, zresztą, nic w tym zask-  
akującego.

**RED HOT CHILI PEPPERS 'SEX BLOOD NA**  
**GIC' WARNERS**  
Część płyty jest całkiem OK ale są  
też kłopotliwe momenty jakby nie śc-  
h... Lenzzy byłby pojedynczy album,  
bez tych motych kawałków. I tak, ci-  
którzy poznają dzieła tej grupy będą  
ich wnosić ponad wszystko nie wie-  
dząc, że oni kiedyś byli nieco inni

**SFA 'THE NEW MORALITY' DE MILO**  
Sa inni od większości szybkich kapel z  
NY - ciężsi od wszystkich SE, nie grają i-  
ednak jak grunge stench punks, SiA po-  
tawia się NYC Hate Core, nie wiem jak t-  
u tłumaczyć, nie znalazłem tekstów, nic  
nowego ale bardzo przyzwolite.

**SNUFF KILLING NATIONAL 17.11.90**  
 Ta koncertowa płyta bardzo przypomina atmosferę występów SNUFF w polsce. W znacznej części są to te same żywe, energiczne kawałki (tęcza tzw. melodyjny HC) z pozor nie nieważnym granem i bezkrotnym aplaudem. Zabawa na koncercie musiała być świetna skoro między każdym kawałkiem vocalista wdaje się w rozmowy z publicznością i walczywie wyrażuje co ma ona do powiedzenia. Niestety koncert jest tak nagrany, że nie bardzo słychać głosy z widowni i przez to w przerwy między kawałkami dłużej się nieszamocicie. V

**RYBOIKI SŁOVO**  
 Chociaż nie jest to białina muzyczna to nie jestem do tego przekonany, czy by lepiej wypadało na żywo. I tak wydaje mi się że tam tworzy się ciekawszą muzykę. RADEK LAURIN/SLAVICKOVA I TROJAK. OS. SOROLOV/CZECOSLOVAKIA

**SONIC YOUTH "500" DCC**  
 Ostatni Sonik idzie w stronę miłszego grania, mniej brudnego i niechlujnego. Okazówki są bardziej przebojowe, przysięgi, ale nic z tego nie przeszkadza by była super. Ta płyta. Ta grupa.

**SONIC YOUTH LP**



I STOLE MY NEIGHBOR'S BROTHER AND HE WAS ALL HEAT AND FLASH WITH HIS HAIR WE KILLED MY PARISIAN AND HE WAS THE REAL

**SONIC YOUTH 'DIRTY BOOTS' GEFEN**  
 To właśnie jest krótki fragment koncertu, repertuar z GOLF. Co więcej, pisad o ich kolejnej znakomitej płycie...którego nie powinni wydawać.

**SHIT BROTHERS 'HANDCUFFED' BUTT TAPES**  
 Ciekawie do rzeczy - mroczny, powolny, no i zepunk industrial, zminimalizowany momentami do jedynostajnego hałasu. Może się podobać. G  
**FLOWER WORLD Comp. BUTT TAPES**  
 Niezła amerykańsko-japońska składanka zawiera nagrania demo m.in. WHITE FLAG, BLISS PINS, SHONEN KNIFE, SHIT BROTHERS, MOTHERFUCKERS. Muzycznie bardzo różnorodna - od ostrego punk rocka do klimatów z końca lat 60-tych. Jakość nieszczęśliwie jest najgorsza ale w sumie kaseta jest OK. G) S. DAVIS, 24-10HIGASHIDACHO 604 YINE KADOMA, KADOMA-SUHI, OSAKA, JAP AN 571 G

**SEFIN 'RED LP PRECHORDS**  
 Dawni członkowie LARM przypominają o sobie nową płytą, którą oczywiście można nazwać core'ową ale to zupełnie nie jest noise. To dobra muzyka, pełna zaangażowania, trudna jest do jednoznacznego zaklasyfikowania. Tak jak LARM, SEFIN 'RED' nie przypomina jednoznacznie niczego co było wcześniej.

**SKINNY PUPPY 'TOO DARK PARK' NETTWERK**  
 Elektroniczna, dehumanizująca (radnie jest niż na wcześniejszych produkcjach) zgraba i agresja (mniej jej niż w czasie) miłe nagrania tworzą technopoprzyjemny, mechaniczny nastrój.

**SCRAPS 'WRAPPED UP IN THIS SOCIETY' BL YOURSELF**  
 Najbardziej cywilizowane nagrania SCRAPS nie brzmią gorzej od dwóch dziesiątek epk. Dopracowany, ostry, szybki punk core w stylu obok PANDEMO NIUM i tego typu grup.

**SIOUXSIE AND THE BANSHELS 'SUPERSTITIOUS' POLYDOR**  
 Popowy zabobon silniejszy niż kiedykolwiek. To jest Siuzy a nie kto inny i dla tego słucham tej płyty. Nastrój lowe melodyjny są miłe.

**7 SECONDS 'OLD SCHOOL' CARGO**  
 Reedyjsja starych kawałków z 82-83 - czad super rzecz. Niewielu dzieciakom z pozytywnych kapel dziś udaje się osiągnąć taką energię i intensywność.

**7 SECONDS**



**OLD SCHOOL**

**SWANS 'WHITE LIGHT FROM THE MOUTH OF INFINITY' YOUNG GOD**  
 Nowy album SWANS chociaż jest kontynuacją drogi z 'Burning World' to jest o cała długość od niego lepszy. Tworzenie muzyki - silnej i pięknej - to jednocześnie silnej i wzruszającej - dało dobre rezultaty. Ucierali się już o muzyczny wiec, ale to co stworzyli teraz... chciałbym zobaczyć ich teraz na koncercie.

**SUMUCHMATE 'SEIN' 'RED' 'X-MIST' LP**  
 Pierwsza płyta była extra, drugiej już czegoś brakowało, ale trzeci album zupełnie już do mnie nie trafił. Norwegowie, jak myślę, zbladzi na x'm dróg popisów instrumentalnych, które rozgrywają ekspresję, za dużo w tym wszystkim rocka, który pauje wale. Cafe szeregście, że nie jest tak do końca..

**SO MUCH HATE 'A DAY AT THE STATION' X-MIST**  
 Styl ostatnich nagrań SMHATE/mimo wszystko niezły. Ciekawe teksty.



**PHOTEL 'BORDERLINE SYNDROME' YOUR SIN CERE INNOCENCE' KWF**  
 Tak nieschematyczne, mądre, odważne podejście do muzyki posiada niktelle punkowych kapel w tych stronach... mimo u niewspaniałej jakości i pewnych userek - to jest rzecz.

**TRUMPETS AND DRUMS 'BUY AND DIE'**  
 Mimo że koledy nie wzorują się na jednej kapeli to ich recenta nie jest tak bardzo skuteczna - bardzo łatwo znaleźć pierwowzory tej małej oryginalnej muzyki - ki-do lamusa - totalna muzyka dla dzieciaków z KSM.

**UK SUBS 'HUNTINGTON BEACH' REVOLVER**  
 Miła realizacja, przywołuje przeciętny poziom. Harper z nowymi kolegami jest tak dobry jak zawsze. Płyta zawiera kilka bezpretensjonalnych kawałków punkowych, to wszystko. Ale nie tylko dla podstarzałych zaogantów, nie.

**'VILYVIJES' 'PAGEVILLE' COMPILATION**  
 1/2 do słuchania, reszta szajs. Obok dobrych nagrań DOOM, ULVIATLE INSTINCT słyszmy gówniany heavy metal najgorszego sortu. To wydawnictwo jest syfista.

**'WALKING DISTANCE' 'INDUSTRIA' 'BRASILEIRA' 'SEX BELLS AND YOU'RE BUYING'**  
 Bopółczesna muzyka amerykańska, pełna kulturalnej tradycji i nowofalowej tradycji. Dużo sonikowego, nołowego brzmienia, muzyka (nowożytna) melodyjnie cywilizowana (formale). Przyjemna.  
**SCOTT MCNROE, PO BOX 175, FAIRMOUNT, CT 06424, USA**

**TYCH JESZCZE NIE SŁYSZELIŚMY:**

- ALICE DONUT 'REVENGE FANTASIES OF THE IMPOTENT'
- ANNA DOMINO 'MYSTERIES OF AMERICA'
- BORN AGAINST '9 PATRIOTIC HYMNS FOR CHILDREN'
- BRUCE GILBERT 'INSIDING'
- BUZZCOCKS 'TIDICUSUP'
- CITIZENS ARREST 'COLOSSUS'
- CAT RAPES DOG 'BANZAI BEATS'
- CYCLE SLUTS FROM HELL 'CYCLE SLUTS FROM HELL'
- CRAMPS 'LOOK MOM NO HEAD'
- CULT 'CEREMONY'
- CAN 'DELAY 1968'
- CABARET VOLTAIRE 'PERCUSSION FORCE'
- CABARET VOLTAIRE 'BODY AND SOUL'
- CURE 'MIXED UP'
- CRIME 'SAN FRANCISCO DOOMED'
- COIL 'LOVE'S SECRET DOMAIN'
- DEVO 'SMOOTH OODLEMAPS'
- DEAD CAN DANCE 'A PASSAGE IN TIME'
- DOS 'UNO CON DOS'
- DURUTTI COLUMB 'DRY'
- DINOSAUR JR 'GREN 'MIND'
- DIDGITS 'FULL NELSON REILLY'
- DVARVES 'BLOOD GUTS & PUSSY'
- DANIELLE DAX 'BLAST THE HUMAN FLOWER'
- FLYTS COSTELLO 'MIGHTY LIKE A ROSE'
- FIREHOSE 'FLYIN' THE FLANEL'
- FALL 'SLIPSTOCK'
- GODFATHERS 'UNREAL WORLD'
- GARY NUMAN 'OUTLAND'
- GG ALLIN & DULGE 'LEGALIZE MURDER'
- GG ALLIN & ANTI SEEN 'MURDER JUNKIES'
- HOLE 'PRETTY ON THE INSIDE'
- HEAD OF DAVID 'SPEED STATE'
- HOTALSIO 'SURVEILLANCE'
- HELMET 'STRAP IT ON'
- HULABALOO 'LUBRITORIUM'
- HOLY ROLLERS 'FADULEY'
- HARD OMS 'TUMMY'
- JAM 'GREATEST HITS'
- JELLO BIAFRA 'I BLOW MINDS FOR A LIVING'
- JOE JACKSON 'LAUGHTER AND LUST'
- KRAFTWERK 'THE MIX'
- KILLING JOKE 'EXTREMITIES, DIRT AND OTHER VARIOUS R'
- KILLDOZER 'FOR LADIES ONLY'
- KLAUS FLOURIDE 'THE LIGHT IS FLICKERING'
- LES THINGS 'I.A.B.P'
- LUNACHICKS 'BABYSITTERS ON ACID'
- LUNACHICKS 'SUGARLUV'
- LAUGHING HYAENAS 'LIFE ON CRIME'
- LOOP 'A GILDED ETERNITY'
- LOOP 'WORLD IN YOUR EYE'
- LOOP 'WOLF FOLV'
- LUSH 'GALA'
- LA MUERTE 'KUSTOM KAR KOMPETITION'
- LAIBACH 'MACBETH'

- LIDIA LUNCH & ROWLAND S. HOWARD 'SHOTGUN WEDDING'
- LIDIA LUNCH 'QUEEN OF SIAM' X-X-PESTYCA
- LEMONHEADS 'LOVEY'
- MEAT PUPPETS 'NO STRINGS ATTACHED'
- MEAT PUPPETS 'FORBIDDEN PLACES'
- MC 4 'WHO CARES VIZ'
- MC 4 'TERRIBLY SORRY BOB'
- MELVINS 'BULLHEAD'
- MELVINS 'LIVE-YOUR CHOICE LIVE SERIES'
- MY BLOODY VALENTINE 'TRENOL'
- MY BLOODY VALENTINE 'LOVELESS'
- MARC ALMOND 'TENEMENT SYMPHONY'
- MARC ALMOND 'ENCHANTED'
- MORE FILMS 'TGAD LICKIN'
- MAUREN TUCKER 'I SPENT THE WEEK THERE THE OTHER NIGHT'
- MUDHONEY 'EVERY GOOD BOY DESERVES FUDGE'
- NINE INCH NAILS 'PRETTY HATE MACHINE'
- NONEANS 'NO LIVE AND CUDULLY'
- NONEANS 'NO C-I-2'
- NITZER EBB 'EIDHEAD'
- PEGBOY 'STRONG REACTION'
- PUSSY GALORE 'LA HISTORIA DE LA MUSICA ROCK'
- POESIE NCINE 'MAMIANNE'
- PERE UBU 'WORLDS IN COLLISION'
- RAMONES 'LUCCO LIVE'
- RESIDENTS 'FREAK SHOW'
- SLEEP CHAMBER 'SINS OR OBSESSION'
- SLEEP CHAMBER 'SLEEP OR MENFOREVER HOLD YOUR PILCE'
- SILVERFISH 'FAT AXL'
- SYLVIA JUNKOSA 'IS' (ANNA JUNKOSA)
- STIFF LITTLE FINGERS 'FLAGS AND EMBLEMS'
- SOUNDGARDEN 'BADMOTORFINGER'
- TAD 'S-WAY SANTA'
- TREPONEM PAL 'AGGRAVATION'
- THROWING MUSES 'THE REAL RAMONA'
- URBAN DANCE SQUAD 'LIVE IN PERSPECTIVES OF A GENUINE'
- URBAN DANCE SQUAD 'MENTAL FLOSS FOR THE GLOBE'
- VOLCANO SUNS 'CAREER IN ROCK'
- VICTIMS FAMILY 'WHITE BREAD BLUES'
- VIR 'THE FIRST LETTER'
- WILLIAM S. DURROUGHS 'DEAD CITY RADIO'
- VOLFGANG PRESS 'QUEER'
- YOUNG GODS 'PLAY KURT VEIL'
- YO LA TENGO 'FAKEBOCK' ETC ETC

akt. strategiczne walory

# Conflict



CONFLICT



GODFLESH



FIN



«» ΜΙΚΗΤ ΗΔΙ

T-SHIRTS:

i naszywki

MISFITS. CRASS. DOOM.  
Conflict. NoMeAnSnO. Godflesh.  
NAUSEA. Poison Idea. Oi Polloi.  
So Much Hate. Die Kreuzen. The  
EX. Danzig. Psychic TV. Black FLAG  
Crucifix. GBH. Amebix. Sex Pistols.

SEX PISTOLS



POLICE BASTARD

NOMEANSNO



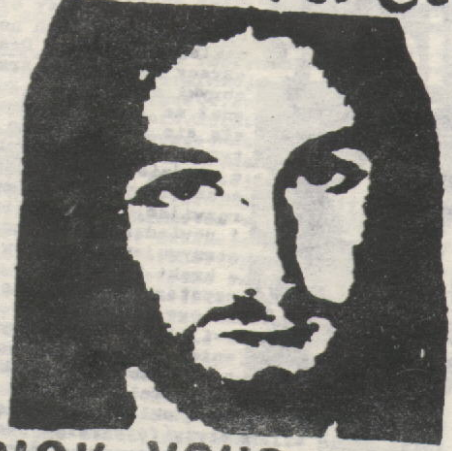
Poison Idea

INFORMACJA: Celstyn Muchowicz  
Łódź Jesionowa 14 m 4 91-363.



TECH NO LOGIC KILL

MISFITS DANZIG



PICK YOUR KING

# THROBBING GRISTLE II.

## industrial music for

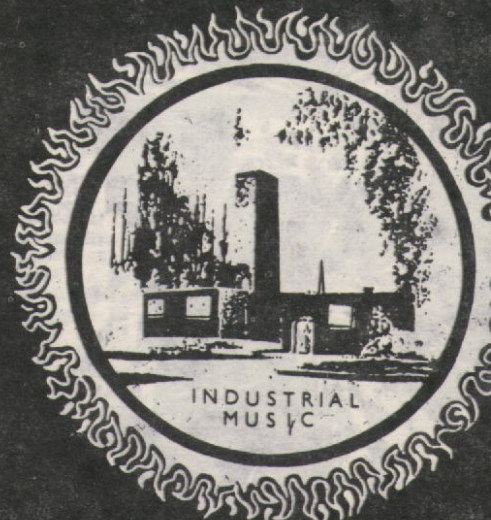
**THROBBING GRISTLE** While the Sex Pistols may have reaped all the national newspaper headlines at the time of the punk explosion, it was Throbbing Gristle who caused the most controversy inside the scene. They formed in 1975, and their shock-tactic performance COUM Transmissions, w

Na pierwszym pokazie TG w ICA, tym sławnym debiucie, który odbił się lawiną ataków we wszelkiego rodzaju mediach na całym świecie, występowali razem z nimi (pod nazwą LSD) członkowie punkowej formacji i CHELSEA/GENERATION X (Gene October + Billy Idol & Co.). Do miejsca gotowego na przyjęcie ekskluzywnej publiczności artystycznej THROBBING GRISTLE sprowadzili ostrą punkową załogę, ludzie z Bromley szokowali wymieszani z przedstawicielami wielkiej art society. Tee Gee wynosili się z galerii sztuki na ulicę, stawali się zespołem muzycznym, który wykorzystuje drogi, kanały muzyki popularnej by emitować treści antypopularne, antyrock'n'rollowe. Pierwsze działania spowodowały represje ze strony brytyjskiej policji, ale przyniosły również efekt w postaci wielu kontaktów, poczynaniami kwartetu zainteresował się m.in. Mark Perry - wydawca jednego z pierwszych angielskich punk zine'ów SNIFF IN'GLUE. Później Genesis P. Orridge grał na płycie 'Vibing Up The Senile Man' ALTERNATIVE TV (Grupy Marka Perry'ego). Pierwszą dużytyła THROBBING GRISTLE - '2nd Annual Report' i wydana przed nią kasetka 'The Best Of Volume II' były wyprodukowane przez Industrial Records - całkowicie niezależną, prywatną wytwórnię założoną przez nich samych. Long zawiązała pierwszą nagrania studyjne grupy, scieżkę dźwiękową do filmu 'From Cease To Exist' i fragmenty ich pierwszych koncertów z 76 roku w Air Gallery i ICA. Proste, hałasliwe, zgrzytliwe utwory z wykorzystaniem skromnego instrumentarium 'elektronicznego, przesterowanych dźwięków gitar etc, połączone z modulowanymi i zniekształconymi wokalizami. Pierwsza edycja płyty była zupełnie self-produced - 785 kopii w białych papierowych kopertach z xero-naklejkami z logo Death Factory - zdjęciem, które w szczyt początkowo traktowali jako zwykły obraz fabryki z kominem i gdy Gen po jakimś czasie przyznał, że jest to krematorium i Auschwitz nazwa stała się tak potworna dla różnych nadwrażliwców z tygodników muzycznych. Cosey: "Na początku niewielkie wiedzieliśmy o tym i sprzeczanie nie widzieliśmy co jest możliwe. Potem Chris zaczął to rozwijać. On to realizował kiedy się spotkaliśmy i powiedzieliśmy: chcielibyśmy grać ale nigdy nie otrzymujemy dźwięków jakie byśmy chcieli. Pierwszy krok TG to jakby wprowadzanie wszystkiego do czystego dźwięku. Nie blues, rock'n'roll czy coś takiego, to był tylko dźwięk i emocje. Stopniowo rozwijaliśmy się, zdobywaliśmy coraz więcej instrumentów, gadżetów, to wszystko. Następna płyta dawnego członka COUM TRANSMISSIONS była 'D.O.A.' (Dead On Arrival - The Third And Final Report). Miała kalendarzową okładkę ze zdjęciem dziewczynki słuchającej płyty (fotografia pochodziła z Polski). Nagrania wyprodukowane w 78 roku prezentują już bardziej wykształcone, wykrystalizowane oblicze TG. Nagrania z koncertów jak 'Blood On The Floor' czy 'Hit By A Rock' są pełne brudnego, agresywnego hałasu, sprząconych, pomnikostających dźwięków leżących w innych kawałkach brzmienie instrumentów elektronicznych jest pełniejsze, szarmonizowane, monotonne, repletacyjne. Na DOA Gen, Cosey, Peter i Chris wykorz



SEXUAL TRANSGRESSIONS NO. 3

## PROSTITUTION



PSYCHIC YOUTH SQUAD



VERY FRIEND





# industrial people

**THRUBBING CRISTIF**-pulsująca chrząstka. Bezwiedne mięśniowe drgawki w przypadku śmierci, dźwięk pulsujący, ciała, krew, powietrze, pizda pulsująca, pulsujące powietrze przenoszące dźwięk, wpływające na metabolizm. Pulsująca, drgająca żyłnicznia, bezpośrednio. Pulsująca białem, tłukąca, kalecząca istnieć, pulsująca też od podniecenia. Chrząstka... twarda, ciężka, bez skóry i mięśni, paradoks, na granicy. Chrząstka, odrzuć ją zaważ przez klientów przy zakupie mięsa u rzeźnika: mięso, oznaka animizmu człowieka, śmierć od przekarmienia życiem, naszego uzurpowania sobie prawa do zabójstwa innych gatunków byśmy mogli żyć. Chrząstka, chuj, seksualność, pierdolenie. Chrząstka, odrzuć ona materia, niechciana, odizolowana od towaru. Pulsująca chrząstka, soment, penetracja i wątkości w innych wiele, połączenie się dwojga ludzi w najbardziej wrażliwym momencie, momencie nieśmiertelności, spierania i chwila dawania życia. Możliwość urodzin lub masturbacja i utrata. Pulsująca chrząstka, prymitywny zwrot, kultura klasy robotniczej, ulicy, brak zwyczajności stworzył nie zwyczajność, coś niebanalnego o seksie/pierdoleniu o e dbiega od zdrowego rozsądku, delikatności, szuka innego sposobu. Regionalny slang, rubaszny żart, szorstki humor, urejoną uczciwość. Niezgrabny język. TG TG

...ystuja również nagrania przysłane im przez ludzi z nimi korespondujących. (warta odnotowania jest bogata korespondencja Genesis z ludźmi na całym świecie, udział w mail-art) Np. IBM, a inspiracją dla bardzo znanego kawałka 'Hamburger Lady' był list lekarza z Portland w USA, który przeprowadził wywiad z wół spaloną kobietą, nazywając ją właśnie w ten sposób. Drugi album TG wydany został już w większej ilości, pieniądze które przysły z jego sprzedaży pozwoliły szerzej rozwinąć działalność Industrial Rec, która oprócz płyt i wydawnictw TG gazetki INDUSTRIAL NEWS, rejestrowała, publikowała i gromadziła wytwory przyjaźni zespołu-MONTE CAZZAZA z Ameryki, MCN (BOYD RICE), Dorothy, Elisabeth Welch, grup CLOCK DYA, CABARET VOLTAIRE z Sheffield i ozy SPE z Sydney w Australii, eksperymentalne nagrania Briona Gysina czy long 'Nothing Here But The Recordings' Williama S. Burroughsa. Po kilku latach Industrial Rec stało się pokaznym archiwum, dokumentacją, kolekcją, zaczęło też wydawać nagrania wideo. TG otwarcie przyznawali się, że są partyzantami, przeciwnikami i ich działalność to walka. Oprócz całkowitej kontroli nad swoimi produktami, dbałości o plastyczną formę każdego dzieła charakterystyczna ich duża uwaga poświęcana imażowi i wizerunkowi. Wskazywali na to, że znakiem ultrapravicowej organizacji "czarnych koszuł" nosili specjalne militarne lub czarne uniformy, kombinizony z naszywkami, posługiwali się symbolami i czaszki itd... NOTHING SHORT OF A TOTAL WAR. Nie było w tym dużej przesady, uważali na reakcje na poczynania grupy, i sfery ich zainteresowań. To wszystko było wielce realistycznym przedstawieniem okrutnej prawdy, XX wiek i fabryki śmierci, obosami zagłady, masowa eksterminacja. Ekspozycja tematów takich jak tortury, gwałt, sadyzm, morderstwa, kradzieże, agresja, cierpienie. Zainteresowanie totalitarnymi mechanizmami powszechnej kontroli mentalnej, siła sugestii w mediach, manipulacja przekazem, telewizja, przepływ informacji, nadzór i presja audyowizualny, masskultura, masserchotypy, propaganda, mistyfikacje i kłamstwa współczesności, pornografia, braku seks, "deviacje", "zbożenia", defekacje ciała, amputacje, choroby, dehumanizacja, ludzki upadek. Negatywna strona rzeczywistości nie była eksploatowana by epatować publiczność ambicją TeOle była analiza, odkrywanie właściwości, mechanizmów, odkrywanie tajemnic przez zbadanie codzienności. Cieszy: "Niektórzy ludzie wybierają ucieczkę w masę, inni uciekają w nas. To ich kole. Kiedy tworzymy naszą masę, to jest sposób na rozkładanie naszych emocji i wyrzucenie z głów wszystkich co się nagromadziło przez ostatnie kilka miesięcy, tygodni czy dni. A kiedy ludzie pytają nas dlaczego śpiewamy o takich przesadach, czych rzeczach jak wojna czy śmierć to są rzeczy, które wydarzyły się obok nas i nie możemy ich się porwać bo byłibyśmy hipokrytami..." Geni "prubujen

# THROBBING gristle

y rozrużać ich mózgi, satyrzas proces ich głupienia. Zawsze być przytomnym i przygotowanym na zmiany bycia świadomym swej śmiertelności i tego, że życie nie składa się z formułek, a ekspresja życia (sztuka, muzyka) też nie powinna składać się z formułek. Być świadomym nie leniwym. My po prostu pokazujemy ludziom, że nie są oni ani szaleni ani osamotnieni w pragnieniu różnych rzeczy. Chcemy bmy ludzie byli szesześliwi, jednym ze sposobów jest pomoc w pozbyciu się winy, to główna sprawa! Wzasięgu zainteresowan THROBBING GRISTLE pozostawały problemy jak psychologia, inżynieria genetyczna, chirurgia mózgu, psychiatria; mieli utwory o szym dniu, dzieciach, miłości, tańcu, jeździe metrem... Bliska im była magia, pierwotna obrzędowość, rytuał-połączenie ich z industrialnymi środkami przekazu (Discipline) Gen: "Nie to nie jest intelektualne. To jest prymitywne. Nie jestem intelektualistami, jesteśmy prymitywami. Jesteśmy ex-intelektualistami. Czuję odrazę do ludzi, którzy piszą, że TG to grupa syntezatorowa. To nieprawda. Mamy tylko jeden syntezator i cztery gitary. Coś ma dwie i ja też dwie. Cały czas gramy na gitarach. To jest przedmiot, którego ciągle używam. Dobrze, że o ni nie mogą powiedzieć, że ich się cytowaliśmy, że to brzmi jak syntezator czy coś takiego. Wszystkie mogą powiedzieć gdmu coś brzmi dziwnie to, że jest to syntezator. Myślę też, mimo że jestem bądź nie intelektualistami to robimy takie piosenki jak "Mam kurwa dosę" czy "Co za nudny dzień". Według TTGG ucywilizowana sztuka utraciła prawdziwą moc niepokoju i oczyszczania. Te funkcje muzyki przetrwały w "prymitywnych" społecznościach plemiennych i ich kulturze - takie miały być ich performances, różnorodne koncerty pełne muzycznej improwizacji (to właśnie w ten sposób powstała wielka część tej muzyki) od agresywnych, totalnych shows z samookaleczeniami, piociem moczu lub swojej krwi ssanej z naciętych ran, rzyganiem etc przez dziękuję, dynamiczne koncerty z normalnym, żywym kontaktem z publicznością, przez prywatne pokazy dla zaproszonych - jak rejestracja "Heaven on Earth" de efektownych przedstawień jak gig w YMCA gdzie rozczarowali wielu występując ubrani na biało w ultrafioletowym świetle, anielskiej atmosferze, uśmiechając się do wszystkich. "TG jest ekspozycją stylu życia, stała re-ocena wszystkich wartości i myśli, organicznym przykładem postępu i autoekspresji". Obok utworów w rodzaju "We Hate You (Little Girls)", "Maggot", "Urges To Kill", "Fuck Off Cunt", "Family Death" powstawały też piosenki jak "Unita", "Distant Dreams" czy "Adrenalim" piękne, miłe, przyjazne, kojarzące się z nowoczesnym disco. Taki kierunek obraża muzyka na płycie "THROBBING GRISTLE Bring You 20 Jazz Funk Greats '79". Już okładka przedstawiała zdjęcie zespołu na łące, w otoczeniu natury, w innych niż zwykle strojach, bez czerni czy kamiflaski... Jak zwykle był to świadomy krok - muzyka TG była oczywiście zamierzona, kierująca się charakterystyczną estetyką, zorganizowana, nieprzypadkowa - każde zamierzenie było planowane i opracowywane z myślą o łamaniu stylistycznych tabu, sążakowaniu odbiorców. Rzeczy realizowane w jednej chwili były pełne odniesienia do już stworzonych lub mających powstać. Trzeci album Gristle był najłatwiej przyswajalny, tonalny - to za sprawą dużej obecności elektronicznego oprzy-

FACTRIX

Podobnie jak i TG, także SPK zafascynowani są przebiegami informacji we współczesnym świecie. Jeżeli uprzedzić, że dzieje nie było prawie żadnych informacji, i przeto nazywany je ich ograniczoną ilością, której umysł ludzki nie jest już w stanie ogarnąć i rozumić, także. Złoty w nowej, białej okładce (New Dark Age). Muzyka SPK jest łat-

- TC Chocznica
- TG (founded September 1st 1973)
- At Gallery, London July 6th 1978
- KCA Gallery, London October 18th 1978
- Hot Flat, Winchester August 21st 1978
- 11th 1978
- Pop Head, Brighton March 24th 1977
- Northfield Theatre, Southampton May 1st 1977
- Hot Club, London May 22nd 1977
- Highway Roundabout, London September 2nd 1978
- At CAFE, Winchester November 11th 1977
- Hot Club, London December 13th 1977
- Polystar, Brighton February 20th 1978
- Architectural Association, London March 2nd 1978
- Calderdale College AIC, London May 18th 1978
- Industrial Training College, Walsford July 1st 1978
- 19th July, London July 6th 1978
- City, London November 11th 1978
- Centre Square, London January 21st 1978
- Union Square, Derby April 12th 1979
- Newark, Sheffield 6th May 1980 1979
- Cardiff, Northampton May 24th 1979
- YMCA, London August 1st 1979
- Huber's 6 bar, London December 12th 1979
- London Film Club, Lamb. Victoria February 1980
- South Chiswick, London February 29th 1980
- Goldsmith's College, London March 13th 1980
- Osborne School, Southampton March 16th 1980
- Sheffield University, 1, Victoria Road 16th 1980
- 19th 1980
- Hot Club, Brighton November 6th 1980
- Manchester, Manchester November 6th 1980
- Harrow, London December 2nd 1980
- London, London March 22nd 1981
- West Frabridge, San Francisco May 29th 1981

ządowania-syntezatorów, sekwenserów i innych się kawyeh rozwiższan, wykorzystaniu wielu nowych, studyjnych tricków - w dużej mierze dzieje się to za sprawą Chrisa Cartera i Cozey. Płyta była bardziej "love and pop" ("Exotica, Hot On The Heels Of Love") ale było też miejsce dla utworów "Persuasion" czy "V hat A day" granych w ostrych wersjach na koncertach. Po występie TG można było usłyszeć także muzykę grupy ABBA. Gen "Be to jest dobra muzyka! W 1980 roku w studiu Industrial Res. przy Martelle Street w Londynie, na żywo przy zaproszonej publiczności nagrał album "Heaven on Earth - Can The World Be As Sad As It Seems?" z nowymi wersjami znanych już kompozycji, długimi improwizacjami etc. Podczas tego wydarzenia nagrano również video "Recording Heaven on Earth" które krećcił Monte Cassaza. W tym roku po raz pierwszy wystąpili poza granicami Wielkiej Brytanii - w Berlinie w klubie SO'36 i w Frankfurtu. Oprocz tego dali koncert dla całkowicie nastoletniej, licealnej publiczności w Gundle School w Petersburgu. Później ukazała się płyta "Greatest Hits - Entertainment Thru Pain" z nowymi wersjami "Su bhman" "Six Six Sixties", na okładce widniało ich zdjęcie w strojach hawajskich. W tym czasie THROBBING GRISTLE zrealizowali muzykę do filmu DEREK a Jarmana "In The Shadow Of The Sun" (nagrali LP "Journey Through A Body" (soundtrack i long wydane po kilku latach) a także stworzyli własne video "TG Rally In Heaven" w tym czasie kwartet TG stał się już związkiem dwóch duetów, z jednej strony Genesie P. Orridge i Peter "Sleazy" Christopherson, z drugiej Cozey Fanni Tutti i Chris Carter - wszyscy są dużymi indywidualnościami ale ten układ pozostaje do dzisiaj, z racją być jasne, że MISSION IS TERMINATED - chociaż wcześniej koncertowali bardzo rzadko to rok 81 przyniósł tylko 3 występy - w Londynie, na początku roku i dwa ostatnie koncerty w Los Angeles i w San Francisco. Należały one do najbardziej agresywnych, głośnych, karkofonicznych w ich historii. Gig w Kazar Pavilion w SF 29 maja 1981 był ostatnim w karierze TG - został wydany na płycie "Mission Of Dead Souls". THROBBING GRISTLE zakończyli 23 czerwca 81. WKTOR SKOK

NOTHING SHORT OF A TOTAL WAR  
Zyklon B. Zombie





# HERSTYX

DESPAIN  
 KRAJ GPANOWANY PRZEZ GŁÓD  
 DZIECI UMIRAJĄCE OD CHOROŃ  
 ZAŁOŚNE I ZNOŚCZONE  
 BRZEŃNIE GŁODU NAKAŚTA  
 USTAWICZNIE NĘKANE ŻAŹNA  
 JEDEŃNIA I UZDROWIENIA  
 A KRAJU TAK SPUSZCZONYM PRZEZ GŁÓD  
 JEST TYLE ZHOZPACZONYCH ISTOT  
 MILIONY A HOZPACZY  
 MILIONY ZANIEBRANE I UMIRAJĄCE  
 JAKIE NADZIEJE IM POZOSTAŁY  
 SKRADZIONO WTBÓR A ICH ZŁCINI  
 TEHAZ CIERPIĄ OD TEJ KRAZDZIEŻY  
 TAK BARZO PROBUJA ZWALCZYĆ GŁÓD  
 KTORY ICH NĘKA TAK IEDUC  
 JAK MOŻNA ZNALEZĆ MIŁOŚĆ  
 A TAK BŁĘDNYM SWIECIE

DEATHHITEN  
 TUZ ZA HOGIEM  
 LEZY I CZEKA  
 BY ZNOW SIE HOZPACZYŁ  
 NIKT NIE PRZECZUWA ŻE JEST OBECNE  
 ALBO ŻE TO SMIEIENIEM GHOZNA PULAPKA  
 AZ DO CHWILI GDY ZAWISNIE NA LINIE ZYCIA  
 I ZSUNIE SIE Z POCHYLIEM  
 GONCZ SMIERCI, GWIZDZIE AZ DO RUZENIA,  
 GONCZ SMIERCI, NIGDY WIECEJ ZYCIA,  
 SMIEHC UPKAZA ZNIKAD  
 GWIZDZIE AZ DO KOŚCI  
 A GWIZDZIM GZŁOOWIECZEMSTWIE  
 KTOME NAZYWAM DOMEM  
 LUDZIE PODAJAZA ZA SMIEHCIA  
 ALE NIGDY NIE MYSLA DLACZEGO  
 ZE SWYM PRNALAZKIEM ZWANYM WOLNEM  
 DLACZEGO TYLU NIEWIANNYCH GINIE.

A WOMANS WORK  
 PONIEWAŻ PRACA KOBIETY NIE JEST NIGDY SKOŃCZONA  
 NIŻEJ OPLACANA I NUDNA  
 LEPIEJ WIĘC ZOSTAC WYRZUCONA  
 I BYĆ WAŻNIEJSZĄ OD TEGO CO ROBIMY  
 JEŚLI JESTESMY GWALCONE-TO WŁAŚNIE NASZA WINA  
 JEŚLI NAS WALA-MUSIMY BYĆ PROWOKUJĄCE  
 JEŚLI LUBIMY SEKS-UZNAJĄ NAS ZA NIMFY  
 A JEŚLI ODMÓWIMY NAZWĄ NAS OZIEBLYMI  
 KOCHAĆ INNĄ KOBIETĘ, ZNACZY, ŻE NIE STAC NAS  
 NA PRAWDZIWEGO FACETA  
 JEŚLI BRONIMY NASZYCH PRAW  
 JESTESMY NAZYWANE NIEKOBIECYMI  
 KOBIETY WCIAŻ NIE MAJĄ DOSTATECZNEGO DOSTĘPU  
 DO ANTYKONCEPCJI, JEŻELI FACECI NIE POCZUJĄ  
 ODRZUCENIA. A JEŚLI NIE MOŻEMY DAĆ SOBIE  
 RADY Z CIAŻĄ, JEŚLI MUSIMY JĄ USUNĄĆ, I TO  
 CZYNI, ŻE CZUJEMY SIĘ WINNE  
 PRACA KOBIETY NIE JEST NIGDY SKOŃCZONA



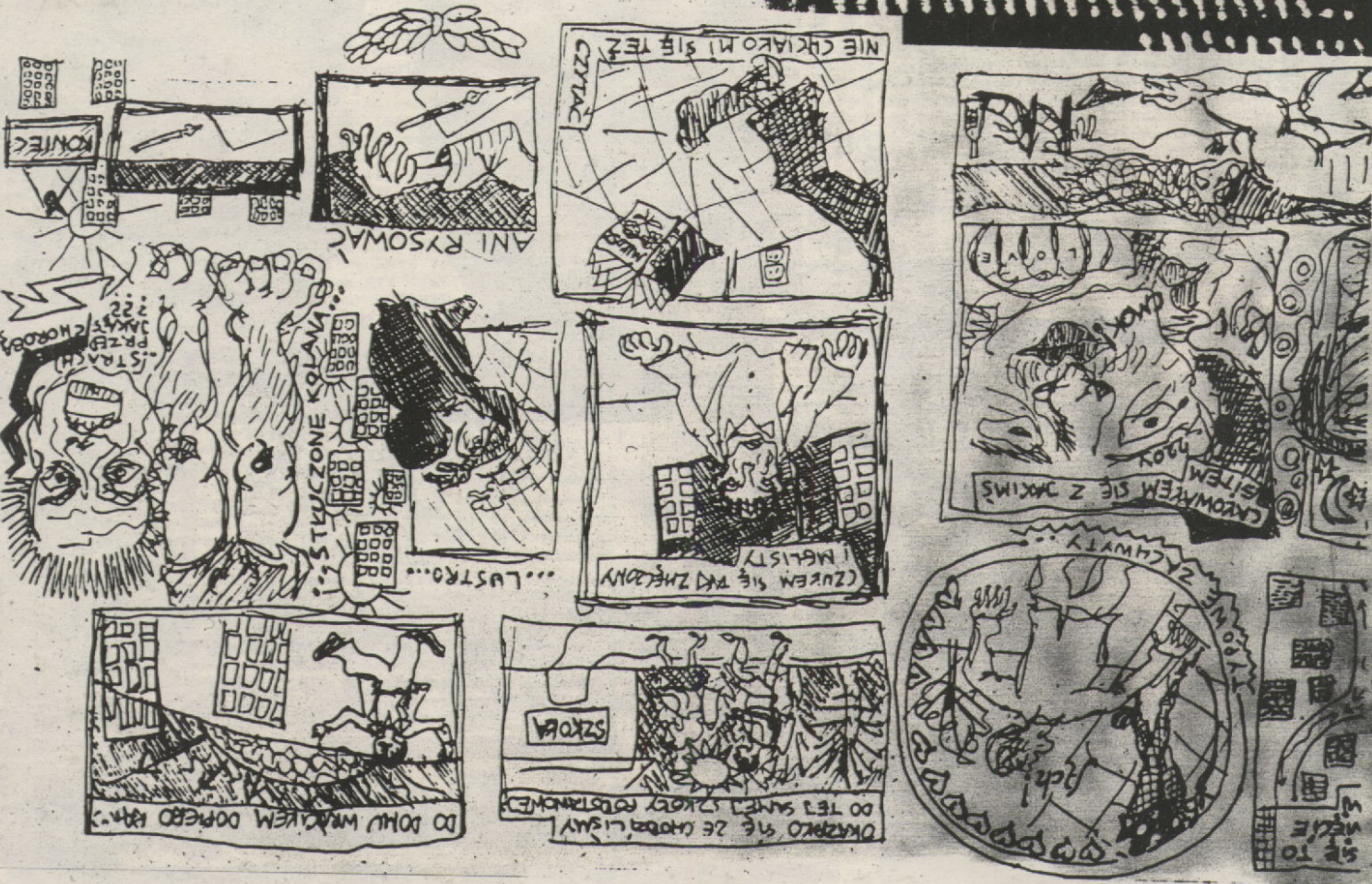
# VICTIMS FAMILY

## FRIENDS

Mówią nam, że nasi przyjaciele nie są ważni  
 bo jest jakaś praca do zrobienia  
 Ale ja wolę być raczej biedny i być z przyjaciółmi  
 niż być bogatym i umrzeć zupełnie sam  
 Chęć zaplanować nad życiem  
 Nawet nie wiedząc i nie obchodząc ich co zrobili  
 Mogą zabiegdy tylko cenna jest właściwa  
 Ale przyjaciele mogą przeżywać problemy  
 I przetrwać ciężki okres  
 Życie pełne przyjemności miłych chwil  
 Uczucie miłości, które trwa  
 Życie bez smutków, o władzę i chciwości  
 To jedyne moje życie  
 Życie to coś więcej niż ciągle podkręcanie tempa  
 żeby wrzucić drogę się sprzedać  
 Tak więc straciłeś swych przyjaciół  
 przez całą tę  
 myślę, że potem kupisz ich sobie więcej  
 ale ci kupieni przyjaciele  
 nie są tym samym  
 Bo wszyscy prawdziwi odeszli

STUPID  
 I DON'T NEED  
 NO GOVERNMENT  
 TO TELL ME WHAT  
 TO DO  
 AND IF YOU THINK  
 THIS IS ANOTHER  
 STUPID HARDCORE SONG  
 I FUCK YOU TOO!

Pasi in my DEAD  
 Well there's this  
 Inside o' my head  
 tells me that he wants to  
 see the sky all dead &  
 see the world look like  
 the fatherland flag  
 HE'S SICK AND HE'S FED  
 UP TO HERE AND ALL HE  
 WANTS TO DO IS DRINK  
 GERMAN BEER AND  
 DANCE  
 with a BEAUTIFUL  
 ARYAN MAIDEN  
 IN HIS ARMS  
 in the middle of my  
 brain  
 it drives him INSANE  
 lives everyday w/o  
 pain, without  
 ANY STRUGGLE WITHOUT  
 NEVER THINK TWICE  
 as he lies  
 UNUSUALLY  
 with his beady little eyes  
 does it give a damn who  
 LIVES OR DIES  
 HE'S lives on in my  
 head AND HE COULDN'T CARE LESS  
 when his FAT belly's  
 FULL just whose heads  
 will roll AS LONG AS  
 HE'S IN FULL CONTROL OF  
 EVERYTHING UNDER THE  
 SUN as long as he stays the  
 BIG #1  
 GETS TO HIDE OUT IN ARGENTINA  
 when the war is over...





# New York Dolls

David Johansen, Billy Murcia, Arthur Kane, zaczęli na ulicy znanego im wcześniej z widzenia Johnnego Thundera na początku 72 roku. Po zastąpieniu Rick a Rivetsa Sylvain Sylvainem zaczęli karierę jako NEW YORK DOLLS. Zadebiutowali w Mercer Arts Center w Greenwich Village. (kolebka KISS/wtedy był to zupełnie inny zespół, BLUE OYSTER CULT, WAYNE COUNTY miejsce gdzie pierwsze kroki stawiała PATTI SMITH i wielu późniejszych klasyków punk) Bawili publicznie prestym, nieokrzyszczonym rock'n'rollem inspirowanym duchem przez VELVET, brzmieniem przez MC 5 i czarnych bluesmanów ale p rzede wszystkim przez wczesny rhythm and bluesowy ROLLING STONES, KINKS, PINK FAIRIES. Stones były dużym wzorem dla DOLLS, ale Nowojerczycy z wielkim wysiłkiem i gustem doprowadzili do zenitu to obłędnie odświeżony i rozgłos swoim siekawkom, dekadencją i transwestytyzycznym image: tapirewane włosy lub bujne damskie peruki, wysuwające ciuchy ulicznych dziwek, błyszcząca glitter fatałaszki, biżuteria, koreńki, cekiny, buty na wysokich koturnowych obcasach, ostre wulgarnie makiżaje etc. Glam i swastyki (już wtedy!) "przysięgamy na nasze koncerty samych degeneratów... chcemy być znani jak najszybciej, obłędnie koleś w Nowym Jorku! Dzięki (chwilowe) dobrej prasie stali się z dnia na dzień sławni i po podpisaniu kontraktu z Mercury wyruszyli do Anglii na swój pierwszy tour, tam narketyki zabity perkusista, Billege Murcia, Nowym bebniarzem został Jerry Nelan, z nim nagrali już pierwszą płytę (73r). Ten long i drugi krążek z czerwca 74 roku to zbiór przebojowych, radosnych i zabawnych, elewowych i lusańskich rock'n'rolli jak Bad Girl, Jet Boy, Looking For a Kiss, Pills (BeDiddleya), Trash, Frankenstein, Personality Crisis itd za granicą z dużą dawką naturalności i surowości. "Kapele jak BELMONTS, DOLLS po prostu odbijają od własnego dzieje się na ulicach. Prawdopodobnie to nie jest za bardzo przyjemne co dzieje się na ulicach Nowego Jorku ale to nie jest za bardzo nieprzyjemne dla the DOLLS, my i tak przysięgamy dziwaków". "Alice Cooper to sceniczny show a my nie, DeLlS jest prawdziwy, prawdziwie brudny i ebrzydliwy i to, dla pewności jest reżnicą! "Oby dwie płyty nie przyniosły potężnego rozgłosu, chociaż zostały zauważone i docenione a kapela była darzona dużym nimbem mimo nieprzychylnych mediów. Drążyły ich problemy alkoholu, narkotyków i inne typowe rock'n'rolle we frustracje. Gdy znajdowali się "u szczytu" w końcu 74 z Londynu przybył Malcolm McLaren. Od razu spodobał mu się smirewaty, pełen kiczu styl Laleczek, a nade wszystko ich pre-punkowy nihilizm, stał się menagerem, który wyciągnął ich z dółka. Stworzył nowy image i sceniczne dekoracje w postaci czerwonych skórzanych strojów i wielkiej, czerwonej flagi z żółtym sierpem i młotem nad sceną (red patent leather show). To był już zabędzi epizod DOLLS - estetycznie rozpadli się w 75 roku.



Mam 45 lat. Przez poprzednie lata nie słuchałem komuny, wystarczyło nacisnąć guzik i wyłączyć telewizor. Z prawdziwą przyjemnością wysłuchałem religijnego programu, jaki był nadawany w okresie przedświątecznym i w święta. Wzbogaciły mnie one duchowo i religijnie. Z prawdziwą radością czekam na następne święta Bożego Narodzenia i nieco dalsze wielkanocne, z nadzieją na podobne audycje.

# JOHNNY THUNDERS



JOHNNY VOLUME: Mówię prawdę nawet kiedy kłamie. Richard Hell mówi: "Poznałem go przed 74r, który był, jak sądzię, ostatnim rekiem przed uzależnieniem się Johnnego od narkotyków. Uwielbiałem Dells, oni mnie inspirowali, oni byli pierwszą prawdziwą rock'n'rolową grupą. Oni byli pierwszą grupą, która uważała się raczej za gwiazdy niż myślała o sobie jako muzykach, czy pisarzach, czy wokalistach. The Dolls byli dla nowojorskich grup czymś jak EX PISTOLS dla brytyjskich. Oni ekscytowali wszystkich dlatego, że byli bez skazy, będąc w tym dla zabawy, nigdy nie byli pretensjonalni, ani nie mieli ambicji by być tym kim nie byli, oni byli zabawni, hałaśliwi, mocni, estrzy, młodzi i szeszerzy. Głupi i cherzy. Olewali media, rzygali na wapniaków i bawili się z dziećmi w języku narkotyków i seksu".

Wtedy po LaLoeczkach powstał HEARTBREAKERS, który obok filaru NY DOLLS Johnny Thundersa i perkusisty Jerry Nola tworzyli Walter Lure i znany już Richard Hell (ex-THE TELEVISION, późniejszy lider VOICED, postać). Ta grupa była już jednocześnie nastawiona na punkową epokę, oprócz z działalności w NY mieli na koncie udział w historycznym poronieniu Anarchy Teur'76 obok SEX PISTOLS, DAMNED i THE CLASH. Potem grali z Pizdolsami podczas ich szczytowego amerykańskiego tournée. HEARTBREAKERS umarkowali się naturalnie, pozostawiając po sobie long pt L.A.M.F. (like a mother-fucker) z przrobkami Chinese Rocks i Born To Lose. Dalssa solowa kariera Johnnego jest podbudowywana, rosnąc sukcesywnie legendą szawy jego rock'n'rolowego life-style. Debił jak zwykle tykał, zachłystywał się gównianą glorią sex'n'drugs'n'rock'n'rolowej autodestrukcji nie zauważając woale, że ta death-drive prowadzi donikąd. Johnny Thunders kontynuował grając w ten sam sdech r'n'r. Zamieszkał w Paryżu, w Europie był i żywym mitem, był na szczytach ale stawał się ofiarą tej idolatrii-mime, że starał się z tego wyjąć jego kuracze odwykowe kenczyki się niczym. Koncertował i nagrywał: Hurt Me, In Cold Blood, Crawfish, Que Sera Sera, Too Much Junkie Business, Se Alene to tylko część tytułów. W niektórych kawałkach zaczynał zahaczać o tematy jak religijny fanatyzm, bezdomność i dzieci, sadem z tych utworów nie został jednak nagrany. Jego występy m.in. z Steve Batersem (DEAD BOYS, LORDS OF THE NEW CHURCH), W. Johnsonem (DR. FEELGOOD), kilkoma z dawnych DOLLS, Glenem Matlockiem z Pistolsów i ze zwykłymi popelinowymi muzykami włączyły się od wielkich, ogniastych rollowych shows do załomnych przedstawień z mdleniem, i znoszeniem ze sceny - to wszystko było przyjmowane z entuzjazmem. Zrezytował w 78 porównał rock'n'roll do bokserkiej walki o nagrodę, pieniądze - kiepscy menagerowie i promotorzy czerpali z tego zyski z autodestrukcyjnych odruchów ulicznej młodzieży. "Pojechało mnie bo chce żeby mnie pojechało" Ostatecznie wszystko skonczyło się pewnej kwietniowej nocy w Nowym Orleanie, tego roku. Miał 38 lat. Okoliczności jego śmierci się pozostają niewyjaśnione, ale ogólnie wszystko jasne. Najbardziej punkowy rock'n'roller, najbardziej rock'n'rolowy punk? VICKY '91\*

## TELEWIZJA

Jeden naród pod panowaniem Jednego Boga przemienił się w Jeden naród opasany jednym narkotykiem. Telewizja.

Jeden człowiek, który jest mistrzem tego medium, nasz prezydent Ronald Reagan Telewizja,

narkotyki dla narodu, rodzicy ignorancję karmiący promieniowaniem.

TV! Jest przyczyną, dia której mniej niż dziesięć procent czyta codziennie książki.

Przyczyna, dla której większość Myśli Ameryka centralna znaczą Kansas komunizm znaczą nieamerykański, a apartheid jest nowym lekarstwem na ból głowy.

To miejsce, w którym Crosby Snow oglądają biali bogacze a "Dynastie" oglądają wszyscy.

TV! To miejsce, w którym poruszają się kandydaci na polityków, gdzie na leśne niedźwiedzie poluje się greckim sposobem na łyse na łysego orła.

Gdzie wszystko co masz zrobić to wybrać głupiotki film (jak Clint i Ronnie)

i gdzie zdrowe zęby w twoich ustach znaczą więcej niż słowa z nich wychodzące.

TV! Miejsce gdzie wykluczające się słowa

Jak Pop-Art, Fresh-Frozen i inteligencja wojskowa stają się standardami.

TV! Jest miejscem gdzie słowa są redefiniowane

Jak "Contra" na "bojownik o wolność" i sandalista na represyjny reżim.

TV! Gdzie popoń za szczęciem staje się pogonią za biawostką

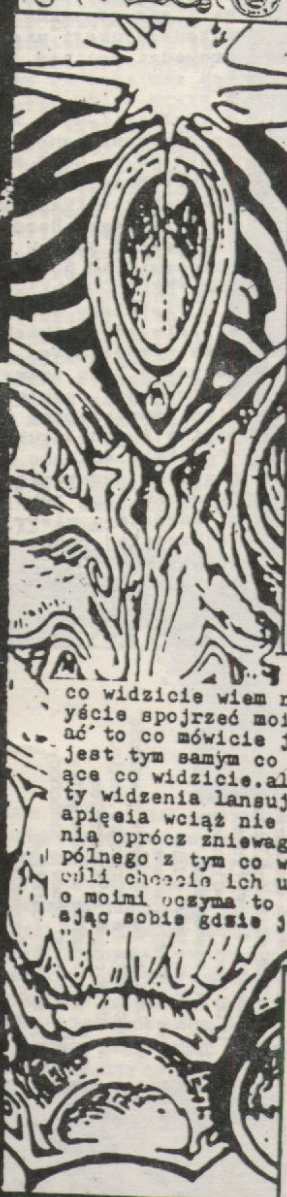
gdzie pasta do zębów i samochody stają się seks-objektami

gdzie Ulica Sezankowa jest bardziej realna niż Hill Street!

# BEATNIGS



# Jingo de Lunch



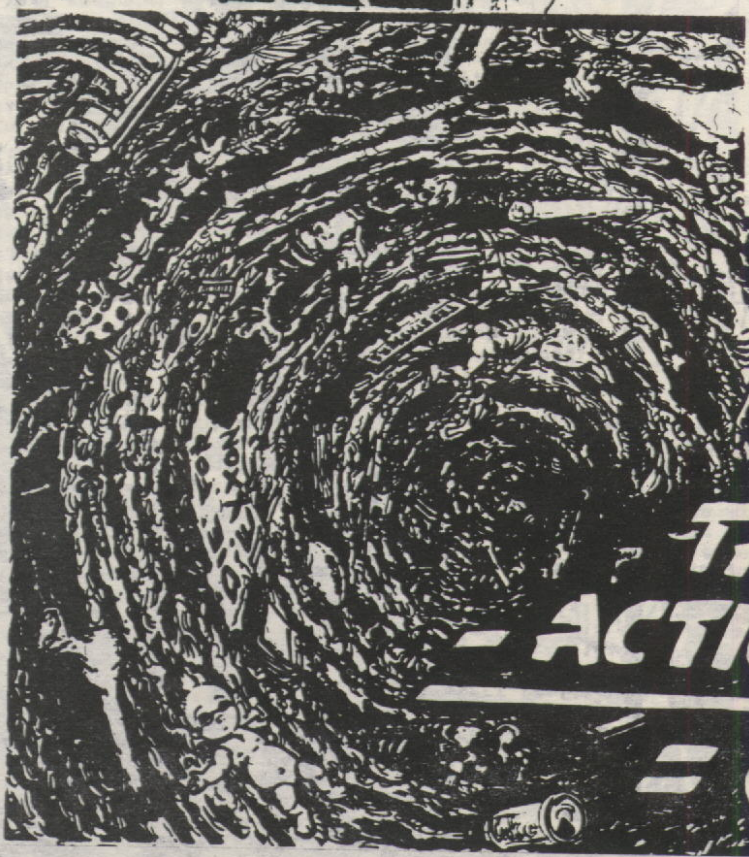
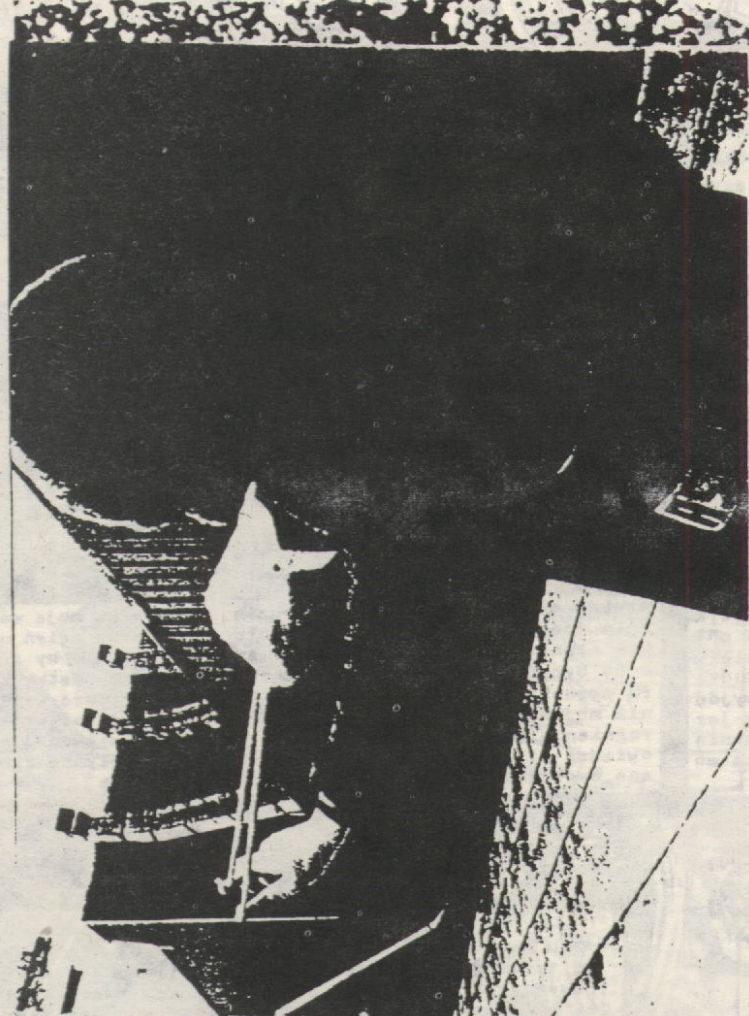
Korzenie JINGO DE LUNCH tkwią w dwóch względnie popularnych hardcorepunkowych grupach sceny zachodniobermlińskiej: COMBAT NOT CONFORM i MANSON YOUTH gdzie grała część dzisiejszych JINGO'ów. Wokalistka Yvonne Ducksworth, jasna młotka jest Kanadyjką i przybyła z Toronto do Berlina w pierwszej połowie lat 80tych. Stały skład grupy: Yvonne (v), Sep(g), Tom(g), Henning(b) i Steve(d) ustalili się w maju, 87 roku i jest niezmienny do dziś. W tym samym 87 roku wzięli udział w konkursie rockowym wygrywając tygodniowy pobyt w 16-szczętkowym studiu, który zaowocował znakomitą demo wydanym jako mini LP "Cursed Earth" (Bonzen Rec). Mimo limitowanego nakładu (2000 egz) debiutanckie nagrania zdobyły duży rozgłos - muzyka kwintetu była bardzo żywym, witalnym konglomeratem punkhardcore'a, hard rocka, thrashowego riffów, oszałamiających popisów gitarowych (to nie brzmią jak "każdy 08/15 HC zespół"). Od razu spotkali się z znakomitą przyjęciem - przyjęciem nie tylko na scenie ale stałi się również ukochanym dzieckiem niemieckiej prasy muzycznej, która wykuła dla nich szufladkę "mieszanka BAD BRAINS, AC/DC i Free Jazzu". Do tego wszystkiego należało dodać że zespół a szczególnie gitarzyści darzą dużą emfazą także innych hard gigantów od LED ZEPPEL do THIN LIZZY. Free Jazz to raczej niefortunne określenie ale ich kompozycje nie są banalne a harmonie proste, ta muzyka to hardcore. Tak jest na pierwszym LP "Perpetuum Mobile" wydanym przez We Bite - Typowy dla Jingo sposób grania idealnie współdziała z charakterystycznym, mocnym, niespotykanym, pełnym swoistej charyzmy wokalem Yvonne. Jeśli można mówić o liderach w tym zespole to z pewnością ona jest wśród nich. Jej silna osobowość wywiera duże piętno na ich twórczości, ona decyduje o całym przekazie pisząc prawie wszystkie słowa a raczej wyszukując je z kilku grubych ksiąg w swoim domu. Teksty JINGO DE LUNCH są bardzo subiektywne, osobiste, pełne głębokich gorzkich, pesymistycznych osądów, pytań, nieszczęścia, smutku i niemożności. Utracenie rajów i niemożliwa utopia.

co widzicie wiem nie robi to na mnie żadnego wrażenia ale jeśli moglibyście spojrzeć moimi oczami spojrzcie moimi oczami wciąż nie mogą zaufać to co mówicie jest agresją której wszyscy szukacie to co widzą nie jest tym samym co tysiące opowieści docierające do mych uszu rostrzygają co widzicie, ale nie mogą one zmienić mojego zdania zmieniają punkty widzenia lansujące strach co widzicie oglądając ślepe powtarzanie napięcia wciąż nie mogą zaufać, co mówicie jeśli nie macie nic do zrobienia oprócz zniewag nie macie wtedy nic do powiedzenia to nie ma nic wspólnego z tym co widzicie nie chcą łączyć się z waszymi opiniami ale jeśli chcecie ich używać ok, byłoby że mamy podwójne wyobrażenia upór przy o moimi oczyma to co widzicie to nie to samo co widzą ja ufając w ufając sobie gdzieś jest prawda dokąd odeszła dokąd odeszła dokąd odeszła

dobra prasa, ekspresyjne zachowanie na scenie, image, koncerty m.in. z SOCIAL UNREST, WINE, NICKIEM CAVE'EM ugruntowały popularność. Drugi LP "Axe To Grind" (Hellhound) kontynuował tę passę, był bardziej rock'n'rollowy, przyniósł też parę przebojów, kompozycje były bardziej przystępne w większym stopniu opierały się o rock'n'rollowe schematy. Sukcesy były miały przypieczętować wspólna trasa z BAD BRAINS, nie była ona jednak zbyt udana, Stałi się więksi w pewien



# jak długo jeszcze?



Zmiany sytuacji politycznej, społecznej, gospodarczej idt prowadzą także do dużych ewolucji, rotacji, mutacji i w środowiskach ogólnie zwanych "subkulturowymi" (głupie określenie)-wiele zdecydowanie negatywnych zjawisk przybiera monstrualny wymiar-nie należy ich bagatelizować. Bezpośrednią przyczyną napisania tego artykułu jest eskalacja przemocy, której widownią jest każda większa impreza muzyczna, zresztą nie tylko chodzi o koncerty masowe, dotyka to również bolesnie scenę, działalność i inicjatywy parapolityczne czy antypolityczne, niezależne demonstracje, protesty oraz szereg innych przedsięwzięć. Nowe warunki zaktywizowały nas, pozwoliły otwarciej i aktywniej angażować się w to co dotychczas było "zabronione". Nie od dziś jest oczywiste, że to co tworzymy, robimy ma wielu przeciwników w szerokich kręgach społecznych/nie to jest jednak najważniejsze/i wśród tych, którzy "od zawsze" mają w swoich statutach, na swoich sztandarach "walkę z wszelkim brudem", "krzewienie czystości", wśród rozmaitego rodzaju ideologicznych oportunistów i fanatyków oraz ich wiernopoddanego bydełka, żarliwych neofitów, wyznawców zmurszałych symboli i nowych ludowych "wier". Aby te słowa nie pozostały niejasne-chodzi tu o zwalczających nas, postępujących się w tej "walce" siła i przemocą i gwałtem. Ogólnie wiadomo kto jest atakowany, w wiekszości przypadków jasne jest także kim są "agresorzy". Ideały no-violence są stare jak świat wyznawane przez mędrców i filozofów z przeszłości, współcześnie też propagowane przez różne ruchy, grupy anarchopacyfistyczne, CRASS, przez innych anarchopunks etc głoszą przede wszystkim unikanie starcia w sporach politycznych rozwiązywania konfliktów bez uciekania się do siły, w alkę z państwem bez użycia przemocy, całkowite usunięcie ~~z~~ violence, podporządkowania, hierarchii i stosunków w tych grupach, społecznościach, załogach. Ale rzeczywistość także ingeruje w idee, ulega ona pewnym weryfikacjom, a przynajmniej ich INTERPRETACJA jest modyfikowana.

Siła, nie terror, używana jest podczas wielu demonstracji antyrasystowskich, antyrasistowskich, siła nie bierny opór rozbija marsze KuKluxKlanu, siła, przemoc, nie bierny opór pozwala obronić i utrzymać squatty przed atakami policji i innych kanałii. Właśnie siła i desperacja jest powodem, że systemy zaczynają się liczyć z "oporną mniejszością", z której nie można się już tylko śmiać...

Wśród wielu z nas zakodowane jest myślenie, że jest ona niedopuszczalna, bo "przemoc rodzi przemoc", bo jest "niehumanitarna", niechęć czy też obawy przed jej użyciem są tak samo zakodowane jak strach przed określonymi instytucjami, aparatami, mundurami, czy też typami o określonym wyglądzie./celowo unika się tu mówienia jakim wyglądem, gdyż wszyscy doskonale wiedzą, że agresja nie pochodzi z tylko od polskiej mutacji nazi skins itp, wiadomo, że mamy do czynienia z kibicami i bojownikami

rodziców, policjantami, zwykłymi bandziorkami no to oczywiście z normalnymi nietolerancyjnymi obywatelami tego pieprzonego państwa. (mass. media zawsze przedstawiają skins jako zabójczych, mocnych facetów i imponujących siła-nie mówiąc wcale o prawdziwych i kompleksistach, mamińskich chłopczkach i stłumionych tylko w większej grupie/nordzie/, małych i strachliwych w obliczu stanowczej reakcji).  
CHODZI O AKTYWNA, BEZPOŚREDNIA SAMOOBRONĘ!

**TALK  
- ACTION**

**= C**

**GEGEN GEGEN GEGEN**



**NAZIS NAZIS NAZIS**

**2.500 "Hitlerów"  
rocznie**

**Ach jak fajnie!**



THE CARNY

J NIKT NIE WIDZIAŁ JAK ODSZEDŁ POCHLEBCA  
MINEBY TYGODNIE  
ZANIM ONI RUSZYLI DAŁEJ Z PRZEDSTAWIENIEM  
ZOSTAWIAJĄC ZA SOBĄ JEGO KARAWAN  
KTÓRY BYŁ POZOSTAWIONY PO POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ STRONIE WZGÓRZA  
I KIEDY KOMPANIA PRZEKROCYŁA MOST  
GDY PIERWSZY DESZCZ WYPEŁNIŁ SUCHĄ DNO RZEKI  
ON BŁYSNAŁ, TAK PO PROSTU, NA CZUBKU

CHŁOPIEC - PIĘS, ATLAS, PÓŁ-CZŁOWIEK, CENTAURY, WYNAJĘTE RĘCE  
NIE BYŁO NIKOGO TAKIEGO MIĘDZY NIMI, KTO NIE RZUCIŁ OKIEM ZA SIEBIE  
W NADZIEI, ŻE POCHLEBCA WRÓCI SIĘ ZA NIMI.

POCHLEBCA MIAŁ KONIA, CAŁY SKÓRA I KOŚCI  
O PAŁĄKOWATYM GRZBIECIE, KTÓREGO NAZWAŁ SMUTKIEM  
KTÓRY JEST TERAZ POBRZEBANY W GROBIE  
NA WYSUSZONEJ ŁĄCE

J KARY DOSTAŁY ZA ZADANIE WYKOPANIE ROWU  
I POCHOWANIE KONSKIEGO TRUPA W ZIEMI  
I BOSS BALLINI WYMACHUJĄC SWOIM DYMIĄCYM PISTOLETEM  
MÓWI "KADEUB JEST UMARŁYM MIĘSEM"  
"NIE MOŻEMY SOBIE POZWOLIĆ NA TARGANIE UMARŁEGO CIĘZARU"  
CAŁA KOMPANIA STAŁA NIERUCHOMO BEZ SŁOWA  
DOPRAWIAJĄC SIĘ DO KARBÓW SIĘDZĄCYCH NA BRAMIE OGRODZENIA  
BOSS POWIEDZIAŁ "ZAKOPIE CIĘ KUPĘ WRONIEJ PRZYŃTY"

J WTEDY SPADŁ CIĘŻKI DESZCZ  
WSZYSCY BIEGĄ DO SWOICH WÓZÓW  
ZAMYKAJĄC WSZYSTKIE OKIENNICE  
PARZYNG KOTY TWOCZĄ SIĘ W SWYCH KLATKACH  
DZIEWCZYNA - PTAK TRZĘPOCZĄCA I PIŚCZĄCA WOKOŁO  
CAŁA DOLINA PRZEMIERDŁA MOKRYM ZWIERZEM  
MOKRYM ZWIERZEM I ZGNIŁYM SIENEM  
PRZEGRAZLIWE, OKROPNE STWORZENIE  
OPAKOWANE NA ICH DRODZE

TRZECH KARBÓW WYCHYLAJĄCYCH SIĘ Z WOZU  
MOŻESZ MÓWI DO NÓGGO "POWINNIŚMY BYLI KOPAĆ OGROBIEJ"  
ICH ŚWIEŻE TWARZE JAK OBUMIĘRAJĄCE KSIĘZYCE  
CIĄGLE BRUDNE OD KOPANIA

KIEDY WSZYSCY OPUŚCILI DOLINĘ  
NA WZNIESIENIE  
DESZCZ UDRZAŁ NA GRAN, NA ŁĄCE I KURHAN  
AŻ NIC NIE ZOSTAŁO, NIC W OGOLE NIE ZOSTAŁO  
OPRÓCZ CIĄŁA SMUTKA  
KTÓRE ROŚŁO W CZASIE  
BY MÓC PŁYNAĆ NA WIERZCHU ZBARTAJ GŁĘBY  
WPIERW WRONY - MORDERCY KRĄŻEY WOKÓŁ CIĄŁA  
BY WNĘT SFRUNĄĆ W DÓŁ

A WÓZ POCHLEBCY CIĄGLE STAŁ NA SKRAJU  
PRZĘCHYLAJĄC SIĘ GÓY STAŁA ZIEMIA ZAMIENIAŁA SIĘ W BAGNO  
A DESZCZ UDRZAŁ  
J NIKT NIE WIDZIAŁ JAK POCHLEBCA ODDECHAŁ  
MÓWI, TO ZABAWNE JAK UKŁADAJĄ SIĘ RZECZY.



SAD WATERS

PATRZĄC WZDŁUŻ DROGI WIDZĘ, JAK BIEGNIE MARIA  
MA ZŁOTE WŁOSY I USTA JAK CZERESNIE  
IDZIMY RAZEM W DOL RZĘKI  
TAM GDZIE ROSNĄ PEACZĄCE WIERZBY  
WYBIERAMY NAGI KORZEN  
JAKO MIEJSCE DLA ZAKOCHANYCH  
TA ROBA ZEBARTEJ GŁĘBY  
STANOWI GRANICĘ PRZAJĄCYCH ZWOJÓW BLUSZCZU  
O MARIO CZY UWIODEŁS MA DUSZĘ  
(NIE ROZRÓŻNIAM DOBRA OD ZŁA)  
NA ZAWSZE ZAKŁADNIKIEM TWEGO DZIECIĘCEGO ŚWIATA  
I WTEDY MŁ BŁAZĄNG SĘRC  
WBIŁO DO WIEŻENIA JĘJ ZĘBER  
RZUTEM SWYCH LOKÓW  
MAŁA DZIEWCZYNA RZUCA SIĘ NA MNIE  
ZRZUCAJĄC SUKIENKĘ DO KOLAN  
PRZEMIENIA WODĘ W RZECĘ W WINO  
I ZAPLATA LATOROŚLĘ WIERZBY  
MARIA ŚMIEJE SIĘ STOJĄC NA MIEJZNI  
TAM GDZIE KARP RZUCA SIĘ PRZESTRASZONY  
PRZEC CIĘN, KTÓRY MARIA RZUCA  
NA TE SMUTNE WODY I W MOJE SĘRC.

By your  
Funeral..  
My Trial

ONA ODSZĘŁA

KIEDY ONA LEŻAŁA OTWARTA JAK DROGA  
ZNIŻYŁA SZALEŃSTWO O KTÓRE SIĘ POTKNAŁEM  
LECC ONA ODSZĘŁA  
ONA ODSZĘŁA  
ZRZUCIŁA MNIE JAK SKÓRĘ  
ZOSTAWIŁA MNIE  
ZOSTAWIŁA MNIE ZE WSZYSTKIM  
PEWNEGO RAZU DROGA LEŻAŁA OTWARTA JAK DZIEWCZYNA  
UPLIŚMY SIĘ, ŚMIALIŚMY SIĘ I WYRZUCILIŚMY BUTELKĘ  
LECC ONA ODSZĘŁA  
ONA ODSZĘŁA  
NIE WIDZIAŁEM FORMUJĄCYCH SIĘ ZABAMAŃ  
GDY UKŁAKŁEM BY SIĘ MÓDLIC  
NIE WIDZIAŁEM ZIŁONĄCET SZCZELINY NIE  
CZASAMI  
W NOCY CZUJĘ KONIEC ON JEST W RĘKU  
MÓJ PISTOLET SZALEJE W MOIM RĘKU  
BO ONA ODSZĘŁA  
ONA ODSZĘŁA  
DOPROWADZIŁA MNIE NA SKRAJ PRZEPAŚCI  
POTEM ODSZĘŁA  
NIE WIDZIAŁEM JAK UPADŁA  
KU LEPSZYM DNIOM  
CZASAMI ZASTANAWIAM SIĘ  
CZY ONA W OGÓLE ISTNIAŁA  
ONA ODSZĘŁA  
ONA ODSZĘŁA  
ONA ODSZĘŁA



# FORCE FED

-Zacznijmy od krótkiego wprowadzenia. Powieście coś o waszej historii i o tym co wydalście do tej pory.

-FORCE FED powstał w kwietniu 1989 roku w składzie: Jamie (vocals), Kalv (ex-HERESY - bass), Nick (guitar), Nige (drums). Najpierw wydaliśmy 'Claustrophobia' (In Your Face Records, England) która została nagrana we wrześniu 1989. Zaraz po trasie koncertowej, którą odbyliśmy po Anglii i Europie, John Peel (Radio One/BBC) poprosił nas o rozpoczęcie sesji nagraniowej dla jego programu w marcu 1990.

Następnie nagraliśmy nasz pierwszy singiel 7" 'Full Up And Loaded' (Limited Edition Records, West Germany) w kwietniu 1990. Wtedy właśnie zmienił się skład: dotychczasowego vocalistę (Jimi) zastąpił Mike a po drugim europejskim tour wykruszył się również Kalv grający na basie a na jego miejsce wszedł nasz aktualny basista Nige. W końcu nagraliśmy drugi album FORCE FED 'Elbouda Sleeps' (Sycophant Records, England) w listopadzie 1990 po nagraniu również drugiego singla 7" 'Fast Forward/Big Dig' (Sister Records, West Germany).

Od czasu wydania drugiej płyty 'Elbouda Sleeps' po raz drugi zostaliśmy zaproszeni do sesji nagraniowej dla Johna Peela z radia BBC co doszło do skutku w styczniu tego roku.

W przyszłości mamy w planach nagranie kolejnego singla i nowego LP pod koniec tego roku.

-Dlaczego zaczęliście grać?

-Zaczęliśmy grać jako zespół ponieważ mieliśmy podobne upodobania muzyczne i ponieważ w tym czasie grało wiele grup, które miały na nas ogromny wpływ. Podobały nam się grupy w stylu POISON IDEA i BAD BRAINS.

-Co oznacza 'FORCE FED' i jak zinterpretowalibyście tę nazwę?

-To po prostu pomyśl na nazwę aby odzwierciedlić efekt poddawania się czemuś przed czym nie ma ucieczki, tzn. powerful music albo innymi doświadczeniami, które zdarzają się w życiu. FORCE FED  
**SILKA NAKARMIONY.**

-Do możecie powiedzieć o waszej muzyce? Jaką krótką definicję dacie komuś kto nigdy was nie słyszał?

-Właściwie to czasami bardzo trudno nam opisać to co gramy, ponieważ jest to trudne do zdefiniowania. Najlepiej będzie gdy po prostu powiemy, że jest to mieszanka hardcore'a i ciężkiego, metalicznego rocka. Słuchamy bardzo różnych rodzajów muzyki ale kiedy gramy to gramy hard-hitting music, która opiera się głównie na bardzo mocnej gitarze i vocalu.

-Powiedzcie coś o waszych tekstach, co na nie wpływa? Czy są rezultatem waszych doświadczeń i przemyśleń? Czy z założenia mają poruszać publiczność?

-Wszystkie teksty pisze Mike - vocalista, z reguły oparte są na jego osobistych doświadczeniach. Czasami takie teksty znaczą zupełnie coś innego dla innych ludzi. Więc właściwie nie wiadomo jak oddźwięk będzie miał taki utwór. W przeszłości ludzie kompletnie nie rozumieli naszych tekstów.

-Jak wyglądają związki między FORCE FED a HERESY i RIPCORD?

-Tak jak już wyjaśniliśmy na początku nasz pierwszy basista pochodził z HERESY, a jeżeli chodzi o RIPCORD: to jak dotąd nie mieliśmy z nimi nic wspólnego. Aczkolwiek HERESY miała wspólnego gitarzystę z RIPCORD'em.

-Jakie są wasze pokazy w Wielkiej Brytanii?

-Większość z nich jest bardzo dobra nawet te z tych mniejszych koncertów. Ale czasami kiedy gramy razem ze znanymi zespołami ze Stanów one wywołują się większą reakcją u publiczności o czym pewnie dobrze wiecie. To samo dzieje się z innymi zespołami jeżdżącymi po Europie. A czasami wydaje nam się, że jesteśmy lepiej przyjmowani i przez publiczność w Europie - kiedy gramy jako główna grupa wieczoru (headliner) po jakiejś grupie lokalnej (support band).

-Jaka jest scena w waszej okolicy i jaką zajmujecie pozycję na niej?

-Od ładnych kilku lat mamy dobrze rozwiniętą scenę w naszym mieście Nottingham. Zaczęło się to głównie w połowie lat 80-tych od takich grup jak HERESY i CONCRETE SOX i kilku dobrych klubów, do których można było przyjechać zobaczyć grupy MC. Od tamtej pory wszystko się rozrosło i chociaż gusty są bardziej zróżnicowane, wciąż jest wiele miejsc gdzie można obejrzeć grupy na żywo.

Od kiedy zaczęliśmy grać jako FORCE FED zawsze byliśmy dobrze przyjmowani w Nottingham i wciąż gramy koncerty w naszej okolicy. Także nasze płyty dobrze sprzedają się w Nottingham. Większość tutejszych grup pomaga sobie nawzajem w organizowaniu miejsc na próby i koncerty.

-Jak waszym zdaniem powinna wyglądać łączność grupy ze sceną?

-Myślę, że chodzi o to aby grupa sama organizowała sobie promocję i utrzymywała zainteresowanie sobą robiąc wszystko co może aby pomóc lokalnej scenie. Mamy w okolicy wielu ludzi grających w grupach i prowadzących swoje własne małe firmy, ale także i większe jak np. 'EARACHE'. To wszystko daje grupom większą szansę na wydanie czegoś na płycie i utrzymania zainteresowania mniejszymi zespołami.

-Co to jest komercjalizacja waszym zdaniem?

-Większość ludzi powie, że komercjalizm jest zły, kończy ludzi i niszczy naturalne wartości. Ale jest to tylko jedna strona tego, ponieważ my wszyscy jesteśmy w jakiś sposób dotknięci przez to, czy nam się to podoba czy nie. Komercja oznacza wymianę materiałów na małą i dużą skalę. Wszyscy, którzy kupują płyty, T-shirts etc. są dotknięci przez komercjalizm. I dlatego chyba grupy są tak łatwo oskarżane o sprzedawanie siebie. Myślę, że ludzie powinni wiedzieć ile grupa musi przejść aby coś zrobić, że nie dostaje zbyt wiele pieniędzy za show czy płytę. Potrzeba większego zrozumienia, zwłaszcza kiedy ktoś nie myśli o tym, że przepłaca za najnowszą importowaną płytę z Ameryki na przykład.

-Co sądzicie o tych wszystkich prasowych dinozaurach jak NME, MM, SOUNDS? Można w nich znaleźć artykuły o grupach niezależnych.

-Przeważnie te publikacje były dość leniwe w zbieraniu informacji na temat grup niezależnych. Przeważnie jest to obowiązkiem dla dziennikarzy muzycznych pracujących dla tych gazet, dla ich 'narrow minded' (wąskich) gustów muzycznych, i dla ich kompletnego braku zainteresowania mniejszymi i firmami i niezależnymi zespołami. Chociaż ostatnio SOUNDS zaczął zamieszczać mnóstwo hard core i independent bands, także nas (FORCE FED), z artykułami i recenzjami płyt. Niestety ostatnio SOUNDS skrócił się jako pismo muzyczne, wydaje się więc że wciąz będziemy musieli polegać na magazynach koncentrujących się na muzyce niezależnej.

-Co robicie poza graniem w grupie? Jak wygląda wasze codzienne życie?

-Członkowie FORCE FED w równym stopniu muszą jeść jak i grać! Tak więc aby zarobić trochę pieniędzy pracujemy kiedy możemy. Mike (vocals) prowadzi własną wytwórnię 'Sycophant' i to zajmuje większość jego czasu tak jak i śpiewanie w MEATFLY - jego drugiej grupie. Nige (drums) pracuje w przedsiębiorstwie budowlanym; Tak samo Niel (bass). Ja sam (Nick) pracuję kiedy znajdę pracę a także czytam i piszę nowy materiał dla grupy.

-Czy chcecie coś powiedzieć polskim czytelnikom?

-Chciałbym tylko powiedzieć, że my w UK bardzo i interesujemy się tym jaka jest scena w Polsce, a członkowie FORCE FED z niecierpliwością oczekują trasy po Polsce we wrześniu tego roku. Słyszymy dużo dobrych rzeczy o ludziach w Polsce i ich chęci do oglądania grup na żywo. Tak więc czekamy na spotkanie z wami wkrótce!



# FORCE FED

## KLAUSTROPHOBIA

KLAUSTROPHOBIA, ODCIĘCI PRZEZ HAŁAS, ICH SŁABE GŁOSY, KTO JEST TAM WENWĄTRZ ICH SKÓRY? NIE WYCHODZĄ NA ZEWNĄTRZ, ICH TWARZE SĄ JAK OKNA, MÓZGI SĄ ZBYT ODDALONE PRZEZ LEKARSTWA, ZEJ BÓL W ŻOŁĄDKU, NIE CHCĄ WIĘCEJ WIDZIEĆ. TENAZ ZOSTANĘ TU DO GNI SA WSZĘDZIE NA ZEWNĄTRZ. ZDRAPUJĘ STUPY Z MOICH TAJEMNIC DO NIE MAJĄ JUZ GDZIE SIE UKRYĆ. MOJ NOZÓ UCIEKA TAM, W DOŁ OKNA I JA KRZYCZĘ W DRZWIACH. WSZYSTKO CO SIĘ WYDARZYŁO NIE MA JUZ DLA MNIE ZNACZENIA. ŚLEPI LUDZIE, POZA KONTROLA, OPĘTANI KAŻDYM NAJGORSZYM SZCZEGÓŁEM, MÓWIĄCY NAM JAK MYŚLEĆ, CHOLERA, NAUCZĄ NAS JAK SIĘ PSUJEMY I MÓWIĄCY O ZWYCZAJACH WENWĄTRZ NAS. ZWYCZAJCY STRACILI NA ZNACZENIU PRZEZ NIEDOSTOSOWANIE SIĘ DO GRU

LIKS/KLANSTWA  
OTO CO JEST WŁAŚCIWIAOTO CO JEST BŁĘDNIAOTO JAK BYĆ WASZE ŻYCIE, WASZE ŻYCIE TAK DŁUGIE: KLANSTWA. OTO CO TRZEBA POWIEDZIEĆ & OTO CO TRZEBA ZROBIĆ & OTO CO TRZEBA MYŚLEĆ & OTO CZYM JESTESCIE: KLANSTWA & OTO CO POWIEDZIELIŚCIE & OTO ZROBIŁIŚCIE & WSZYSTKO CZYM BYLIŚCIE: KLANSTWA... & CZEGO NAS NAUCZYLIŚCIE & OTO NAM SPREDALIŚCIE & OTO CZYM CHCIELIŚCIE ZBYŚMY BYLI: KLANSTWA. TENAZ MACIE SIEBIE -PROBLEM, KTÓREGO NIE POTRAFICIE ROZWIĄZAĆ, ALE WY ZASTOSOWALIŚCIE STARE WYŚCIE I TENAZ MY JESTYŚMY W TO WHEEZANI, MAMY SIEBIE -PROBLEM, KTÓREGO NIE STWORZYLIŚMY, WARSZE ROZWIĄZANIA & SYSTEMY, KTÓRE TWORZĄ NIENAWIŚĆ... NIENAWIŚĆ.

Późno już było lecz zostałem i oto co widziałem:  
...hałaśliwy, hałaśliwy dzień, nie mogą się za nic złapać  
już próbowałem sabić się lecz ktoś nie pozwolił mi  
skakać, hałaśliwy, hałaśliwy wieczór tramwaj już na  
przeciwko jednie rozpędzam się i w niego pędzę lecz  
on hamuje i mnie nie przejeżdża..

Tak mówił do siebie młodzieniec żalesny i przykuł wzrok  
do tramwaju a tam jakiś mężczyzna nie pierwszej już  
wiosny z małym dzieckiem o mało nie dostał zawału i  
także zobaczył ach cóż za tragedia tułów rusała się  
jeszcze falowały piersi nie uczyli w szkole nie było  
w mass mediach że z kobiet tak szybko odpadają części  
a mężczyzna błdy dziecko nie resumie młodzieniec  
przejęty stoi tam tuż bliski krew też ochlapała i jego  
jak umie a w tramwaju to było aż ślisko a jej głowa  
samotna i już nie do życia i włosy skłutniene czerwienią  
spalione brud widoku w mężczyźnie już nie do wymyślenia  
jak wychowa to dziecko tego nie świadome? Ci se widzieli  
te przykre zdarzenie meterniezy i ludzie też napiętnowani  
a połączyło ich wspólne cierpienie choć obcy dla siebie  
i innie ubrazi i jedni do kęsielecia biegiem się puścili  
inni klęc na wszystkie w ciessę się oblekli inni między  
sobą gorące mówili i jeszcze na prąd byli bardzo wściekli  
...a w tramwaju dwumiesięczne kwili o szybę brudną nos  
trze be tata zemlał a mamę zabiły linie elektryczne...  
Żaloszny młodzieniec pełen tychże wraków co on widział  
ach przecież tragedia pamiętna rzucił się w wir mokrych  
i przepastnych marszeń, że jak te epowie każda będzie  
chętna i te prawda be edtd utyl bardzo smacnie i  
rumienie na twarasy lśni jak ryby łuski i nie chce się  
zabijać i chędnio pokraccnie be destaje od kobiet  
śliniace całuski a całując zamiętnie każdej szyję lite  
każdej grubość skóry w tymże miejscu bada i nie pozwala  
sercu kobiecemu bliżej gdy wie że cienka skóra-łatwiej  
głowa spada.....

## ŚMIERĆ W TRAMWAJU

W dniu wczorajszym doszło do tragicznego wypadku na ul. Zeromskiego 94. O godz. 12.40 na skutek uszkodzenia pantografu w tramwaju linii 20/3 zerwana została sieć trakcyjna. Stalowa linka podtrzymująca tę sieć wpadła przez okno do tramwaju i uderzyła jadącą w nim Dorotę W. lat 23. Dotęła W. poniosła śmierć na miejscu.

O godz. 12.30 na ul. Limanow-

ja J. potrafił  
Piesza z ciężką  
przewiezior  
O godz. 15  
51 nietrzeźwy  
wpadł pod  
zmiężdżenie  
udzia.

O godz.  
skiej aud  
usza K.  
wczoraj

tał,  
oli-  
ko-  
nie  
ego  
wła-  
acz  
ony.  
stali  
den  
nem

wania trwają. Zenon O. osierocił  
dwoje dzieci.

● Tragedia w ŁODZI: w czasie mi-  
jania się dwóch tramwajów w jed-  
nym z nich uszkodził się pantograf,  
który zerwał sieć trakcyjną. Lina,  
niczym sprężyna, uderzyła w szybę  
tramwaju, wybijając ją i obcięła  
głowę 23-letniej kobiecie, która je-  
chała z mężem i dwumiesięcznym  
dzieckiem. Przyczyny wypadku ba-  
da komisja. (ad)

ten pedał się z pedałem ścisła  
ten facet się z kurewką zgniata  
mój chłopiec krwią swą pryska  
w opłotkach tego świata  
nie może się on do niej dotknąć  
za słaby by skoczyć przez okno  
i rozbić sobie o trawnik mózg  
by mieć na grobie kwiatów w bród  
a pięknie zacsynał  
wzlatywał cudownie  
i była dziewczyna  
co zdjęła mu spodnie  
i ten pierwszy raz on  
przedostatni ona  
i jej włosów też  
ach ta miłość nieskończona

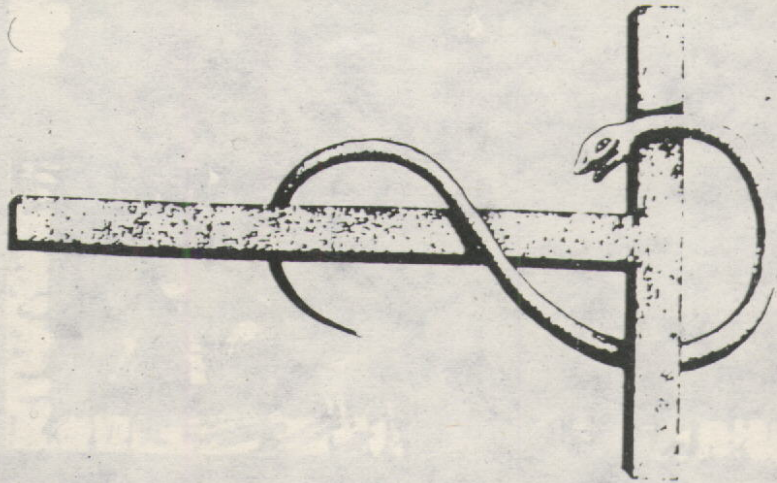
tanta ostatnia ich noc lepka  
ona winda już w dół sjeżdża  
on przeszałus, je serka z lekka  
widzi jak meter ją przejeżdża  
nigdy się do niej już nie dotknie  
nigdy nie stanie przy tym oknie  
nie trafi w trawnik jego mózg  
nie będzie grobu i kwiatów stu  
będzie się pętał po chodnikach  
przed kobietami w bramach sikał  
w prospekty z moterami wikał  
a w noccy w łesko swoje sikał

# marcin olszowy



ciemny jest już cały blok  
 pali się tylko jedno światło  
 siedzi dziewczyna sadzana  
 ona ma łeki egzystencjalne

ON ZIARA ZA NIS

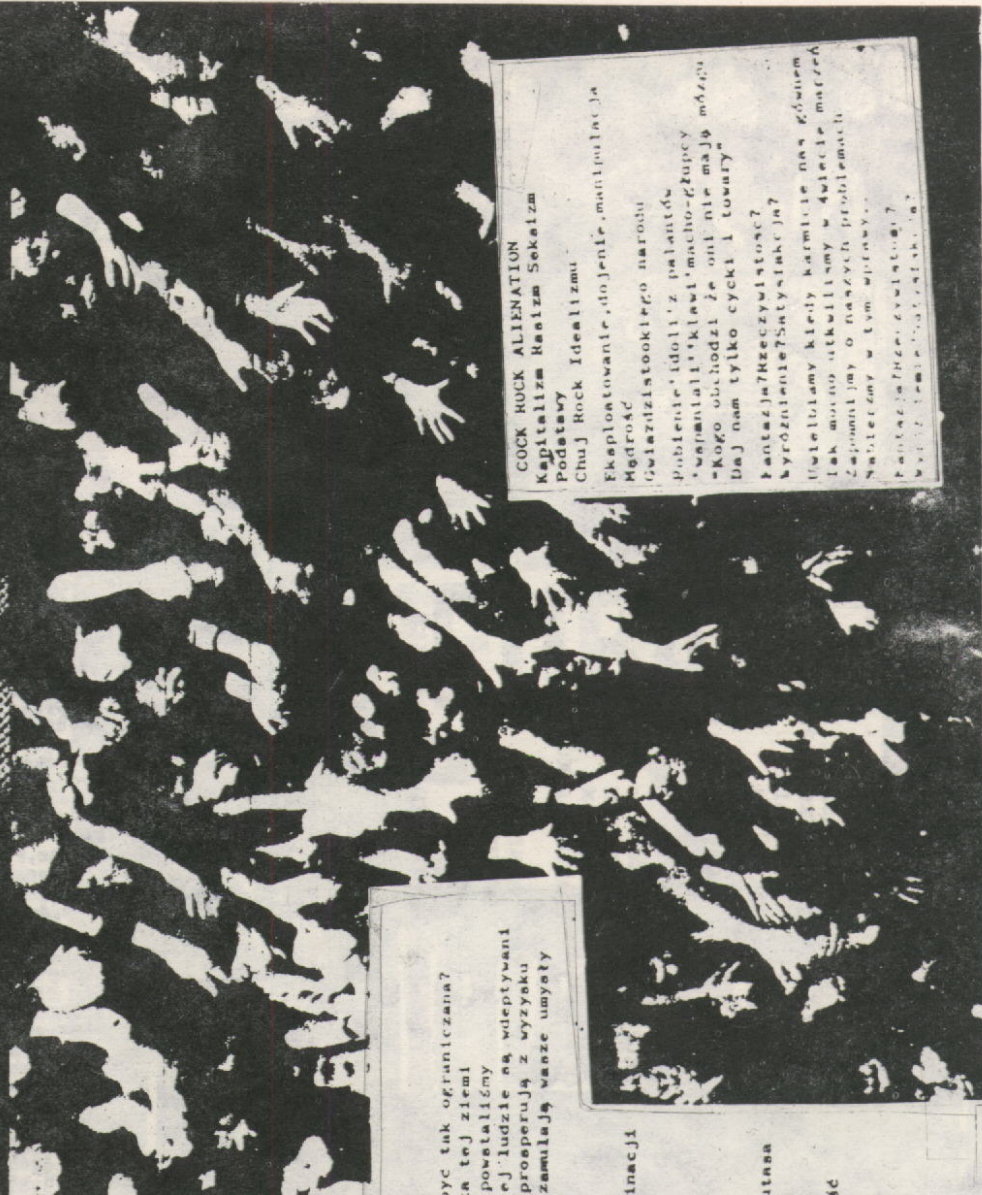


EVOLVED AS ONE

Twoja gośność...  
 Dlaczego twoja godność ma być tak ograniczana?  
 Ograniczana do małego ułamka tej ziemi  
 Tej ziemi z której wszyscy powstałiśmy  
 Tej ziemi w którą wszyscy jesteśmy wdeptani  
 Wdeptani przez tych którzy prosperują z wyszoku  
 Wdeptani przez tych którzy zamulają nasze umysły  
 Wasze sąbe umysły

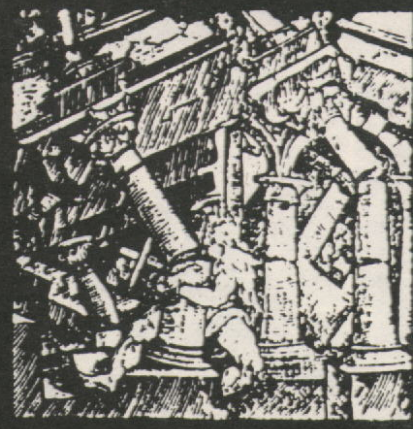
IT'S A M.A.N.S WÖHLID  
 Kobięce podporządkowanie  
 Wobec najczęściej męskiej dominacji  
 Męskie podporządkowanie  
 Wobec późniejszej obrony  
 To jest świat mężczyzn  
 Więc lepiej w to graj

Boże daj mi siłę  
 Kobięty cmoknijcie miłe w kutasa  
 "Wrogu" czy masz jąja  
 By podtrzymać moją męskość?  
 Tylko odrzuć swoją wrażliwość  
 A zagrasz dobrze te role  
 Pizda urodz jeszcze więcej  
 Aby być silny jak tatuś  
 Przewieść ja zety wlecznic  
 Ostatyczną formę głupoty



COCK ROCK ALIENATION  
 Kapitalizm Realizm Sekualizm  
 Podstawy  
 Chuj Rock Idealizmu  
 Eksploatowanie, dojenie, manipulacja  
 Medroac  
 Gwałdzistockiego narodu  
 pobienie 'idoli' z palantid  
 'wamiali' 'klawi' macho-głupcy  
 "Kogo obchodzi że oni nie mają mózgu"  
 Daj nam tylko cycki i towary"  
 Fantazja? Hecezywistosc?  
 Wyroznienie? Suty slakcja?  
 Uwielbilamy kiedy karmilic nas gódnem  
 Tak mocno utkullimcy w 4wlecie matrzeA  
 Zajmnnilimy o naszych problemach  
 Nalieramy w tym wprawy...  
 Pankazja? Hecezywistosc?  
 Woziz? Tamie? Tamie? Tamie? Tamie?



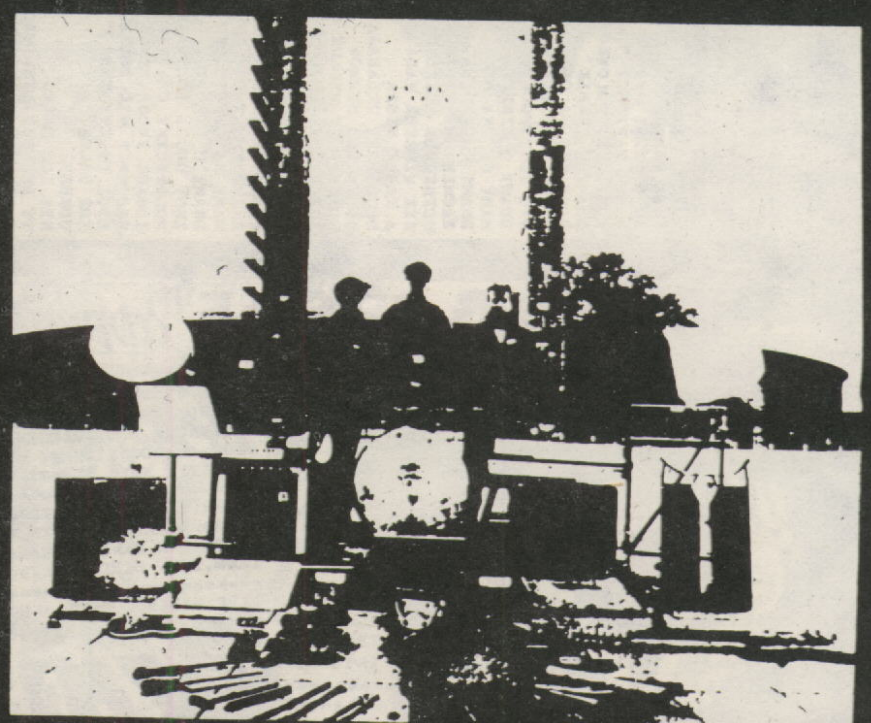


"Staramy się wykorzystać, rytmy, które odstają od zwykłych tanecznych utworów np. nagraliśmy utwór, którego rytm opiera się na ruchu sgniecionej piłki odbijającej się o ścianę. Jeśli próbujesz wytuścić ten rytm to sprawia ci to wiele trudności. Było naprawdę trudno pracować z tym rytmem, ale teraz stało się to dla mnie całkiem przystępne. Jeżeli masz otwarty wyciek słuchając tego, to jest OK. A generalnie ludzie są usatysfakcjonowani od słuchania muzyki w pewien sposób. Każdego dnia radio popuła w twoją głowę rytmy na 44/41 jest to prawdopodobnie, że tak wielu ludzi może jednak uchwycić ten skomplikowany rytm sgniecionej piłki. Nigdy naprawdę nie obawialiśmy się jak ludzie mają zamiar odczuć naszą muzykę lub jakie trudności mają w czasie jej słuchania. Zawsze pracowaliśmy w ten sposób, że czuliśmy, że chcemy zrobić i to właśnie robiliśmy. Kiedy pomysły są dobre, zawsze znajdują się ludzie, którzy je rozumieją". Ktoś takiego myślenia i działania odci są płyty "Halber Mensch", "Für auf der nach oben offenen Richter skala" i późniejsza "Haus der Lüge". Oprócz pracy w studiu, współpracujemy z innymi zespołami, koncertujemy w niezależnych klubach, tworzenia muzyki do filmów - m.in. "Dandy" / P. Sempel / Zwischenzeit, zespół istniał w świecie bardziej artystycznym - brał udział w znaczących imprezach jak Dokumenta w Kassel, Biennale w Paryżu, koncert p.t. "For Machinery and Voice", w 86 występowali na światowej wystawie KIFO w Vancouver a w 89 w Turynie koncert na dachu fabryki FIAT w Turynie.

Oprócz tego ich dziełem jest muzyka do teatralnych spektakli "Harmagedon Ballet", wystawianego w Goteborgu i inscenizacji "Andi" Petera Zadeka w Richtung Theater. Działając równoległe w tych sferach - od obokartnych punktów do chic artystycznych pokasów / KINSTURZ ENDE NEUBAUTEN nie stoczyli się nigdzie, ani w rockowe show-bizs, ani w artystycznie ścierającą estetykę bez treści. Ostatnią ich płytą "Strategien. Against Architecture 2" mając podobny, podsumowujący charakter co poprzednia "Strategien". Oprócz tego ostatnio ukazał się LP "Hamletmaschine" z muzyką do spektaklu o tym samym tytule. KINSTURZ ENDE istnieje i przygotowuje kolejne... "Myślę, że mogłoby być uważać sytuację, w której termin muzyka byłby całkowicie nam obojętne, ale tak naprawdę lubię nazywanie tego co robimy muzyką ponieważ ten termin ma sferę i duszę snajpów. Jeśli narwiess to muzyka to ludzie znacząco to słuchają. Jeżeli powiess, że to nie jest muzyka to uszły ludzi odrzuca to. W ogóle cała idea wykorzystania sztótów pneumatycznych jest prawdziwym paradoksem ponieważ nikt nie słucha i nie traktuje jak muzyki odgłosów pracy robotnika, który wykonuje swój zawód na ulicy".



# NEUBAUTEN



# EINSTÜRZENDE NEUBAUWERK



CSN (CENTRALNY SYSTEM NERWOWY)  
WSTAĆ!

CZERN PRZED OCZYMA  
ZIMNA PEŁNE PALCE  
CO POWINIENEM ZROBIĆ  
PRZY DRZĄCYM PRZEBUDZENIU  
A POKÓJ PALUJE  
TO TAŃCZY CSN  
TAŃCZY CSN TAŃCZY  
CSN TAŃCZY  
KRAŻENIE  
KRAŻENIE

WSZYSTKO BIEGNIE W KOŁO  
ZAWSZE WZDŁUŻ ŚCIANY  
TOCZY SIĘ WOKÓŁ, TUTAJ  
TO TAŃCZY CE-ES-EN  
CIEMNOŚĆ  
NICZEGO SOBIE NIE PRZYPOMINAM  
TO TAŃCZY KONIEC AUDYCJI  
TO TAŃCZY BIAŁE UPOJENIE  
1.2.3.4-TO TAŃCZY CE-ES-EN  
CO SIĘ TU DZIEJE ?  
CO SIĘ TU DZIEJE ?  
CO SIĘ TU DZIEJE ?  
CO TO ? CO SIĘ DZIEJE ?  
TUTAJ  
TO TAŃCZY CE-ES-EN  
BODŹCE

TO TANCZĄ STYMULACJE  
NA UBOCZU Z DOBRYM I ZŁYM  
CO MNIE NIE ZAMORUJE  
UCZYŃMI MNIE SILNIEJSZYM  
FRIEDRICH M.  
TO TAŃCZY CE-ES-EN  
CZY SŁYSZYSZ SZUM  
CZY SŁYSZYSZ NIGOTANIE  
NIE CZYM MNIE POMYŁONYM  
PRZESTAŃ CIĄGNAĆ  
PRZESTAŃ SZARPAĆ  
JUŻ NADCHODZĘ  
ALBO TO NIE JESTEŚ TY ?  
TO TAŃCZY CE-ES-EN  
URZĄDZ TOTALNY TANIEC  
BRAK W ZOLADKU KONIECZNE JEDZENIE  
NIE MYŚLEĆ PRZY TYM  
DOKŁADNIE NIC DO MYŚLENIA  
TO TAŃCZY MULTIVITAMINA  
TO TAŃCZY CE-ES-EN  
TERAZ BOGACTWO  
WIĘKZE ŻE OPUSZCZAM TEN KRĄG IDIOTÓW  
POWIEDZ DO WIDZENIA  
POWIEDZ DO WIDZENIA  
SYSTEMOWI NERWOWEMU

HALBER MENSCH  
POL CZŁOWIEKA  
POL CZŁOWIEKU  
IDZ DALEJ W JAKIMŚ KIERUNKU  
USTANOWIŁIŚMY PRAWDĘ DLA CIEBIE  
POŁOWKO CZŁOWIEKA  
W ICH PORYSOWANEJ LATARNI  
MASZ NADAJNIK  
CO GODZINĘ NADAJEMY  
TWÓJE WARTOŚCI  
IDZ DALEJ POŁOWKO CZŁOWIEKA  
DBAMY O CIEBIE  
MAMY CIĘ NA OKU  
POŁOWKO CZŁOWIEKA  
KTO JEST PODZIELONY TEN SIĘ NIE UDZIELA  
DBAMY O CIEBIE  
MAMY CIĘ NA OKU  
ZACHIEWANY TWÓJE ZMYŚLY  
UCISZANIE ZGIEPKU, POL CZŁOWIEKU  
NIE WIDZISZ NADAJNIKA  
A KABELE WISZĄ  
DEJGO SIĘ UKŁADAJĄ  
OD TWOICH NERWÓW  
KONCZA SIĘ WZDŁUŻ DROCI  
IDZ DALEJ  
ZOBACZ SWOJĄ DRUGĄ POŁOWĘ  
KTO JEST PODZIELONY TEN SIĘ NIE UDZIELA  
DBAMY O CIEBIE  
ZAJMUJEMY TWÓJE ZMYŚLY  
MAMY NA CIEBIE OKO  
DBAMY O CIEBIE  
ZEBY DRUGA POŁOWA NIGDY CIĘ NIE SPOTKAŁA  
POŁOWICZNY CZŁOWIEKU  
ZOBACZ TWOJĄ DRUGĄ POŁOWĘ  
NIC MNIE NIC TOBIE  
STOJ TU ZNIWIAJZ  
IDZ DALEJ  
UMIEMY.  
NIE IDZ DALEJ  
TY BEZKRAJOWA MASO  
Z KTOREJ SIŁY ŻYWIENIE  
OSTATNIEJ KONCÓWKI  
WYSZANE TELEGRAFUJĄ  
ODLATUJĄ PIJANE  
TAŃCZA BEZUZYTECZNE W ŚLONCU  
WYŁĄCZAJĄ CIĘ  
A TY NIC SOBIE Z TEGO NIE HOBISZ  
OBRAZEK DLA BOGÓW  
PIĘKNEGO POZDROWIENIA OD ZNIWIANZA  
PLON NIE ZNIWIEJE

## THROBBING GRISTLE! appendix:

GENESIS P. ORRIDGE  
BASS: GUITAR, FUZZ UNIT, VIOLIN  
FUZZ WAH WAH, TESCO SYNTH-ALL  
GO THROUGH ECHO MACHINE WHICH  
GOES INTO PHONO UNIT THAT IS  
DIRECTLY INJECTED INTO BASS P.  
A. VOCALS THROUGH PROGRAMMABLE  
GRISTLIZER THEN TO PA MIXER

BASS GUITARS, VIOLIN, VIBLS, SYN  
THESISER AND VOCALS

COSLY FANNI TUTTI

ELECTRIC GUITAR THROUGH FUZZ WAH WAH,  
TAYZA? PROGRAMMABLE GRISTLIZER, VOLUME  
PEDAL, ECHO UNIT, VCF (PEDAL) TREATED HA  
MONICA THEN DIRECT INJECTION INTO PA

SATELLITE LEAD GUITAR, GIZMO GUITAR, SY  
NTHESISER, CORNET AND VOCALS

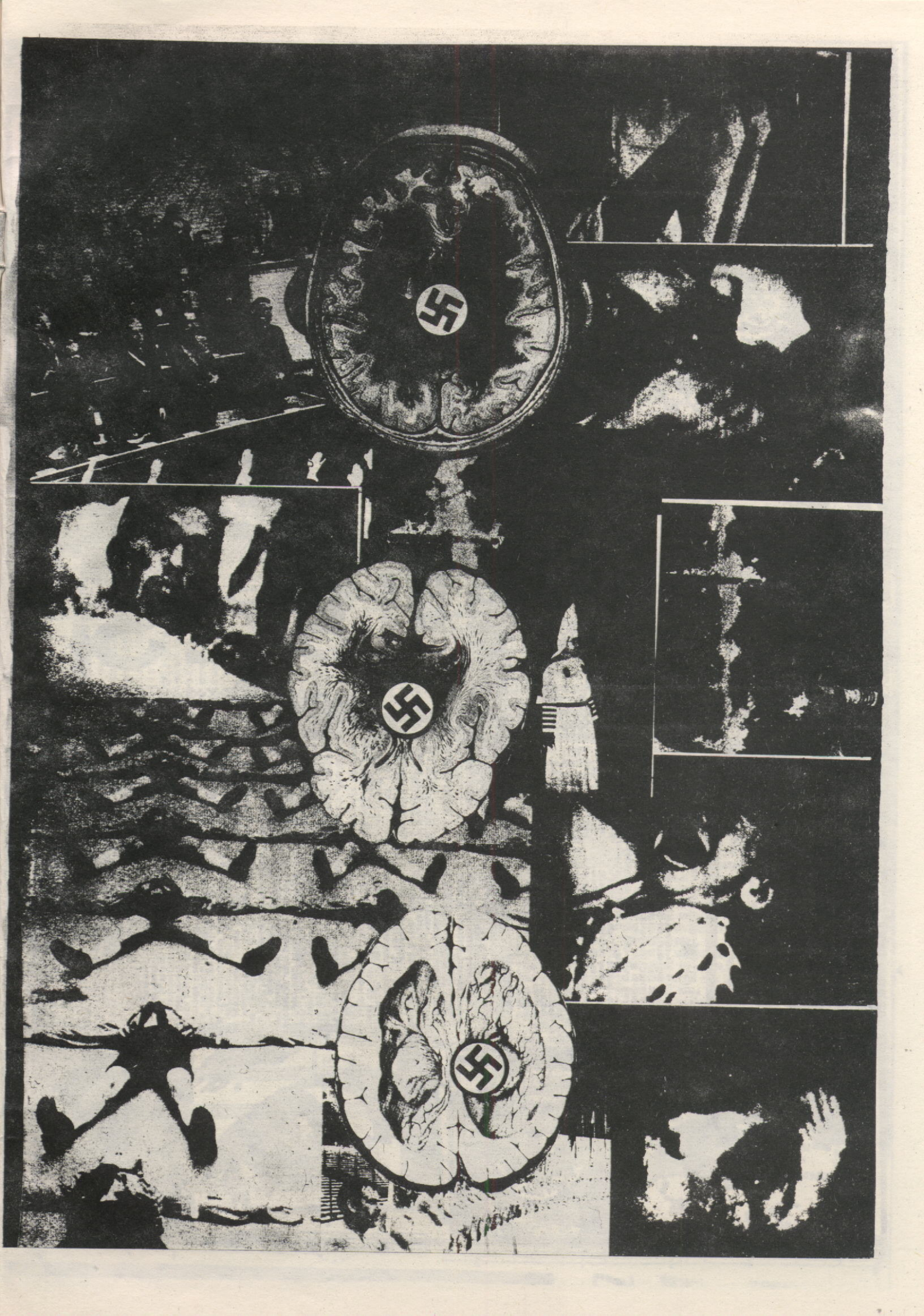
CHRIS CARTER  
ROLAND SHJA, VOLUME PEDAL, SYNTH I2 ROLAND  
SEQUENCER AND FREQUENCY DIVIDER, CASSETTE  
DECK, ANALOGUE DELAY UNITS, ECHO MACHINE, S  
UB MIXER THEN DIRECT TO PA MIXER

PETER (SLEAZY) CHRISTOPHERSON  
MICROPROCESSOR CONTROLLED RHYTHM UNITS  
SYNTH AND BANK OF CASSETTES, ORGAN SUB M  
IXER, THEN DIRECT INJECTION TO P.A.

TAPE, VIBES, CORNET AND VOCALS  
ROLAND SYNTHESISERS, SEQUENCERS, RHYTHMS AN  
D VOCALS









VAL HALLA, INKWIZYCJA, FRED YOUR HEAD, CRY OF TERROR

OSWIĘCIM 170490 Wjazd 5000 z...
Dzień wrażeń robiło już samo miejsce-kulosałny
dom kultury-typowy relikwiarz epoki gierkowskiej...

TROTTTEL 210590 WARSZAWA SZKOLNY OSRODEK SOCJOTERAPII

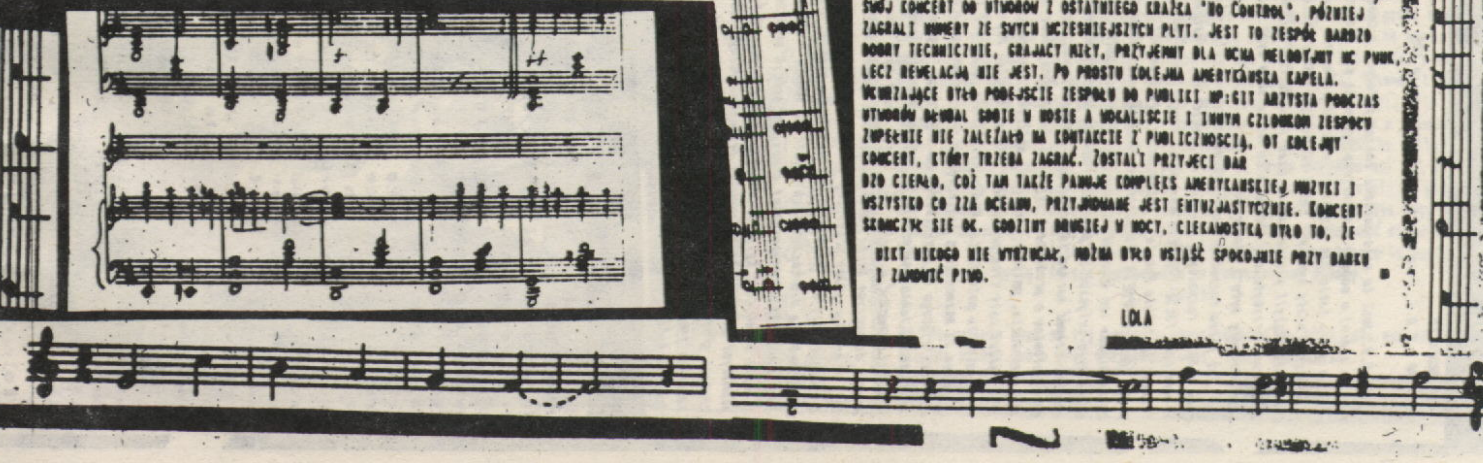
Wydawało się, że w takich warunkach ten koncert nie b...
gdzie najlepszy, jednak naprawdę dobrze go wspominał.
Niewielka sala gimnastyczna SOSu na Grochowie-ściany...

TARGET OF DEMAND NOMEANSO

250990 WARSZAWA DZIKUZNIEC DZIEKANKI WJAZD 8000Z
To miało być wielkie, ercyckawe, piękne majowe po...
łudnie. NOMEANSO-marka i uznanie, renowa i w szym...

RESISTORS SPERMIBIOS BAD RELIGION

22-07-90 G. 22 EKSTAZE CLUB WEST BERLIN BILET: 13MAREK
EKSTAZE - JEDEN Z WIELU KLUBÓW W BERLINIE ZACMOWNIM, KTÓRY
LANSUJE KAPELE PUNKOWE I HARDCORE, NIEJESIE DOŚĆ DZIWNE JAK NA...



FALSE PROPHEIS  
29.11.90 K.O.B. Club Berlin Zachodni wjazd 6DN

K.O.B. Just to mala punkowa knajpa położona w centrum Berlina Zachodu tego, w której w soboty i niedziela odbywają się koncerty. Nie jest to koniecznie równo takie jak Ekstaza Club i bilet wstępu nie jest tak drogi. Te go wieczoru miały wystąpić FALSE PROPHEIS z USA i RAVINGS z Włoch. Wstępnie miało nie idątył przyjechać na czas i FALSE PROPHEIS musiał zagrać sam. Na koncert przybyło ok. 150 osób co na tą salę było akurat, tyhardziej ze tego wieczoru było 5 koncertów.

Tuż przed rozpoczęciem wokalista Stephen lepi wstąpił na scenę ograny tufer z rozwalonym dzwonem przedmiotem, niezbytym dla niego podczas występu. FALSE PROPHEIS rozpoczął koncert od utworów z ich najnowszej płyty "Invisible People", potem polcieli piosenki z ich wcześniejszych płyt. FALSE PROPHEIS nie jest zespołem ograniczającym się do Hard Core'owych szablonów (co dowiódł ich występ) - oprócz ostrych i szybkich numerów można było usłyszeć na przykład rockowe ballady albo stworzy wytonowane a'c apella; całkiem bardzo interesująca i wrażliwa. Tematy zespołu nie są jaśnośne o problemach jazdy na deskorolce, lecz dotyczą spraw ważnych jak bezrobocie, policja, rasizm, polityka. Na scenę zabiegają to, że wstał i stał przez cały czas przebrał się na scenie, raz za wodzą pionienia łódź, potem za policjanta, który plastikową palta bił rozwaloną publiczność, potem za mordercę łańcącego tryzle, albo za weterana wojny z Mielnas na strzelającego do wszystkiego co się rusza. Jego występ nie ograniczył się tylko do zabawy na scenie, w pewnym momencie zszedł z niej by wspólnie z publicznością dmuchać w wielki róg. Marta uwagi była również gra naśl, fillerz jawnym działaczyni Derby Adela; dawno nie spottakow tak dostojnej gitarzystki, która łączyłaby sceniczny luz z perfekcyjnością grania. FALSE PROPHEIS zostali przyjęci tego wieczoru wyjątkowo ciepło, bisowali dwa lub trzy razy, publika nie chciała ich puścić ze sceny.

Tak, występ tej amerykańskiej grupy był sporym wydarzeniem, którego nie można ograniczyć tylko do muzyki. Oprócz tego, że fazył przyrocy się do słonałi muzykał to są również przemyślni ludźli, którzy bardzo chętnie grają w różnych dzielnych miejscach. Kto nie, może w przyszłym roku zaulaja znoma do Polski, z tego co uiso bardzo chcieliby zagrać w Czechosłowacji i ISRR.

LDEITA

so much hate



Pół wieku  
w słodkiej  
branży

WIELKOSPADAPO Dzierżontow ZIELONE ŻABKI, GA GA CHWAŁA BOHATEROM+THE STUPIDS wjazd ok 9000-10000zet Na początku był wielki kurw, pojechaliśmy tam na koncert amerykańskiego MORE FIENDS i kiedy okazało się, że e grali, ale dzień wcześniej miałem ochotę... Zdecydowałem się jednak obejrzeć ten koncert. Jako pierwsze wystąpiły ZIELONE ŻABKI, przyszan się, że inaczej, wyobrazam sobie punky reggae. Widziałem tę grupę poraż pierwszy ale nie mogę powiedzieć by mi się podobali, z gromadzonej publice owszem, przypała do gustu program złożony z szybkich i skocznych kawałków przeplatanych trojkolorowymi momentami

Wiele lepsze w rażenie sprawiła na mnie, mniej znana grupa GA GA CILK AŁA BOHATEROM, której brzmienie, nie wiem czy to światomy efekt, koja żyło mi się z RUDI PENI i innymi dark punkowymi kapelami z Anglii. Mechaniczne teksty, i monotonne granie były dla mnie bardziej strasne niż cępe dzwięki ZABEK. Z braku laku i by koncert nie skończył się zbyt wcześnie, na koniec wystąpiła miejscowa super grupa THE STUPIDS, ludzie szaleli, od śpiewali razem z nimi lokalny hit ze słowami: "Do sklepu na dole/przywieźli jabole/Nie wyjdę, nie wyjdę/Aż się nie upierdole" Gites. Chociaż nie grali jak angielska komanda pod tym samym wezwaniem to zakończyli imponujący sposób ten miły koncert organizowany przez kolegów z KARY ŚMIERCI.

APATIA LOUGAROU, NADZOR -SO MUCH HATE SABOT 90\*90 OSWIECIM WJAZD 10000ZŁ  
To kolejny udany koncert organizowany przez agencję GITCORE. Goście zjechał i chyba zawszad, było super, extra zabawa, OK atmosfera-załoga oświecimska na prawdę potrafi o to zadbać-bez głupich problemów, nieporozumień, opóźnień, w adek organizacyjnych. Ważne jest też to, że na koncertach w Oświecimiu niepo trzeba są bramkarze-koledzy sami doskonale dają sobie radę, widać, że imprezę robią wszyscy. Po kolei. Na początek wyszli poZnaniacy, czyli dawna, skromna grupa HCP, która teraz jest wielką APATIĄ. Chłopcy nie ochłonęli jeszcze po glorii występu na Warszawskim ROBBEŁE i zagrałi w Auschwitz niejako z rozpedu-równie dobrze. Potem był LOUGAROU-tę muzykę można nazwać nowoczesnym, nieco wyrafinowanym rock'n'rollem. Podobali się widowni, chociaż według mnie, nie wystarczy imponujący warsztat, doskonała technika i gitarowe popisy a by być dobrą grupą-takich "dobrych" grup jest zwykłe mnóstwo. Dowiedziawszy się, że na tym koncercie wystąpi NADZOR, mimo sceptycznych zapowiedzi paru znajomych, miałem nadzieję, że oświecimska "legenda" potwierdzi swoją renomę i sławę. Niestety to co zobaczyłem przekreśliło to wszystko. Wszystko było jasne gdy rozpoczęli granie-wtedy publika podzieliła się na tych, którzy bezkrytycznie przyjęli te nowe propozycje i te część głośno i aktywnie wyrażająca swój negatywny stosunek do tego heavy-metalu/nie będą ukrywać że byłam wśród tych drugich/.Ewolucja muzyczna, (jednak chyba nie tylko muzyczna) NADZORu przypomina mi nieco drogę jaką poszedł fiński KAHTUS. Od ultraszybkiego grania, od ostrego HC do ciężkiego, powolnego i nudnego metalowego brzmienia z płyty "Stolen Life". Kapela Szpili na początku także spotykała się z zarzutami "metalizowania"-niąpył to jednak węż mnie jakiś gówniany HCmetal-muzyka, t eksty, działalność, postawa przeczyły temu idiotycznemu zarzutowi. Ostatnio jednak zobaczyliśmy dwóch ludzi ze starego składu i trzech dupkowskich koleś, potrasających długowłosymi łebkami, jeden z gitarzystów wciął co chwila jakąś kolosalnie długą solówkę, co za chujoz, byłem zazenowany. Tylko wokalista sprawiał wrażenie wiedzącego co chodzi i mającego jakiś kontakt z publicznością, gitarzyści byli absolutnie skoncentrowani na swoim kilastym gitarowym majstersztyku wyciskającym im pot w z czoła-zresztą nic ich nie obchodziła cała impreza. Po występie objęli swoje panienki i poszli sobie (w pizdu). Dobrze, że następnie na scenę weszli Norwegowie z SO MUCH HATE, którzy skutecznie zaćmili złe wrażenia. Ekspresyjny, charyzmatyczny wokalista Gunnar/z gustownymi tatuszami na czole i ramionach/znany wcześniej z-SVAKI FRANTID i KAFKA PROSESS i jego nie mniej żywi koledzy pokazali coś co naprawdę czekałem. Prawdziwy hardcorepunk. W krótkim programie przedstawili kawałki ze swoich trzech płyt ale wszyscy domagali się wciąż "standardowego" do uble standards" oprócz niego zagrałi również kawałek "Hey Joe" spopularyzowany wcześniej przez Hendrixa. Dynamika, zaangażowanie i czyniły SO MUCH HATE naj lepszą grupą wieczoru-oni nie mogli zejść bez bisów, wśród których znalazł się również Borstal Breakout SHAMÓW. I wreszcie po przerwie, w czasie której salę pouszczili widzów(?) na scenę wychodzi SABOT. Perka na zakończenie koncertu. Grupa złożona tylko z dwóch osób-basisty i perkusistki-zaprezentowała muzykę, którą można określić mianem jazz-core. Termin w pełni trafny SABOT doskonale łączy ciężkie, energiczne brzmienie z jazzowa wirtuozeria. Każdy z zagranych, niesamowicie długich (ciekawe na ile były to improwizacje) był jednym wielkim popisem wspaniałych umiejętności muzyków i ich doskonałego zgrania. Instrumentarium grupy mogłoby sugerować iż muzyka SABOT jest mrowa lub uboga. Ale tak nie jest. Dzięki doskonałej znajomości dużej inwencji pomysłowości muzycy dokładnie wypełnili przestrzeń dźwiękami. Ci, którym trudno jest wyobrazić sobie taką muzykę, powinni przypomnieć sobie basowe popisy z płyty "Wrong" NOMEANSNO-muzyka SABOT jest do nich zbliżona ale o wiele mniej rockowa, bardziej rozbudowana. I dlatego bardzo dobra. Niestety nie dano zagrać do końca grupie SABOT. Przerwano jej występ bo było już późno i trzeba zwinąć sprzęt "FUCK! Amerykanie byli tak mili że ochoczo i z usmiechem na twarzach przerwał prawie w połowie utworu i zesłi pokornie z e sceny. Zaskoczyli tym nawet tych, którzy wysunęli tę idiotyczną propozycję. To był bardzo niemiły akcent na zakończenie tego dosyć dobrego koncertu.

MOLINAWAVITVA



**THE RESIDENTS 23 LISTOPADA 90 BEACON THEATRE NOWY JORK**

Miejsce akcji..sala Beacon Theatre, która miała okazję gościć na swych deskach wiele znakomitych kapel i kapełek np. Budkę Suflera AAA. Dwidziesiąty trzeci, deszczowy dzień listopada. Sala sprzedana, sporo osób odeszło od kas z taw. kwitkiem. Atmosfera dużego wydarzenia (zapach sztuki wisi w powietrzu). Po 30minutowym oczekiwaniu gęsta ściana i lekko rozchylając kurtynę pojawia się na scenie koleś z magnetofonem. Koleś ten wygląda jak z podręcznika dla terrorystów, czarny obcisły i strój z równie czarną pomalowaną maską na ryjku. Nieco kosmiczny wygląd sprawiają dwie paluszkowe latarki umieszczone po bokach głowy. Gość wiska PLAY i z magnetofonu świecącego blaskiem setek diodek pływa dźwięki West Side Story w wykonaniu LeBESQUE SISTERS. Na widowni zrozumieli entuzjazm. Kurtyna w górę i... oto znajdujemy się w obozowisku zdobywców dzikiego lub DZIKIEGO ZACHODU. Pod gwiazdzistym niebem stąd zapewne wziął się pomysł na flagę USA) cztery postacie w przydługich kowbojskich kpaluszach-kolesie z boczką za baterią sprzętu. Oczywiście wszyscy obowiązkowo nierozpoznawalni. Rozpoczyna się.

Akt I-zatytułowany "Buckaroo Blues" THE RESIDENTS grają swoje wersje, własne adaptacje autentycznych piosenek pionierów osadnictwa w Północnej Ameryce. Smutna historia życia i śmierci "Bury me not on the lone prairie" w czasach przed "Bonanzą" i dwóch mizyków produkuje dźwięki z taśm i syntezatorów, trzeci w podróżnym prouchowcu wydobywa dziwne dźwięki z czegoś co przypomina dziecięcy klarnet lub saksofon, pozostała trójka wokalista-dwie tancerki baletują wzdłuż i szerzej sceny. Widownia kuma aż miło. Jest przyjemnie do końca aktu I.

Akt II nosi nazwę "Black Berry" preria wstępuje miejsca sielskiemu obrazkowi Mississippi lub Luizjany. Muzycy nie Rezis zaczynają zaznajamiając widownię z czarną stroną medalu. Zbieramy bawełnę przy dźwiękach piosenek niewolników plantacji, słuchamy gospel i bluesa, jazzu i voodoo music. Uff... trochę ponuro i strasznie. Na tym kończy się pierwsza część spektaklu (tylko profan mógłby użyć w tym miejscu słowa koncert) Jeszcze tylko siusiu i już jestem gotów na zaznajomienie się z Residentsowskim spojrzeniem na życie i śmierć Elvisa P.

Akt III nazywa się "The Baby King" Trzech Residentów stoi w centrum sceny, dwóch przy klawiszach jeden za elektronicznymi bębniami, czwarty ucharakteryzowany na starszego gościa (dziadka, jak się później okaże) siedzi w fotelu z lewej strony sceny. Ubok niego dwie pacynki-kukiełki dzieci (wnuczka). Rez-wokalista prowadzi dialog z dziećmi na temat Elvisa P. Kim był i królem czego był w/w EP. Rezis grają numery Króla, wokalista symuluje jego sceniczny image, publiczność z zachwytem robi w pory. Sztuka. Prawdziwy teatr muzyczny. THE RESIDENTS przeprowadzają dziwą wilekację poczynają Elvisa, analizują jego rolę pulkownika Parkera, rolę matki Elvisa i Priscilli. Wszystko razem bawi i zmusza do refleksji. Nowe Residentsowskie wersje zimne, odhumanizowane, jadowite, niepokojące pokazują nam tzw. piosenki w zupełnie innym świetle (Love Me Tender to mistrzostwo świata) Nikt wcześniej nie opowiedział historii Elvisa z taką ostrością i perwersją a jednocześnie z dużą dozą sympatii i zrozumienia problemów, z którymi borykał się King (nawet groteskowską karykaturą grubasa z jego lasvegasowskiego okresu musi budzić sympatię). Nikt przed Mieszkańcami nie zagrał piosenek Elvisa w tak pokręcony, silnie oddziaływający na wyobraźnię sposób. Czterech najbardziej znanych, nieznanych odwalających kawał dobrej roboty. Owacje po ostatnich akordach spektaklu (temat przewodni z "Siedmiu Wspaniałych") były tego najlepszym dowodem. Bisów naturalnie nie było. Rez nr II!

ROBERT KOŁCHOZ

**POCO DANCING**

**the RESIDENTS**

"CUBE E"

THE HISTORY OF AMERICAN MUSIC IN 3 E-Z PIECES



THIS WEEK!

NEW YORK THEATRICAL DEBUT

**FLORENCE GOULD HALL**

AT THE FRENCH INSTITUTE / ALLIANCE FRANCAISE

55 EAST 59TH STREET • BOX OFFICE (212) 355-6160

JAN 5, 6 & 12—TWO SHOWS, 7:00 & 10:00 PM  
JAN 7, 11 & 14—7:00 PM • JAN 13—10:00 PM

LIMITED SEATING • TICKETS AT BOX OFFICE, MEMBER BOOK, TICKETBOX OUTLETS, OR BY PHONE (212) 947-5850 • PRESENTED BY BOB DEINER

Oddaliśmy Ci, Waldek, zgodnie z oficerskim rytuałem, zdrowy... pamięć!

**THE CORPSE OD JUTRA 250191 Zdańska Wola**  
Koncert w Zd. Woli był organizowany przez ludzi związanych z grupą FOB i oni właśnie rozpoczęli ten koncert. Usłyszeliśmy wcześniej znane kawałki, oprócz nich zapowiedź zawieszenia działalności i prezentację nowego brzmienia (utwór, którym zakończyli występ) oscylującą wokół dokonania angielskiego GODFLESH. Myślę, że bierzemy kontynuować działalność i osiągnąć sukces potrzeba FOB nie tylko eksperymentów z muzyką ale przede wszystkim przekonania o słuszności tego co się robi, bo tego im chyba brakuje. Ten koncert był tego dowodem. Po blisko półtora rocznej przerwie come-backował THE CORPSE. Ich prezentacja zawierała przede wszystkim stare kawałki w trochę świeższych (bardziej majsterzetykowa gra gitary Jakóba) wersjach. Udany występ, lecz zastana wina się, czy nie brak im jednak frontmana? Po nich pozostali się goście z OD JUTRA, to co przedstawili było (bardzo różnicowaną) różnego grania: od próbki rapowej do czystego, sprężynowego coreowego brzmienia z wokalizami a la ACCUSED plus dwa covery: MISFITS o ile się nie mylę to był "Some Kinda Hate" i "Power" ACNU z MIC FRONT zaśpiewany wraz z publicznością. Koncert był udany, mógł się podobać.

**AMFETAMINA?**

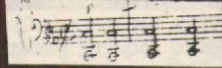


91/01/31 Toruń H.O.K.: SZIZRA/APATIA/MIKSI  
Tęgo sobotniego popołudnia udana się po raz pierwszy w swoim życiu do miasta piarników, by zobaczyć trzy najbardziej szalone (czytaj - rozstrzelane) i polskie grupy HC. Przeradziło zimno niełatwo się pozwoliło na przyjrzenie się zabytkom tego, pośród którego, niełatwo było dożyć szybko zrealizacji się w duszy obiekcie pełnym pomieszczeń i korytarzy, który służył się Niejakim Bonem Kultury. Koncert rozpoczął się planowo o szóstce, stawił się ponad sto osób, choć wcześniej organizatorzy (związani z nieo PARTY ZANT) wspomnieli o trzysetce; dźwięki zalały sianca i niejako było sporo. Bez początku byłego SZIZRA (dawnej KONPANTIA KARMA) serwując muzykę nie jest w żadnym zestawie kawałków i potwierdzając, że w tym co robi jest na pewno do bra. Muzyka bydołoczas mogłaby określić jako średniozwykła, melodyjny HC z niełatwym wykropem. Dobrze teksty truch na scenie dopełniały reakty. Poza tym widać, że grupa ma o reklamę - w czasie koncertu można było zaopatrzyć się w firmowe kaski kapeli. Już od pierwszych taktów muzyki publika podjęła za bawę, która trwała już do końca giga, momentami podczas występu APATIA przerażając się w szok. Właśnie pozostawili byli najlepší przyjeździ grupy nie czarna, no coś zawsze robi swoje. A tak pozostało APATIA zagrała na swoim normalnym poziomie tzn. b. dobrym. Oczywiście nie obyło się bez błędów, w których których weszły dwa samy z starszego repertuaru kapeli: "Blow" i "O Miara". Potem na scenie produkowali się pozytywni Warszawańczycy czyli trio MIKSI, znowu tylko instrumentalnie - wokalistka, która panigłany z sylwestrowej nocy w bydołoczas, niełatwo było dojechać. Muzyka MIKSI to widać b. bardzo różny element, wśród których każdy na pewno znajdzie coś dla siebie (no może oprócz subo-macho-psycho-thrasher-gitarow). Niełatwo, w pośród tego występu Warszawańczyków można było poczuć żalując, że nie mogą się stać na niedzielną, kiedy w tym samym miejscu niebył producentów nie dwie kapela z kręgu wielbicieli Polaki: KAMOR i ZADRUGI (druga kapela to tante) ni tabylej). Wygląd, że nie zamierzają tej styczniowej soboty.

VOJTAS  
PS. Pierwotnie miał na tej imprezie wystąpić band OD JUTRA, ale zespół APA TIA się tymczasem grać z Warszawańczykami... bez komentarza...



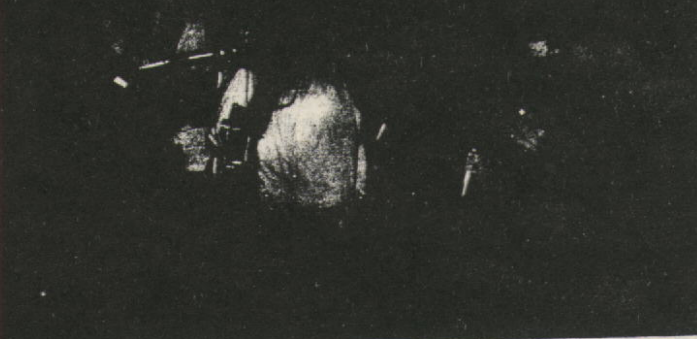
UK SUBS 270291 PRAGA KLUB EDEN BLITY I20 KR  
 Zobaczyc Prage i umrzec...ale przedtem klopoty z  
 czeskiimi celnikami,ktorzy okazali sie wyjątkowo z  
 losliwi i nie chcieli(mimo posiadanych zaproszeń)  
 przepuscic nas przez granicę w Cieszynie.Po nerwówce  
 ze związanej z tym faktem i okazanej nam lasce tyc  
 h chujów dżuga i meczaca podróż pociągiem suto zak  
 rapiana piwem,które można tam kupic dosłownie wsze  
 dzie.Po szesciu godzinach znaleźliśmy się w Pradze  
 gdzie dzięki uprzejmości poznanej w pociągu Czesz  
 ki (ahoi Jana!)szybko dowiedzieliśmy się o miejscu  
 i czasie koncertu.Praga to bardzo ładne miasto i c  
 óż trzeba przyznać,ze jeśli chodzi o jakąś tam bli  
 skość do Europy to jesteśmy sporo w tyle za Czecha  
 mi.Koncert miał się odbyć w klubie EDEN oddalonym  
 od centrum pragi o kilka stacji metra w bliżej nie  
 określonym kierunku.Kiedy ok.godz20 dotarliśmy tam  
 było już sporo ludzi(ok 800-1000 osób)i co dziwnie  
 nikt nie lał się po mordach ,nie krocił kasy etc...  
 wszyscy czekali na"gwiazdę".Brytyjczycy rozpoczęli  
 numerem"Emotional Blackmail"i dalej poleciała skła  
 danka złożona ze starych i nowych numerów takich j  
 ak"New York State...","Telephone Numbers"czy"Warhead  
 "który wraz z Harperem spiewała cała sala.Wszystko  
 oczywiście było bardzo dobre technicznie i profesj  
 onalnie wykonane z dodatkiem takich bajerów jak dy  
 my,wybuchy czy migające kolorowe swiatełka.Publika  
 nie zwracała na to jednak większej uwagi i doskona  
 le się bawiła(uwaga!w pogo nikt sie nie kopał,a pu  
 nks skakali nawet ze sceny,co u nas dozwolone jes  
 t tylko hardcore'owcom)/



HARPIYA TRIUMF WOLI INSIDE OUT 5069I OTWOCK SMOK KLUB  
 Zadza nowych wrazen przywiodla nas tego upalnego dnia a  
 z do Otwocka pod Wwa.Nie zawiedliśmy sie bo koncert org  
 anizowany przez KOMUNE OTWOCK okazal smie całkiem cieka  
 wy.W Polsce na szczescie tez istnieja zenske kapela,HA  
 RPIYA grajace jako pierwsze byly naprawde wystrzalowe.-  
 to brzmielo jak prawdziwy punk77(one chyba nie, wiedzial  
 y) a nie jakies pseudo skoczne um-cyk um-cyk popluczyny  
 po dobrej skadinad grupie SEDES,ktore co rusz jacys rod  
 zimi ignoranci nazywaja punkiem77.Przedstawione kawalki  
 byly super i takie bylo tez przyjecie publiki,ktorej ba  
 rdzo sie podobal zespol zlozony z czterech dziewczyn(kla  
 wisze etc)szal.Potem byli koleczy z TRIUMFu WOLI,nie og  
 ladalem ich jednak bo wlasnie wtedy wyglupialem sie w g  
 arderobie,doszlo do mnie troche grania w stylu zblizony  
 m do THE SMITHS,moge tez powiedziec,ze gitarzysta TRIUM  
 Fu jest...to jest koleś. Potem przyszedl czas na trio d  
 ziewczyn z Detroit-trudno okreslic czad jaki byl naszym  
 udzialem.Dobry punk?Tak urozmaicony,ciekawyy,szybka muzy  
 ka serwowana przez troche podchmielone Amerykanki podob  
 ala sie bardzo tak jak i wulgarne zapowiedzi miedzy pio  
 senkami.Wszystko doskonale,bezpretensjonalnie zagrane,k  
 ontakt scena-ludzie pelny mimo jezykowej odleglosci,na  
 domiar dobrego graly"Material Girl"Madonny.BYLO OK.

INSIDE OUT

/nie pierdol Wojtek.Ambitni  
 ignoranci spod znaku"czystego HC"gardzacy korzeniami  
 mi(swoimi)powinni wiedziec,ze stage-diving to nie  
 wynalazek ostatnich lat ale zabawa ktorej bylo peł  
 no juz w latach 70-tych/...oczywiscie zadnych zady  
 m(moze poza jedna akcja,kiedy to grupka pissheadow  
 zaczela pokazywad"sieg-heilale po krótkiej przepyc  
 hance.wszystko ucichlo),a kto chcial chwile odpocz  
 ad mogł napic sie w hallu piwa,które serwowali par  
 owie w nieskazitelnie białych koszulach,albo zaopa  
 trzyd sie w czeskie płyty,zine'y(!)oraz plakaty re  
 klamowe trasy SUBS po Europie.Anglicy produkowali  
 się ponad dwie godziny,wypada pozazdrościć kondycj  
 i Charlie Harperowi,który mimo podeszłego wieku i  
 kłopotów zdrowotnych przez cały koncert miotał się  
 po scenie,trzających swoimi dreadzikami.Nie obyło  
 sie bez bisów,na koniec jeszcze"Warhead",ktorego  
 efnrepsiewała cala sala i znowu sześć godzin tułać  
 zki,ale z uczuciem zadowolenia i żalu,ze u nas na  
 gigach nie ma takiej atmosfery jak w Pradze.Ogólnie  
 e fajnie było,jednak trzeba przyznać,ze SUBS to ju  
 z odgrzewany kotlet/nie zgadzam się!/,zreszta czy  
 po takich kapelach można się teraz spodziewać cze  
 goś innego? WOJTAS



ARMIA 8 LUTEGO 91 REMONT WARSZAWA 25000-wjazd  
 Tego dnia powróciła zima,pogoda sparszywiała a my pojecha  
 liśmy do wwy i udaliśmy się do robacznego klubu Remont,za  
 szokowała nas cena tego show,dostaliśmy się jednak do sr  
 odka.Knajpa pełna"złotej młodzieży"i naprzekajowego gówn  
 iarstwa,nikogo kto by pamiętał stare czasy Remontu gdzie  
 fajans Brzozowicz urządał Rock Fronty,tyf i syf.Dobra,A  
 RMIA rozpoczęła występ dźwiękami krystalicznych thoratów  
 z taśmy i na scenę wyszli dostojni muzycy:Budzynski w ja  
 snej koszulce,z krzyżykiem na szyi,w czapce frygijskiej  
 na głowie,Majelonek w czapce błazna,Brylewski w skórzany  
 ch spodniach i t-shirtcie MARLEYa plus...Koncert rozpoc  
 al się nowymi,dosć dobrymi kawałkami,dużo szerokiego,zko  
 żonego brzmienia robiącego pozytywne wrażenie.Młodzi gni  
 ewni w ciepłych swetrach i koszulach z kołnierzkiem byli  
 zachwyceni.Co chwila scena oświetlana była reflektorami  
 panów z telewizji polskiej,ktorzy profesjonalnie nakręca  
 li koncert.Nie przeszkadzało to zupełnie nikomu.Zespół  
 zahaczył o dawniejsze,starsze utwory,ogólnie mówiac wyko  
 nwały te i inne bardzo dobrze,podobalo mi się.Dobra muzy  
 ka,image,teksty nie wystarczą.Do dzis nie wiem co ten ko  
 ncert miał wspolnego z punk czy hardcore,o którym tak ch  
 cętnie wspominają koleczy w wywiadach w chujowych magazyn  
 ach muzycznych etc.Podczas całego występu nie powiedzieli  
 ał nic do publiczności(jedyna kwestia,jaką wychwytiłem cy  
 t:"Saluto UK70K,ha ha)brak jakiegokolwiek kontaktu,miedz  
 y estradą a ludźmi stali oblesni bramkarze z wata w usza  
 ch,ktorzy palcami pokazywali sobie muzyków smiejac m się  
 z ich niecodziennych czapek...Chy,coz tak bywa gdy jest  
 sie grupa darzona pełnym splendorem a nie dba się o wlas  
 na publiczność,gra się w skompromitowanych miejscach i n  
 ie potrafi sie zadbać o siebie...



OD JUTRA MOON LIZARDS, KADAVERBAK  
 SOS WARSZAWA 20059I I5000zł.  
 Koncert rozpoczął się z pewnym opóźnieniem z  
 powodu skinów rozbijających głowy koleśom na  
 ulicy przed salą.Na wieść o wypadkach na scenie  
 szta.większość czekających na koncert wyszła z  
 SOSu i przy zachęcających okrzykach przechodni  
 ow(zabijcie ich)rozpoczęła poszukiwania tych  
 chujów lecz oni zwaszasu gdzieś spierdolili.P  
 o tym incydencie rozpoczął się koncert.Jako p  
 ierwsza wyszła grupa 8d JUTRA,która rozgrzewa  
 ła publiczność(jak zwykle w SOSie)nie za b  
 ardo.Dopiero covery MISFITS czy AGNOSTIC PRO  
 NT zmusiły wybrednych Warszawiaków do jakiejś  
 szwskiej reakcji.Po Wyszkowianach na"scenę"  
 przednią czołd salki gimnastycznej-jak to w S  
 OSie)wkroczyła holenderska grupa MOON LIZARDS  
 -30 letni koleśie wyglądający(mimo dziarg i w  
 arkoczykow-voc,csy ufarbowanych włosów-bassgi  
 t)jakby zostawili w domach czekające żony i d  
 zieci.Szczególnie pociesznie wyglądali misiowa  
 ty wokalista w garniturowych swężanych spodni  
 ach i grubych wełnianych skarpetach.Zespół za  
 grał bardzo modny obecnie melodyjny HC.Cała s  
 ala rzucała się w tany.Znamienne było,ze zespół  
 ół miał własnego technicznego gitarzystę i zapasow  
 e gitary,a po koncercie koleś ten zdjął z git  
 ary solowej wszystkie"sużyte"struny.Po MOON L  
 IZARDS zagrał drugi holenderski zespół-KADAVE  
 RBAK.Zainstalowanie sprzętu(stroboskopy,massy  
 na do robienia dymu)sajęło im kilkanaście min  
 ut.Ody zaczęli salę ogłuszyła lawina dźwięków  
 i spewity kłęby dymu.Początkowe przestraszoną  
 publika po chwili zaczęła się bawić.Dia mnie  
 te był No I całej imprezy.Muzyka przypominała  
 dokonania takich zespółów jak KILLDOZER czy M  
 INISTRY lecz była bardziej surowa,garażowa.Ni  
 estety jak to bywa na koncertach w Polsce kie  
 rownik rzekł"you can play 15 minutes; only!Po  
 20 minutach chłopaکی skończyli a ja wkurwiony  
 poszedłem do domu.GLOBKE KURT GLOBKE

### RIGHT MAN - WRONG MAN

WOLAM CIĘBIE Z PODZIEMI  
 SIĘDZĘ W BUJANYM KRZĘGLE  
 I WŁĘKAM NA SIĘBIE NADGROSZE UBRANIA  
 TARZAM SIĘ W POPIELE I KURZU  
 W MOJEJ PODPODZE JEST POCHOWANE  
 MIĘKKI SRODEK, KTÓREGO POBĄDZA MOJE SERCE.  
 SKONCZĘ SWOJE JEDZENIE I BĘDZIE LUŻNO  
 PRZESZCZĘ, KTÓRE MIAŁEM JUŻ PRZESZCZĘ  
 ZBUDOWAŁEM TO JEDNĄ RĘKĄ,  
 I ZARAZ ZBURZYŁEM  
 TAK ZBUDOWAŁEM TO I ZBURZYŁEM  
 LEWĄ RĘKĄ I PRAWĄ RĘKĄ  
 DOBRY CZŁOWIEK, ZŁY CZŁOWIEK.  
 TRAKTOWAŁEM CIĘ JAK PRZECIWNIKA  
 WSADZIŁEM PALCĘ W TWY NIEBIESKIE OCZY  
 MOJA UKOCHANA ODESZŁA RAZ  
 ZE SWĄ RÓDMARZONĄ WIARĄ  
 TRZYMAŁA MNIE NA POWIERZCHNI  
 TAK, MOGŁA MNIE UTOPIĆ JEDNYM UDERZENIEM  
 MOJĄ MIŁOŚĆ TO DZIEWCZYNA O CZYSTYM SERCU.  
 JESTEM TYLKO MŁODYM CHŁOPCEM W JEJ UMYŚLE  
 JESTEŚ TYLKO SZYBĄ W CIASNYM UBRANIU  
 I SEKSUALNĄ ZŁUBĄ.

ZBUDOWAŁEM TO JEDNĄ RĘKĄ  
 I ZARAZ ZBURZYŁEM  
 TAK, ZBUDOWAŁEM TO I ZBURZYŁEM.  
 LEWĄ RĘKĄ, PRAWĄ RĘKĄ  
 DOBRY CZŁOWIEK, ZŁY CZŁOWIEK.  
 TA DZIEWCZYNA JEST MI PODŁĘGA  
 O GŁĘ SWOJĄ SMUTNĄ MUZYKĘ  
 ZAPALONA ZAPALEKA POD MOJĄ PIĘTĄ  
 PRZYPOMINA MI BY MILCZĄC O PRZESZŁOŚCI.  
 I ZRZUCIŁE TĘ SKÓRĘ  
 I NIE BĘDZIEMY MIEĆ HISTORII.  
 WCIAZ BĄDZIESZ UTRZYMYWAĆ SWOJĄ TAJEMNICĘ  
 POWOŁE SIĘ WIĘC TERAZ UKOCHANA  
 KOWYKLESZ SIĘ WOKÓŁ NASKRYDŁE  
 OTWIERASZ SIĘ, OTWIERASZ SIĘ.  
 OTWIERASZ SIĘ I ŚPIEWASZ

TWOJ NIEŚPOKOJNY ZAKIET  
 POZOSTAWIA CIĘ NIEPRZYJOMNĄ  
 ON ZAMYKA SWĘ OCZY  
 I POZOSTAWIA CIĘZY BY ZROBIŁA RESZTĘ  
 ZBUDOWAŁEM TO JEDNĄ RĘKĄ  
 I ZARAZ ZBURZYŁEM  
 TAK, ZBUDOWAŁEM TO I ZBURZYŁEM  
 LEWĄ RĘKĄ, PRAWĄ RĘKĄ  
 DOBRY CZŁOWIEK, ZŁY CZŁOWIEK.

### THE BROTHER SONG

ONA PATRZY NA NIEGO I UŚMIECHA SIĘ  
 OTWIERA SWĘ OBŁĘ OCZY  
 SPIRALNE MIASTA, GÓRA  
 ODLEGŁE WZGÓRZE I DOLINA  
 DZIECIĄC ŚLADY  
 WIODĄCE DO GLINIANKI  
 KANION, BLOTNIŚCIE JEZIORA  
 WYTARTO SZLAKI  
 TERAZ PRĄT JEST ZBAMANY  
 JEJ OCZY SĄ ZAMKNIĘTE....

### NO MONEY . NO MONEY

NIE MASZ PIENIĄDZY - NIE MASZ MIŁOŚCI

ONA POSZŁA NA RYNEK  
 TAM BYLI MĘŻCZYŹNI I KOBIECY  
 ON POWIĘDZIAŁ CHODZ KOCHANIE PÓDZIEMNY NA ODRĘ  
 NA CZORWONYM AKSAMICIE ONA ZRZUCA SWOJE SZATY

ZDEJMIJ SWOJE BUTY JIM  
 POTRZEBUJESZ CZASU I MIŁOŚCI  
 HEY JA WŁAŚNIE JĘ MAM  
 CHCESZ PRAWDZIWEGO MIĘSA  
 NIE PODCHODZ ZA BLISKO  
 MAM WŁASNE ZĘBY I WŁOSY  
 HEY CHCESZ MOJĄ SIOSTRY OPDAMY CI SIĘ OBIE

TY CHCESZ JA DAĆ  
 CHCESZ SŁODYCZY - NIE MASZ SŁODYCZY  
 NIE MA PIENIĄDZY - NIE MA ROZKOSZY JIM.  
 BEZ PIENIĄDZY NIE MA ROZKOSZY JIM.

RYNSZTOK, CHEOSTA, FORSA  
 MOWIĆ CI, TO DOBRA RZECZ  
 TO RZECZ, KTÓRĄ JIM KOCHAŁ I PRZEZ KTÓRĄ UMARŁ  
 ONI SĄ SMUTNI BO NIC NIE MAJĄ  
 MY CIĘSZYMY SIĘ MAMY WSZYSTKO

UDERZAM CZARNYMI OBCASAMI W TWOJĄ TWARZ  
 ROZCINAM CI WARGI - JESTEM DOWCIPLY I CZYNIE  
 JIMA UDERZAJĄCEGO RANKIEM  
 UDERZAJĄCEGO NOCĄ,  
 UDERZAJĄCEGO BY ZAPROWADZIĆ  
 PORZĄDEK W NASZYCH ŻYCIACH.

BEZ PIENIĄDZY NIE MA ROZKOSZY  
 BEZ PIENIĄDZY NIE MA ROZKOSZY  
 NIE PODCHODZ ZA BLISKO  
 NIE MA PIENIĄDZY, NIE MA KOCHANIA JIM.  
 - NIE MA CZASU -

### UNTOUCHABLE - NIETYKALNA

1  
 JESTEŚ FERALNYM DZIECKIEM  
 ZBUDUJ SWÓJ DOM W DZICY  
 I ONA MA OCZY  
 TO SĄ ZWIERZĄCE OCZY  
 ONE WYTAPIAJĄ DZIURY W ŁODZIE  
 OCZY PŁONĄC JASNO JAK PLANETY

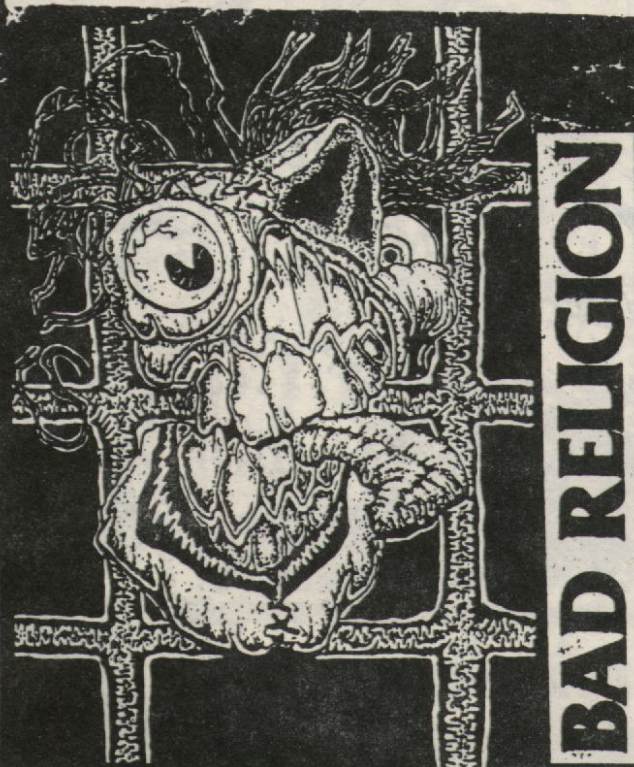
2  
 POWOZYŁAŚ PODUSZKĘ POD MOJĄ GŁOWĄ  
 KIEDY BYŁEM CHORY I ZŁODNIĄCY

3  
 KOCHAM JEJ TYP  
 I JEJ RODZAJ JEST WE MNIE  
 ONA JEST MOIM NOCNYM ŚWIATEM  
 ONA PORAZA MĘ OCZY  
 ONA KRADNIE MI SEN  
 ONA MIESZKA NA CZUBKU STOSU  
 ONA CZARUJE Z NAD STOSU I CIERNI  
 I UDERZA W MOJĄ DUMĘ  
 ZABIERA SIĘ KIERG  
 KTÓRĄ MIAŁEM PRZY SOBIE CAŁE ŻYCIE  
 ONA JEST NIETYKALNA...

4  
 ONA JEST 6 RAZY WYŻEJ  
 I 6 RAZY NIŻEJ  
 TAK 6 STOPNI WYŻEJ  
 I 6 KROKÓW NIŻEJ.

5  
 MOJE SERCE JEST PEŁNE  
 LUBIŁO TO ŻYCIE  
 ONO JEST O.K. Z TOBĄ!

# CRIME+CITY SOLUTION



## BAD RELIGION

SŁYSZAŁEM JAK MOWILI ŻE ŁAGODNI ZAPANUJĄ NA ZIEMI  
 UPIORNE MILIARDY SIELANKOWYCH NARODZIN ROZSZANYCH  
 LUDZI WIDZIAŁEM ZACHWYI W OCZACH GŁODUJĄCYCH DZIEC  
 I NIEDOSKONAŁE BŁOGOSŁAWIENSTWO, WŁADCY MUCH, CO NIE  
 CZYNACY KIEDY TWOJ UMYŚLE ZACZYNA BŁADZICZ KALEJDO  
 SKOPIE WYOBRAŻENIE MIŁOŚCI, BRACIE LEPIEJ PAJNIO  
 A KOLANA I PŁAC. 1000 GŁUPCÓW WIECZ J ROOZI SIĘ KAZD  
 EGO JE BANEGO DNIA, PROBUJĄ POWIEDZIEĆ MI ŻE BARANEK  
 JEST W DRODZE, BOMBARDUJĄ NAS CODZIENNIE MIKROFALOM  
 YMI PRZEKAZAMI, MASY SĄ SŁUŻĄCZE, ZASPOKOJONE W SWO  
 IM ŚNIE, MIR ICH MYŚLI UKRYTY W PROCZNEJ GŁĘBI

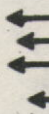


## Wyrok na podpalacza Jasnej Góry

Na cztery lata pozbawienia wol-  
ności i na dwa lata pozbawienia

Bóg jest święty a człowiek jest  
 grzeszny. Dzieł ich wielka przepaść.  
 Te strzałki ilustrują, że człowiek  
 ustawicznie usiłuje osiągnąć Boga  
 zdobyć obłite życie przez swój  
 wysiłki, takie jak: dobre, uczciw-  
 życie, etyka, filozofia lub religia.

Święty Bóg



Grzeszny człowiek

trochę defa:

# JEFF GAITH



Wandale na polu śmierci



JEFF GAITHER ma dzia 31 lat, urodził się i mieszka i pracuje w Louisville w Kentucky w USA. On rysuje. Bez jakiegokolwiek wykształcenia artystycznego. Jego na wiek pasja i inspiracja jest horror gore-kino. Od początku jest związany z sceną twórców punk hard core thrash. Jego pierwszym przedsięwzięciem był BRAINSHAKE zine. Od lat współpracuje ze środowiskiem tworząc ilustracje, okładki kaset, płyt, zineów, projekty na znaczki, plakietki, koszulki, naklejki, tatuaże etc. Pracował z setkami kapel, m.in z ACCUSED, UPSET NOISE, G.G ALLINem, SIC KIDS, RIPPEDem, tysiącami zineów: COMIX WAVE, SCRATCHEZ, JERSEY BEAT, NIEUVE KOEKRAND, POISON PLANT, COMIX TRASH, PANDEMONIUM, POSSESSED IMAGE, GROT, SORTEZ LA CHIENNE, SORT E-ROSE, SKULL SESSION etc etc. I robi to wciąż wspaniale!

# ER



F. GAITHER  
©1986

POWIEDZ COS O SWOICH POCZĄTKACH-KIEDY ZACZĄŁEŚ RYSOWAĆ, JAK SIĘ UCZYŁEŚ? CZY CHODZIŁEŚ KIEDYS DO JAKIJS SZKOŁY ARTYSTYCZNYJ?

-Zacząłem rysować w bardzo młodym wieku. Moja ciocia rysowała i była wielką fanką horreru. Kupowała mi ciągle horror magazines, "Dark Shades", "Night Of The Living Dead" oraz wszystkie filmy Hammera były normalnymi rzeczami jakie oglądałem kiedy miałem 10 lat i mniej. Ciągle oglądanie i czytanie horrorów po prostu sprawdziło moją sztukę na ciemną stronę rzeczy. Nigdy nie uczyłem się w szkole artystycznej czy czymś w tym rodzaju. Moim jedynym nauczycielem był czas.

CO RYSOWAŁEŚ KIEDY BYŁEŚ DZIECKIEM? JAK WTEDY RYSOWAŁEŚ?

-Bardzo często po prostu kopiowałem z komiksów i horror magazynów rysunki, które podobają mi się. Chyba rysowałem dość szokujące rzeczy, przewlekające arkatury... Jak rysowałem? Powiedziałbym, że dość wstrętne.

POWIEDZ CIOS O TWOICH PIERWSZYCH PRZEDSIĘWZIĘCIACH np BRAINSHAKE ZINE o te.

-BRAINSHAKE? Skąd o tym wiecie? Na początku była to po prostu zabawa w drukowanie swoich i przyjacieli prac w mniejszych zineach. Do dzisiaj wciąż dostaje listy z prośbą o BrainShake.

CZY ZGADZASZ SIĘ Z LUDZMI, KTÓRZY MÓWIĄ, ŻE TWOJE PRACE SĄ ZDEGENEROWANE?

-Zdegenerowane? Nie, nie są. Po prostu rysuję potwory i rzeczy, które zdarzają się w realnym świecie. Może się wydawać, że ludzie powinni się przejmować i swalać taką sztukę? Sztuka nie zabija, nie powoduje cierpienia nie krzywdzi ludzi. Znam ludzi, którzy boją się mnie i powodu mojej sztuki ale potem piją i jeżdżą... Dziwny świat i niektórzy myślą, że jestem dziwnym.

TWOJE PRACE WYWOŁUJĄ BARDZO RÓŻNE REAKCJE. WOLISZ KIEDY LUDZIE JE AKCEPTUJĄ CZY KIEDY JE POTEPIAJĄ LUB NAWET PRZEKLINAJĄ? CZY LUBISZ PROWOKOWAĆ LUDZI ABY CIĘ NIEAWIDZILI?

-Ekstremalne reakcje są dobre, czy to są złe czy dobre reakcje. Wiele razy kiedy ludzie spotykają mnie osobiste są zdziwieni tym, że jestem całkiem normalny. Wydaje im się, że jestem diabłem w ludzkiej postaci. Muszę przynajmniej, że wzbudza to we mnie śmiech, naprawdę bardzo mnie to śmieszy. Myślę, że chyba nie chce nikogo prowokować żeby mnie nienawidził. Jestem po prostu artystą. Nam także moje prace podobają się lub nie. Nie robię ze mnie czegoś czym nie jestem.

CO MYŚLISZ O SWOIM SUKCESIE I POPULARNOŚCI?

-Mam długą drogę do przejęcia panim pomysłu, że odniosłem sukces. Populacja musi wiedzieć coś czego ja nie wiem.

JAKA RZECZYWISTOŚĆ WPŁYWA NA CIEBIE NAJBARDZIEJ? RZECZY, KTÓRE WIDZISZ NA ULICY? W TV? RZECZYWISTOŚĆ Z FILMÓW? KOMIKSY?

-Strach, śmierć, życie w ogóle.

JAK TRAKTUJESZ RELIGIE? CO ZNACZY DLA CIEBIE ODWRÓCONY KRZYŻ?

-Religia jest dla wyznawców. Wszystko w co musisz uwierzyć to ty sam. Odwrócony krzyż? Myślę, że gdyby Chrystus był zabity z pistoletu to ce nie siliby ludzie, pistolet? Krzyż dla wielu ludzi (jak punka) oznacza tyle, że wylądają dobrze. Ja noszę mój krzyż do góry nogami. Nie jestem wyznawcą diabła ale po prostu nie wierzę w religię.

MIŁOŚĆ? NIEAWIDZIEC? CO O TYM MYŚLISZ?

-Myślę, że łatwo jest nienawidzić i trudno ~~miłować~~ kochać. Może dlatego świat jest taki popierdolony. Kocham moją żonę i mojego syna. Nie podoba mi się to ale naprawdę ja też nienawidzę wielu rzeczy. Może widac to w moich pracach. Nienawisc może cie zniszczyć jeżeli nie potrafisz spowodować by działała na twoją korzyść a nie przeciwko tobie.

WIELE LUDZI SĄDZI, ŻE TWOJE RYSUNKI TO TYLKO WIZJE. MYŚLISZ, ŻE W RZECZY Z TWOICH PRAC MOGĄ ZDARZYĆ SIĘ TU NA ZIEMI?

-Moje rysunki są żądane w porównaniu z tym co dzieje się w realnym świecie, po prostu rozstrzygniecie się wokół i powiecie o tym pomyślcie. Wiele rzeczy, które rysuje nie ma nic wspólnego z rzeczywistym światem. Ludzie wiedzą to co chcą zobaczyć.

CO MYŚLISZ O ZINEACH?

-Uwielbiam je. Zawsze sprawia mi przyjemność czytanie ich i wysyłanie do nich prac. Przed chwilą wysłałem 70 czy 50 paczek do zineów. Zawsze wysyłam prace do zineów kiedy ktoś o nie prosi w miłym liście.

CZY SŁUCHASZ WIELE MUZYKI? JAKIE RODZAJE PREFERUJESZ? WOLISZ POJŚĆ NA KONCERT CZY SŁUCHAĆ MUZYKI W DOMU? CZY MUZYKA BYWA INSPIRACJĄ DLA CIEBIE?

-Cały czas. Zarówno ja jak i moja żona uwielbiamy muzykę. Muzyka wpływa na mnie tak, że daje siłę. Chodzimy na koncerty kiedy tylko możemy ale najczęściej słuchamy muzyki w domu i w samochodzie. Nasze ulubione grupy to SLAYER, DANZIG, RAMONES, ~~THE~~ JANE'S ADDICTION, PIL, BIG BLACK, CRAMPS, BLACK FLAG, XTC, BRATTLER, BLACK SABBATH, KING DIAMOND i wiele wiele innych.

JAKIE TYCHNIKI STOSUJESZ?

-To zmienia się cały czas.

JAK JESTEŚ STAŁY W SWOICH PRACACH? CZY NAMALOWAŁEŚ KIEDYS CBS LADNIGO, MILE GO? CZY MOŻE ZAMIERZASZ TO ZROBIĆ?

-Czy głowa pajaka z wypływającymi z mózgu zmutowanymi plemnikami nie jest dla was ładna? Te chyba zależy od tego co ktoś uważa za ładne lub brzydkie. Nie rysuję rzeczy ładnych, to nie jest przyjemne.

CZY PRACUJESZ REGULARNIE Z JAKIMS MAGAZYNEM LUB GRUPĄ? Z JAKIMI? CO DLA NIE H. ROBIŚ?

-Przez 5 lat pracowałem dla ED "Big Daddy" Rotha (the). Cały czas wysyłam prace do różnych zineów.

CZY KIEDYS PRÓBOWAŁEŚ ROBIĆ JAKĄS INNĄ SZTUKĘ-MUZYKA, PISANIE, CZY COS INNEGO?

-Nie.

CHCIAŁBYŚ JESZCZE COS POWIEDZIEĆ?

-Pewnie. Dzięki za wywiad. Jeśli ktoś chce napisać i przesłać swoją duszę to czekam tu rysując ładne obrazki do oglądania przez bolące oczy.

# GAITHER GRAPHIX

INTENCE ART FOR ALL YOUR ART NEEDS!

CALL OR WRITE FOR FREE ESTIMATES

JEFF GAITHER  
P.O. BOX 16032  
LOUISVILLE, KY 40256  
U.S.A.  
PHONE/FAX 502-933-3820



SEND A \$ASE. FOR YOUR FREE SKULL STICKER.

BOING BOING • JABBERWOCKY GRAPHIX • VOMITRY • J'ATTENDS LA MORT  
DISTURBED • MOE BEAR & THE GRIZZLY RIVER BAND • TWISTED • BRAIN SHAKE • NASTY MIX RECORDS  
SHEET METAL • SPLAT • GROT • WFMU • HIGH WIRE • MIRAGE STUDIOS • SKULL SESSION • FUN  
SCRATCHES • KDVS • COMIX WAVE • CRIMSEX • DAGGER • INFLOX • CHICKEN SLACKS  
UPSET NOISE • POISON PLANT • JERSEY BEAT • SORTE ROSE • AMAZING HEROES • HEY  
SORTEZ LA CHIENNE • FACT SHEET FIVE • ARCADE COMIX • SOMA ADDICTION • MIX!  
LCD • WORLD OF FANDOM MAGAZINE • SLYCLAD RECORDS • NIEUWE KOEKRAND

## DONE ILLUSTRATIONS ETC FOR:



IF YOU NEED ART, CHECK OUT MY PRICES FIRST  
WRITE OR CALL FOR FREE SAMPLES TODAY!

JEFF GAITHER  
PO BOX 16032  
LOUISVILLE, KENTUCKY.  
40256/0032 PH 502/933-3820



RAUNCH • BLOTTER • SILENT SCREAM • BLACK MARKET • LOW LIFE • BRIMSTONE • WEIRD BOOK  
FANDOM DIRECTORY • COMIX TRASH • BLACK DOG • TOTAL GORE • DEATH STUDIOS • AAR RGH  
SEATTLE STAR • RADIO VOID • FUTURE THRASH • LOOM PANICS UNLIMITED • PULSE BEAT  
LOWERS AND OTHER MONSTERS • PANDORUM • YOUR FLESH • EAR WAX • BLATCH • XEX  
HUMAN REMAINS • ED "BIG DADDY" ROTH • COURIER JOURNAL • RAVEN RECORDS • UNCLE FESTER  
MUTILATION GRAPHICS • MASH PIT RECORDS • ACT OF GOD • RIVER CITY ROCKS • JUSTIN SAME  
CARNAGE PRESS • POSSESSED IMAGE • COMBAT RECORDS • EPHEMERA • SCREW

Masz  
wznowac  
do satysfakcji  
przyszłej  
rodziny.

## Męska wódka

### MONEY MATTERS

Wstawać. Idź do pracy. Potem do domu i spać  
Wstawać. Idź do pracy znow. Rab to 5 dni w tygodniu  
To frustruje i to wcale nie jest zabawne  
Dziwi cię to co robimy dla tego co nazywa się pieniędzmi?  
A co robisz z tymi tak ciężko zarobionymi pieniędzmi?  
Utop swoje amiki w swoim barku z alkoholem  
W imię tego by przeżyć potrzebujemy tego co nazywa się foras  
Ale czy aby to zdobyć czujasz czyjeś dupy będą litasz czyjeś buty?  
Czy pieniądze czynią że obraca się twój świat?  
Kiedy ich nie ma czujesz że upada?

SHE'S NOT ON THE MENU  
ONA NIE JEST WYSZCZEGÓLNIONA  
W MENU

Kim jest ta nowa kelnerka?  
On chce mieć ją na swoim talerzu.  
Za każdym razem kiedy ją widzi  
Hial się masturbować  
On pragnie mieć jej obilty biust  
Na końcu swojego widelca  
Ale wazytko co oferuje menu  
To kurczaki, befastyki i wleprawino

Ale ja nie chcę tej dziewczyny na własność  
Na aniadanie, obiad czy kolacje  
ONA NIE JEST TYLKO SEKS OBIEKTEM  
ALE TAKŻE CZŁOWIEKIEM.  
Wiem, ona nie jest wyszczególniona  
w menu

On chce zjeść jej ciało  
Jak talerz z płaczenia  
Wysać całą soś  
Który cieknie jej między udami  
On mówi, że "kocham" tę dziewczynę  
I myśli że to prawda  
Mniewna że każdym razem  
Kiedy ona mówi do niego  
On płaci się w swojej dupie

# S.N.F.U



Stymulacja  
mięśni

# SKIN

rozpadniemy się  
nie będą pamiętać kim byłeś będąc  
młody. wtedy byłeś nikim i nikim. Jesteś  
teraz. czy pamiętasz czego mi wtedy odmówiłeś  
czy pamiętasz czego odmówiła ci moje ciało teraz ja  
tak, ja tak, ja tak, och, ja tak, kiedy czuję twoje serce  
będziemy skończyli. rozpadniemy się. rozpadniemy się  
rozpadniemy się. rozpadniemy się. czy mi odmówisz  
kiedy padnę na kolano. Jesteś ułczył  
teraz, twoje ciało spała się. czy pamiętasz  
jak okrutnym zwykłeś być. czy pamiętasz jak  
odmówiłaś mi tej słabości teraz, ja tak, ja tak, ja tak, ja tak, och, ja tak, och, ja tak  
kiedy sobie przypomniał kim jesteś będziesz  
skończyli, rozpadniemy się. rozpadniemy się  
rozpadniemy się. rozpadniemy się.



**POUR LITTLE MACHO**  
Hey ty-biedny maty macho  
Chyba rozumiesz swój strach  
Nie możesz znieść świadomości że nie jesteś  
taki jedyny i rzadki  
Wypełniasz więc swoje ciało sterylizantami  
Nysalasz że zrobił to z ciebie mężczyzną  
Pomyliłeś się w jednym ważnym punkcie  
nie chodzi o to jak wyglądasz  
ale o to jaki jesteś wytrzymały.  
Hey ty-biedny maty macho  
Jesteś pewny że jesteś zdrowy i w dobrej formie  
nadąty jak wleki balon  
kiedy może przeknuć jeden maty koleś  
Może wyprowadzi cię trochę z równowagi  
i zpaczy czy oprzesz się upadkowi  
bo gdybyś wrócił tam gdzie naprawdę nasużesz  
Hełtybą tyłko  
z trudem przetrwał.

**BLIND ALLEY**  
"Chłopcy mają być chłopcami"  
A-Dziwaczyna mają być dziwaczynami"  
Tak-oto jacy mamy być.  
by popierał władzę i chwalebę  
szczęśliwego industrialnego społeczeństwa  
Ale błądząc wstąpił w takie myślenie  
Nigdy nikogo nie uwolniliśmy  
A więc czas już na nas abyśmy zrealizowali  
to że błądziliśmy **MINNE** lepsi gdy będziemy równi-  
Dostaliśmy się w tę ślepa uliczkę  
i nie możemy się wycofać  
dopóki ty nie pomożesz mi  
a ja nie pomogę tobie  
dotarliśmy się w tę ślepa uliczkę  
każąc głowami w mur  
razem możemy to zrobić  
ale pojedynczo jesteśmy tacy mali



50 MVT HAT

# CRASS

BIG MAN-BIG MAN/mówią ci żebyś to zrobił/rozwinął się i przeciągnął linę/mówią ci, że jeśli to zrobisz/wszystko dobrze się ułoży/o tak, o tak, o tak, co za cudowne życie/bóg, królowa, kraj, kolorowa telewizja i żona/o tak, o tak, o tak co za cudowne życie/bóg, królowa i kraj, kolorowa telewizja samochod i żona/to wspaniałe jeśli potrafisz to zrobić, to tak niewiele/chodzi tylko o to, abyś zniszczył wszystko co masz w sobie wrażliwego/to łatwe oczekiwania rzeczy, których się spodziewasz/możesz potraktować żonę jak gówno, włączyć samochód, telewizor/możesz wymykać się wieczorami po cichu/a jeśli to na znacznie się skarżyć, pierdolnąć ją, zamknąć jej usta/jest tyle oficjalnych zajęć dla mocnych, którzy chcą je znaleźć/prowadzenie ciężarówki to tak przyjemność, jesteś zawsze w drodze/jedną ręką na kierownicy, drugą w czy jej ciępie/albo przeglądając penthouse'a spoglądając niekiedy na autostradę/oddziały policji dają szansę błyskotliwym inteligentnym mocarzom/aby wtrącać się w czyjeś życie bo są po to by dać się oszukać/oddziały oferują dobry poligon dla agresji i złośliwości/zeby wytłumaczyć twoje frustracje/to jest życie człowieka w wojsku, dobra praca, mnóstwo uciechy/możesz wyciągnąć ich bagnietami albo strzelać do nich z karabinu/spójrz uważnie na swój mundur, który zawsze szarpie kołczym, wtedy gdy zakładasz go właściwie, mówisz im, że są po prostu brudni/bo o człowieku mówi się wielki F.A.C.E.T./to są litery prawa/o człowieku mówi się wielki F.A.C.E.T./oto dla kogo jest prawo/widzisz, że jest dużo szans w tym kraju nadziei i chwale/spróbuj i stwórz własne reguły, to już inna sprawa/jeśli jesteś człowiekiem zachowuj się jak ktoś/rozwijaj swe myślenie, używaj kutasa jak pistoletu/pierdol wszędzie co się rusza i nigdy nie płać/kradnij, pierdol i zarzynaj, to jest ich rada/pytasz plakaty na ścianie czy jesteś dostatecznie człowiekiem/czy pojąłeś ten zamiar?wewnętrzności i jajca?utrzymuj swój mit męskości, trwał on zbyt długo/historia rzeźnika jest dowodem na to co jest zła/wielki facet, wielki facet/wielki F.A.C.E.T., Z.A.R.T./big man, co za jebany żart



# ANARCHY AND PEACE

Nie ma pokoju /myjemy w wojnie/wojna stała się permanentnym stanem rzeczywistości/wojna w Irlandii, wojna w domu gdzie rósłnica? Wojna jest starsza od umysłu.Wojna może być prowadzona tylko gdy znajdują się ludzie, którzy mają walczyć; poprzez przeciwstawienie się wojnie występujesz przeciw jednej z najstarszych instytucji wielkiego FACETA/big M.A.N./; będąc pacyfistą, usuwasz swoją część z tej maszyny.....  
/Marzenie/Gdyby każdy był pacyfistą nie byłoby wojen.....  
/Rzeczywistość/Będąc vegetariem nie zatrzymasz żółci niewinnych zwierząt, będąc pacyfistą nie powstrzymasz wojen, ALE NIE BĘDĄC CZĘŚCIĄ RZEZI I WOJNY ROBISZ POCZĄTEK POPRZECZ.NIE BYCIE CZĘŚCIĄ TEGO i to jest jedyny możliwy krok w kierunku ZDROWEGO ŚWIATA.  
Pokoje jest wewnątrz nas, o czymś co osnujesz w sobie, przez podzielenie tej wizji twój NADZIEJĄ, a niedziela w hominidycznym świecie jest jak woda na piśnię.Zostaliśmy nanoszeni w szkole, w domu, w TV, w gazetach itd., itd. akceptowałeś gwałt, przemoc i sabiżanie jako naturalne składniki życia, KTÓRYMI ONE NIE SA, nie maśmy akceptować tego życia jako próby strachu i omieszczenia poprzez przeciwstawienie się tradycji przemocy stajesz się poza nią, występujesz przeciw przemocy, dłużej jej nie popierasz innymi słowami ROBISZ COŚ DLA TEGO, nawet jeśli się wydaje, że nie się nie zmienia.

Mały chłopiec daje się do zabawy żołnierski pistolety i książki o wojnie, małe dziewczynki są obdarowywane lalkami do zabawy, sprzątem pielęgniarzkim i książkami kucharskimi...wszystko to ma być przygotowanie do wspaniałego doświadczenia doroboci....  
Wielcy chłopcy okaleczeni i smieszni przez wojnę/nawet jeśli nigdy nie pójdą na tę granicę/ byli na niej tysiące ras w swoich snach, mordowali, gwałcili i niszczyli ras za razem w fantastycznym świecie boiska.Wielki, dominujący, pokazujący broń, głośny krąca, uśmiechnięty FACET oglądany później przez niewolnicę tej fantazji- mała kobieta.Zmuszoną gotować, pielęgnować, wspierać swego FACETA, dziewczyna staje się kobietą, niewolnicą tego świata i przemocy, pasywna akceptacja towarzysze na co pozwala się małej kobiecie, ona musi być Florencją Nightingale.Co za kupa gówna!

Chłopcy muszą być chłopcami, szorstcy, twardzi, podli i niecy.....DZORRA!  
Dziewczyna musi być dziewczyną, miękka, delikatna, słaba i Kobieta.....GÓMO FRANDA!  
Jesteśmy osłonięci akceptacją te grupy wywołuje po prostu datę, aby system kontroli i opresji /bóg, królowa, kraj/ mogły dalej budować swoją strukturę siły, obciwońci, przemocy i wojny.

Mężczyzn nakłania się do niszczenia swoich potomków, a kobiety są uczone łatania dziur i produkowania więcej surowego materiału, mięsa armatniego - swych dzieci. Kobiety są zmuszane do zgody na to by dziecko, które pochedzi z ich łona było gotowe by WOJOWAĆ..... czy to rzeczywiście chcemy dać nienarodzonym dzieciom przyszłości?

Anarchia jest jedyną formą myśli politycznej, która nie dąży do kontroli jednostki poprzez siłę. Prawicowcy i lewicowcy politycy są zainteresowani kontrolą ludzi przy usyciu siły, KONTROLI PAŃSTWA. Zarówno pod rządami lewicy, jak i prawicy ludzie są wtórni w stosunku do państwa, są widziani jedynie jako maszyna tego państwa i oczekuje się od nich sycia, a jeśli trzeba będzie śmierci dla tego państwa. Anarchia jest odrzuceniem państwowej kontroli i reprezentuje sedania jednostki prawa do sycia syciem z osobistym wyborem, a nie polityczną manipulacją. Anarchia jest pierwszym krokiem w kierunku sycia ODPowiedzialnością JEDNOSTKI. Przez odmowę bycia kontrolowanymi bierziesz TWOJĄ BYCIE W TWOJE RECE i to jest, wbrew powszechnemu

wniecaniu, że anarchia to chaos, początek OSOBISTEGO PORZĄDKU. Stan anarchii jest stanem wewnętrznym, postawą umysłu, NIE RZĄDU. Jeśli powierzysz sobie sycie, własnym syciem zagniesz ufność innych w ich syciu. Jeśli będziesz mógł SAM wybrać będziesz mógł bardziej zdolny zaakceptować, by inni mieli SWOJĄ/wybory/. Stan anarchii jest tam, gdzie jednostka współżyje z innymi jednostkami w saufaniu i powasaniu, a NIE chaotycznym domu wariatów, gdzie każdy jest poza resztą. "Cie się stanie, gdy nie będzie rządu, czy policji, albo armii? Jeśli nie będzie praw? Czy stan anarchii będzie chaosem? Jakże choleźnie głupie pytania... anarchia nie zamierza kontrolować, jeśli jest te stan CAŁKOWITEJ anarchii każdy chce pomagać każdemu, nie potrzeba kontroli by SKŁONIĆ ludzi do działania, ponieważ ludzie CHCĄ pomagać innym, co wynika z ICH ZROZUMIENIA SENSU ODPowiedzialności. Ze zrozumieniem odpowiedzialności własnej, gdy niewielu anarchistów broni rewolucyjnej przemocy, tacy ludzie są swykle

Mark systemami. Jeśli przemoc jest używana to znaczy, że ktoś jest zmuszany akceptować coś i nawet jeśli nie chce, będzie zawsze tym zmuszany i będzie walozyl przeciw; jak więc chcecie osiągnąć pokój przez przemoc i siłę? Pokój może istnieć jedynie na społecznym poziomie, który WSZYSCY zrealizują poprzez OSOBISTY wybór, odpowiedzialność, że muszą oni sami i wszyscy inni przygotować się do działania w świecie opartym na wzajemnym poszanowaniu, w przeciwieństwie do egoizmu i konkurencji. Żaden resim ani komunistyczny ani faszystowski, torysow czy laburystow, nie osiągnie nigdy REALNEJ wartości przez resim. Niesubordynacja kontroli i manipulacji ludźmi przez PRZYMUSOWĄ odpowiedzialność, czy to nacjonalizm czy

sepcjalizm... odpowiedzialność i koegzystencja mogą być jedynie osiągnięte przez WOLNY WYBÓR, jak akt wiary, NIE JAK PATRIOTYCZNA DOKTRYNA. Razem więc z pacyfizmem, anarchia jest osobistym wyborem, decyzyją twojej głowy, by prowadzić sycie, które jest całkowicie twoje, wolne od restrykcji, wolne od strachu, wolne od zastraszania. OK, nie zmienisz świata jutro stając się anarchista dzisiaj, ale to jest jakiś początek, a wszystko gdzieś się musi zacząć.

Anarchia i pokój to ta sama rzecz... na społecznym poziomie może to właśnie sen... ALE NA INDYWIDUALNYM POZIOMIE TO MOŻE BYĆ RZECZYWISTOŚCIĄ. Jast głupim mówić "O nie bód tego robić bo jest nas za mało by to zrealizować", to MOŻE JEDYNE ZADZIAŁAC jeśli ty przystajesz by TO ZADZIAŁAŁO. Wszystkie pozostałe rodzaje myśli politycznej mogą się obyć bez twojej pomocy, ponieważ LUDZIE NIE PRZYWIŁAZUJĄ WAGI DO SYSTEMÓW. To nieważne, co myślisz, jeśli jesteś Marksistą musisz podporządkować się linii partii, tak jest i gdzieś indziej, równad do linii partii: ANARCHIA NIE MA LINII, ANI PARTII, TO WŁASNIE TY. Anarchia i pokój są wewnętrzny, osobistymi decyzjami w TWOJEJ głowie, by być WŁASNYM syciem. Przeszłaś winię innych za swoje osobiste problemy i zacznij TWORZYĆ WŁASNE ŻYCIE, JESLI JE MASZ, UŻYWAJ GO.

JESLI NIE SZUKASZ ODPowiedzi NA PYTANIA JESTEŚ CZĘŚCIĄ PROBLEMU. Marksizm, Maoizm, Faszizm, ten izm, tamten izm, one mogą dać ci jedynie ksiasek, i słów, słów i ksiasek... ANARCHIA JEST TOBĄ I SAMĄ OFIARUJE SIĘ TOBIE... WIĘC ZACZYNAJ TO.

Penny Rimbaud.Crass.



CRASS/521984/ANARCHY PEACE AND FREEDOM

CRASS/521984/ANARCHY PEACE AND FREEDOM

ANARCHY HEADLIER?



# BUDUJ SWOJE CIAŁO



**IDEA**



RYC. 5

Trzeci okres ciąży. Duże i głębokie owrzodzenia niszczące części miękkie dochodzące do kości. Tylko ogólne leczenie przeciwkłówe doprowadzić może do ich wygojenia

Uśmiech koniecznym promieniom, jednocześnie oddalając za siebie...  
jednemu z nich Po jego przetr- lekko ugięte rękę Jeszcze tylko

- (1) — głębokie owrzodzenia na czole, niszczące kości czaszki
- (2) — zupełny rozpad nosa i wargi górnej

Po szynkę i poledwice  
bez nerwowego pośpiechu



JIFF GUTHRIE

Tony wołowiny  
na opolskiej ulicy

OPW P. (PAP) W. miastowy nie-

de Reagan.

rias de R

# PUN

# HIPPIES

# SERIE /LUX/LUX

## znów

# Marcin OLSZOWY

### GWAŁT W PODZIEMIACH

Pięciu gwałciło, dwóch terroryzowało przystanek. Krew się tyle poleła aż ściany szalały. Babcia z waukiem sasała i szaleowała a nad gwałconą autostradą dudniła.....  
...teraz w tym miejscu pełne ścierwa na asfalcie inne kobiety szponiały, że śmierć także czyha w aucie.

### "SPONTANEOUSLY SEXY!"



(suite)



### NA SZLAKU PŁATNEJ MIŁOŚCI

Żywy towar się przechadza  
lustrując uważnie jadące pejasdy  
przy hotelu ktoś go wsadza  
do różowej "Masdy"  
/"Masda"- samechodu model/  
Kobieta targu debija  
różowy welen etyliay  
be kierowca ją upija  
i nie widać już dziewczyny  
Im bliżej jednak stacji pociągów  
to tam swolennicy dominują  
do tej samej płci pociągu  
i się czule obejmują  
I odchodzą w dal się  
wśród wagonów stukotów  
z pełną podniecenia miną  
i nie słychać już ich kroków  
blendym miał 21 wiesz  
i był w lakierykach białych  
aktora esteta swalił jednym ciosem  
i notem zadęgał małym  
Esteta z esteta gdy się czasem dotkną  
to nie jak z kobietą  
i w litrach krwi mokną  
Zbrodniars w butach białych  
na szlaku płatnej miłości  
trumny toną w kwiatkach całych  
w mojej miejscowości

OCHI

Bursę, miarę, wgliszera tworzę  
moje myśli chaos orze  
moich lęków pełne morze  
nikt mi nigdy nie pomoże

Zderzenie „21” z „5”

# VATERMÖRDER





**PODBRÓDEK CHUJ**

Jak sobie szerząc w dół opuścisz  
to możesz mieć ze trzy podbródki  
Chłwie są w lustrach twarze takie  
odbicia mnożą się różnorakie  
dłuższą, szeleszącą, błyszczącą hość  
a ty w świecieśladło zerkać nie możesz  
i tak mijają długie godziny  
jak śliska tafla robi wian  
-Przeszłość minęła! Chuj w nią wielki!  
Chodźmy za nią, pograjmy w bierki!

**PIERWSZE MUSKULY**

Ramię odkryła jego silne i nabaczyła  
tatuata ,pędzące konie, damskie twarze  
inne symbole, jakieś cyferki...  
**PIERWSZE MUSKULY-W OCZACH ISKIERKI**

**NIE, ALE**

**HARDCORE**

**HARDCORE.**

**!Nie kopać w Organ!**

**OPINIA**

**Q**

**Papież Karol  
Sygnet Boży  
Serca sroży  
Diabie ożyj!**

# EXTREME NOISE TERROR

Niedziela, 9 lipca

21:30 przylot na lotnisko

Jaki sens ma życie? Wydaje się że czegoś brakuje. Dlaczego życie wydaje się takie puste? Skąd tyle problemów? Miałem wiele pytań, ale brakowało mi odpowiedzi. Życie rozpadło się. Spotkania NOWE ŻYCIE przyniosły pomoc wtedy, gdy potrzebowałem jej bardzo.

Poniedziałek, 10 lipca

8:00 złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza

9:00 przybycie do Belwederu

11:00 przejazd Belwederską

13:30 przybycie do Sejmu

19:00 przybycie do Pałacu Radziwiłłów

Wtorek, 11 lipca

9:00 odlot z lotniska

> SYSTEMS SHIT <

DOBRE PRACUJĄCE ZAWÓD, TAK BARDZO SIĘ ODDALASZ PRYWATNY YACHT I SAMOCHÓD Z PRZEDSIĘBIORSTWA

NIE OBCHODZI CIĘ, KOGO OSZUKAŁEŚ TAK DŁUGO JAK UTRZYMUJESZ DOBRĄ POZYCJĘ

SYSTEMOWE GÓWNO •• CHCIWOŚĆ & WŁADZA ••

•• PIENIĄDZE I GRABIEŻ ••

•• KEAMLIWY BIGOT ••

•• WYPIERDALAŁ ••

PROGRAMY SOCJALNE KIERUJĄ TWOIM ŻYCIEM

NIGDY NIE OSMIELSZ SIĘ ZEDŹĆ Z WYTYCZONEJ LINII

WYDAJĄC ROZKAZY, SIEDZĄC NA KRZESLE W BIURZE

CHCĄC A PIERDOŁO LEPIEJ STRZEŻ SIĘ

Wandalizm!

FUCK UP SYSTEM

DŁACZEGO CIERPIMY ZA ICH IGNORANCJĄ?

WIECZNE OFIARY ICH BŁĘDÓW

PIERDOLONY SYSTEM; PIERDOLONE PAŃSTWO

PIERDOLONY SYSTEM; AAAARGH.

TV I MEDIA POZBAWIAJĄ NAS GŁOSU

MOZGI WYPRANE PRZEZ ICH DEBANE EGARSTWA



Gdzie były patrole?

Nocny wandalizm

w centrum miasta

Czy nie stoimy przed niebezpieczeństwem III wojny światowej? - Powiększają się kryzysy - Alkoholizm i narkomania - AIDS - Rozwody - Terroryzm - Głody, choroby, epidemie - Co nie wyszło nam w życiu? Ekscytuje mnie myśl o przyszłości. Obawiałem się wojny nuklearnej. Spotkania NOWE ŻYCIE przyniosły mi odpowiedź. Teraz mogę prowadzić moją rodzinę w przyszłość ze spokojem.





